



Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

INSTYTUCJONALIZACJA STOSUNKÓW TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/5804



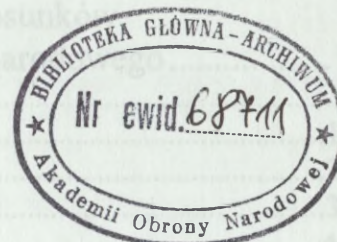
05-005804-002-0

WARSZAWA

68711



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO OBRONNY



**INSTYTUCJONALIZACJA STOSUNKÓW
TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA
MIĘDZYNARODOWEGO**

Zespół autorski

Dr Jarosław GRYZ

Mgr Mariusz WOJCISZKO



Spis treści

| | |
|--|-----|
| Wstęp (J. Gryz) | 3 |
| Rozdział I (J. Gryz)..... | 9 |
| Teoretyczne aspekty procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego | 9 |
| 1. Istota procesu | 9 |
| 2. Zakres procesu | 18 |
| 3. Charakter procesu | 26 |
| 4. Konkluzje | 35 |
| Rozdział II (J. Gryz)..... | 41 |
| Geneza procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego | 41 |
| 1. U progu zimnej wojny | 41 |
| 1.1. Powojenna globalizacja polityki państw | 45 |
| 1.2. Dwu blokowy podział Europy i dwu biegunowy podział świata | 52 |
| 2. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w dobie zimnej wojny | 59 |
| 3. Konkluzje | 65 |
| Rozdział III (J. Gryz) | 69 |
| Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego na przełomie XX – XXI wieku | 69 |
| 1. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego po zimnej wojnie..... | 69 |
| 2. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego u progu XXI w. | 75 |
| 3. Konkluzje | 81 |
| Rozdział IV (J. Gryz)..... | 85 |
| Wyzwania, zagrożenia, szanse a kierunek instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego | 85 |
| 1. Wyzwania | 87 |
| 2. Zagrożenia | 95 |
| 3. Szanse | 101 |
| 3. Konkluzje | 107 |
| Zakończenie..... | 114 |
| Bibliografia (J. Gryz) | 117 |
| Załączniki (M. Wojciszko) | 121 |

WSTĘP

Rozwój amerykańsko – europejskiej współpracy w oparciu o organizacje i instytucje międzynarodowe zajmuje wiele miejsca wśród rozważań poświęconych współczesnym stosunkom międzynarodowym. Wiąże się one z licznymi koncepcjami rzeczywistości międzynarodowej, a w niej roli i miejsca państw północnoamerykańskich oraz ich europejskich sojuszników. . W związku z tym, podjęta w studium pt. **„Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego”** problematyka wychodzi naprzeciw wymaganiom bezpiecznego rozwoju państwa w zmiennym, turbulentnym środowisku międzynarodowym. Wynika to z faktu, że amerykańsko – europejska więź polityczna, militarna, ekonomiczna, społeczna i kulturowa, wyrażana poprzez wspólną amerykańsko-europejską aktywność na forum międzynarodowym, kształtuje oblicze współczesnego świata, środowiska międzynarodowego, warunków w jakich żyjemy. Dzieje się tak, ponieważ wzajemne wsparcie w ramach wspólnoty państw demokratycznych, posiadających wspólne korzenie kulturowo-cywilizacyjne, stanowi fundament na którym oparte jest amerykańsko-europejskie partnerstwo, wspólnota wartości i idei

Opierając się na realistycznych – neorealistycznych koncepcjach stosunków międzynarodowych, łącząc elementy różnych teorii stosunków międzynarodowych oraz odmienne podejścia, niniejsza praca stawia sobie za cel określenie kształtu i charakteru bezpieczeństwa międzynarodowego w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. W związku z tym, głównym problemem badawczym jest ukazanie roli oraz miejsca procesu instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa poprzez pryzmat potęgi, siły i wpływów ewoluujących w czasie oraz przestrzeni, dokonujących redefinicji łączących państwa amerykańskie i europejskie związków organizacyjnych. Na tym tle, w studium sformułowano problemy szczegółowe, polegające na udzieleniu odpowiedzi na pytania:

- Jaka jest istota procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa?
- Co decyduje o zakresie i charakterze procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa?
- Jakie determinanty przesądzają o instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa?
- Jak przebiegał proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa?
- Jakie wyzwania, zagrożenia, szanse określają perspektywy procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa?

W związku z powyższym ujęciem problematyki badań naukowych przyjęto hipotezę, iż proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków jest rezultatem uwarunkowań międzynarodowych określających kształt, charakter, zmiany związków organizacyjnych prowadzących do powstania dwóch ośrodków politycznych, militarnych, ekonomicznych, społeczno – kulturowych: atlantyckiego i europejskiego. Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jest przy tym przejawem ułożenia wzajemnych, amerykańsko – europejskich relacji w oparciu o potęgę, siłę oraz wpływy w sposób, który ograniczając konfrontacje między państwami prowadzi do tworzenia międzypaństwowej wspólnoty wartości i idei, umożliwiającej indywidualne i zbiorowe zapewnienie bytu i rozwoju w turbulentnym środowisku międzynarodowym. W odniesieniu do wyżej postawionej hipotezy zostały sformułowane hipotezy szczegółowe, które mają przyczynić się do osiągnięcia podjętego zamierzenia badawczego. Zakładają one, że:

- Proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków odbywa się poprzez wzajemne oddziaływania oraz współzależności, w anarchicznym środowisku międzynarodowym pod wpływem zdarzeń, zjawisk, procesów globalizacji, z udziałem pozostałych państw oraz podmiotów występujących w stosunkach międzynarodowych;
- Proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków stanowi pochodną uwarunkowań międzynarodowych, które doprowadziły do

powstania w czasie i przestrzeni dwóch ośrodków politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych – atlantyckiego i europejskiego;

- Proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków pozwala państwom na działania w oparciu o wspólne wartości, zapewnianie indywidualnych potrzeb, realizację interesów, osiągnięcie celów w sferach politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym
- Proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków prowadzi do zapewnienia politycznego i ekonomicznego bytu i rozwoju państw, tworzenia oraz kształtowania norm, zachowań podmiotów państwowych i pozapaństwowych w środowisku międzynarodowym, a także przeciwstawiania się zagrożeniom, wykorzystaniu szans, sprostaniu wyzwaniom w turbulentnej rzeczywistości międzynarodowej.
- W procesie instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków dokonują się głębokie przewartościowania, w związku ze zmianami mającymi miejsce w środowisku międzynarodowym, prowadzącymi do redefinicji współpracy i współdziałania Stanów Zjednoczonych i ich europejskich sojuszników.

Z uwagi na kompleksowość zagadnienia prace badawcze w zakresie instytucjonalizacji sfery bezpieczeństwa w stosunkach transatlantyckich oparte są na podejściu holistycznym, zakładającym całościowy charakter prowadzonych badań w oparciu o zjawiska społeczne stanowiące systemy podlegające prawidłowościom nie dającym się wywieść z prawidłowości rządzących ich elementami składowymi. Dzięki temu badania te prowadzone będą w oparciu o analizę systemową umożliwiającą kompleksową weryfikację procesów, zjawisk, zdarzeń w stosunku do poddanych analizie podmiotów.

Przyjęcie w badaniach podejścia holistycznego pozwoliło na systemowe ujęcie problemów bezpieczeństwa w stosunkach transatlantyckich w wymiarze narodowym oraz ponadnarodowym, w oparciu o selektywny dobór informacji służących temu celowi. Dzięki temu badania ukierunkowane zostały na struktury

systemu, układ wzajemnych współzależności i oddziaływań, sprzężeń między jego elementami składowymi. Na tym tle zastosowane zostały ogólnometodologiczne zasady poznania instytucjonalizacji sfery bezpieczeństwa w stosunkach transatlantyckich. Wśród nich należy wymienić metody: opisu, pozwalającą na odniesienie zachowań poddanych analizie podmiotów w oparciu o procesy, zjawiska, zdarzenia do ich akcji, reakcji, interakcji oraz spełnienie wymogu koherentności i kompleksowości badań naukowych; hierarchiczności, umożliwiającą określenie stopni trwałości lub nietrwałości, stabilności lub niestabilności systemu oraz funkcjonujących w nim podsystemów (układów) współzależności i oddziaływań.

Metody: opisu oraz hierarchiczna umożliwią przyjmowanie twierdzeń w oparciu o połączone podejścia: systemowe, strukturalne, funkcjonalne oraz prognostyczne. Dzięki temu, w oparciu o podejście systemowe zbadane zostały stany i procesy zmian współzależności i oddziaływań (ich intensywność i dynamika) w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa - w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości; w oparciu o podejścia strukturalne i funkcjonalne zbadane zostały mechanizmy tych współzależności i oddziaływań; w oparciu o podejście prognostyczne możliwe było ekstrapolowanie oraz antycypowanie przyszłych stanów przesądzających akcjach, reakcjach oraz interakcjach podmiotów w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa.

Studium składa się z czterech rozdziałów. Rozdział I stanowi wprowadzenie do całości podjętych badań naukowych. Zawarto w nim rozważania poświęcone instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, jej istoty, zakresu oraz charakteru. Rozpatrując istotę procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zweryfikowano pojęcie instytucjonalizacji oraz uczestników procesu. Dzięki temu usystematyzowano poglądy dotyczące instytucjonalizacji oraz stworzono podstawę dalszych badań. Rozpatrując proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego w wskazano na jego podmiotowość oraz przedmiotowość oraz procesualność. Zweryfikowano

przy tym motywy decydujące o współpracy i współdziałaniu państw amerykańskich i europejskich w organizacjach i instytucjach międzynarodowych. Rozpatrując charakter procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich postać, którą przybiera dzięki oddziaływaniom i współzależnością międzynarodowym. Rozdział zakończono konkluzjami dotyczącymi istoty, zakresu, charakteru procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego.

Rozdział drugi określa genezę procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w czasie i przestrzeni. Wskazano w tym, na zależność procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich od zdarzeń, zjawisk, procesów, które generowane były zarówno przez państwa amerykańskie - europejskie (współpracujące i współdziałające ze sobą na rzecz zapewnienia bytu i rozwoju), jak i pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych. Dzięki temu wskazano na czynniki sprawcze, w postaci powojennej globalizacji polityki państw oraz dwu blokowego podziału Europy i dwubiegunowego podziału świata, które doprowadziły do procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich oraz jego rozwoju. Umożliwiło to wykazanie, iż proces instytucjonalizacji amerykańsko - europejskiej współpracy i współdziałania stanowi pochodną rozkładu potęgi państw biorących w nim udział. Rozdział zakończono konkluzjami dotyczącymi genezy oraz rozwoju procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.

Rozdział trzeci poświęcony jest rozwojowi procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego. Omawia on stan procesu wskazując na rolę uwarunkowań przesądzających o jego kierunku. Dokonano przy tym ich weryfikacji wskazując na najistotniejsze, posiadające znaczenie dla kierunku amerykańsko - europejskiej współpracy w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Umożliwiło to ukazanie procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego na tle zasadniczych determinantów określających jego rozwój oraz stworzyło podstawę do weryfikacji poglądów zaprezentowanych we

wcześniejszych rozdziałach. Rozdział zakończono konkluzjami dotyczącymi rozwoju procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.

Rozdział czwarty zawiera rozważania dotyczące wyzwań, zagrożeń, szans występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego. W rozdziale tym ukazano, iż zachodzące w stosunkach transatlantyckich procesy, zjawiska, zdarzenia określają aktywność państw w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Na ich tle wskazano, iż wyzwania, zagrożenia, szanse stanowią pochodną wielu, niezwykle złożonych uwarunkowań generowanych przez amerykańsko – europejskie związki organizacyjne. Rozdział zakończono konkluzjami dotyczącymi ewolucji procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, wyzwań, zagrożeń, szans, które go określają w czasie i przestrzeni. Rozdział zakończono konkluzjami.

Przeprowadzone w studium badania podsumowano zakończeniem będącym refleksją nad konkluzjami zawartymi w poszczególnych rozdziałach.

ROZDZIAŁ I

TEORETYCZNE ASPEKTY PROCESU INSTYTUCJONALIZACJI STOSUNKÓW TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego stawia pytania dotyczące jej istoty zakresu oraz charakteru. Dotyczy, bowiem określonych państw, zorganizowanych w pewną grupę współpracujących i współdziałających podmiotów, które łączą specyficzne więzi polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Państw, które posiadają pewną wspólną tożsamość, umożliwiającą koordynację działań na forum międzynarodowym oraz występowanie na nim, jako pewna zwarta całość. Istnieje, zatem potrzeba określenia, czym jest proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, jaki jest rodzaj więzi, która stanowi o złożoności wzajemnych związków w ramach tego procesu oraz jaką grupę państw on obejmuje.

1. Istota procesu

Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego jest wynikiem uwarunkowań generowanych w środowisku międzynarodowym oraz przejawem więzi, które łączą państwa amerykańskie oraz europejskie.¹ Tym samym, proces instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich, jest przejawem współpracy i współdziałania Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz ich europejskich sojuszników w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Dzięki temu, zyskuje na wielowymiarowości i niejednoznaczności. Instytucjonalizacja w stosunkach transatlantyckich stanowi bowiem proces, który kształtuje współczesną rzeczywistość, jej złożoność, zakres oraz istotę, jest wyrazem stanu, w którym

¹ Pod pojęciem państw amerykańskich autor definiuje Stany Zjednoczone oraz Kanadę, pod pojęciem państw europejskich państwa tworzące Unie Europejską oraz będące w trakcie procesu integracji z tą organizacją. T. Pawłowski, Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach społecznych, Warszawa 1978.

znajdują się państwa poprzez fakt udziału w organizacjach i instytucjach.² Obejmując państwa oraz łączące je stosunki stanowi rezultat procesów przenikania się sfery wewnętrznej i zewnętrznej aktywności państw.³ Instytucjonalizacja towarzyszy, zatem stosunkom między państwami i nabiera znaczenia wraz z ich rozwojem jako pojęcie odnoszące się do procesu zachodzącego w ich wzajemnych relacjach. W tym kontekście, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich stanowi rezultat zapoczątkowanej po drugiej wojnie światowej, kolejnej fazy procesów globalizacji, wyrażanych postępującą złożonością wzajemnych stosunków państw.

Instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego pełni istotną funkcję jako czynnik stabilizujący współpracę międzynarodową w dobie stopniowego przechodzenia w stosunkach międzynarodowych od geopolityki do geoeconomiki.⁴ Jest bowiem wynikiem procesów internacjonalizacji, oddziaływań i współzależności międzynarodowych, które są szczególnie widoczne po zakończeniu drugiej wojny światowej, okresu zimnej wojny, rozpadzie dwubiegunowego podziału świata oraz umocnieniu pozycji państw amerykańskich i europejskich we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Odwołując się do licznych definicji występujących w literaturze przedmiotu, wywodzący się od łacińskiego słowa *institutio*, oznaczającego urządzenie jak i zwyczaj, termin instytucjonalizacja współcześnie rozumiany jest jako proces cechujący rozwój ludzkich społeczności, osadzony w określonej przestrzeni oraz czasie.⁵ Zgodnie z tą wykładnią, „instytucja” w ujęciu prakseologicznym rozumiana jest jako wszelkie działanie zarówno grup ludzi jak

² J. Kukułka, Instytucjonalizacja w stosunkach międzynarodowych; w J. Kukułka (red.), Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, Warszawa 1988, s. 309; Webster's Third New International Dictionary, Unabridged, Kōnemann, Germany 1993, s. 1172.

³ J. Kukułka, Teoria stosunków międzynarodowych. Warszawa 2000, s. 209-212; J. Kukułka, Instytucjonalizacja w stosunkach międzynarodowych ..., s.305.

⁴ From Geopolitics to Geoeconomics. Logic of Conflict. Gramma of Commerce, The National Interest 1990/1991, nr 20.

⁵ W. Bieńkowski, Problemy teorii rozwoju społecznego, Warszawa 1966, s. 125.

i tworzonych przez nich społeczności;⁶ zgodnie z teorią organizacji, za instytucje uważa się wszelkie zorganizowane systemy działań ludzkich (w warunkach trwałości i powtarzalności), obejmujące zespolone celowo grupy osób mających odpowiednie przygotowanie i wyposażenie;⁷ a w kontekście stosunków międzynarodowych, „instytucja” oznacza instrument polityki zabezpieczającej, w oparciu o zakres wyznawanych wartości, potrzeby interesy, cele.⁸ Należy zatem przyjąć, że instytucjonalizacja, obejmująca organizacje i instytucje, łączy sferę świadomości i praktyki życia społeczeństw stając się atrybutem we wzajemnych stosunkach. Ponadto, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wprowadza ład w ramach, którego państwa łatwiej formułują swą politykę, stając się tym samym bardziej pewnymi w podejmowanych działaniach oraz wiarygodnymi dla swych partnerów.⁹ Dlatego też instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, określa pewien szczególny proces współpracy międzynarodowej, a także jego formę w postaci ustalonego bądź kształtującego się ładu na kolejnych etapach zmienności i rozwoju danej zbiorowości. Wyraża bowiem tendencję do kształtowania nowych, coraz bardziej złożonych więzi między członkami zbiorowości oraz elementami systemu.¹⁰

Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wiąże się z procesem narastania współzależności. Te zaś wynikają z postępującej internacjonalizacji różnych sfer życia. W konsekwencji stają się elementem interakcji i więzi między państwami i ich społeczeństwami wyrażanymi poprzez proces instytucjonalizacji. Wynika to z faktu, że proces instytucjonalizacji można definiować jako proces tworzenia i utrwalania systemów wzajemnych oddziaływań i zachowań w postaci organizacji

⁶ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1973, s. 107.

⁷ B. Malinowski, *A Scientific Theory of Culture and Other Essays*, London 1969, s. 39.

⁸ Szerzej na temat sposobów definiowania instytucjonalizacji oraz pojęcia „instytucji” w stosunkach międzynarodowych w J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, s. 202-204

⁹ S. Bieleń, *Proces instytucjonalizacji międzynarodowych stosunków politycznych* w J. Kukułka (red.), *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych...*, s. 318.

¹⁰ J. Kukułka, *Procesy internacjonalizacji i współzależności w stosunkach międzynarodowych*, w E. Halizak, R. Kuźniar (red), *Stosunki międzynarodowe geneza struktura dynamika*, Warszawa 2000, s. 230.

międzynarodowych, zasad, norm, reguł, ról.¹¹ Liczba powiązań między państwami nie przesądza jednak o tym, że współzależności są trwałym czynnikiem wzajemnych relacji, lecz ich istota. Jeżeli zerwanie wzajemnych stosunków jest kosztowne oraz niesie z sobą negatywne konsekwencje dla biorących udział w procesie stron oznacza to, że są one względnie trwałe.¹²

Występując w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich współzależności w sferze bezpieczeństwa posiadają charakter wielowymiarowy, wielopłaszczyznowy oraz kaskadowy, związany z dynamiką ich narastania i wpływają na dokonującą się współcześnie instytucjonalizację relacji międzynarodowych, wyrażaną między innymi poprzez tworzenie wspólnot międzynarodowych, które pełniej i skuteczniej są w stanie realizować interesy uczestników w środowisku międzynarodowym.¹³ Samo tworzenie wspólnot, jak wskazuje V. Radovan wiąże się ze stopniowym zanikaniem argumentu siły w stosunkach międzynarodowych jako podstawowego ich narzędzia oraz pojawieniem się innych, ekonomicznych, społecznych, politycznych oraz cywilizacyjnych instrumentów realizacji polityki państw.¹⁴

Opisaną powyżej zmianę i powstałą w jej skutek nową jakość w relacjach międzynarodowych definiuje przyjęta przez K. Deutscha wspólnota międzynarodowa. Wspólnota traktowana jako zbiór państw wśród których występuje zbieżność preferowanych wartości, w której działają wspólne dla wszystkich instytucje (organizacje) oraz w różnym zakresie, natężeniu, obszarach objawiają się występujące między nimi więzi.¹⁵ Według E.B. Hassa, w oparciu o kryteria społeczne i geograficzne, możemy wyodrębnić wspólnotę polityczną; w opinii S. Huntingtona, z uwagi na charakter więzi kulturowych, możemy

¹¹ R. Kuźniar, System zachodni w stosunkach międzynarodowych. Czynniki sprawcze ewolucji, Warszawa 1990, s. 408.

¹² J. Baylis, N. Rengger (ed.), Dilemmas of World Politics. International Issues in Changing World, Oxford 1992, s. 30-33.

¹³ Szerzej nt. współzależności R. Kuźniar, Współzależność jako prawidłowość stosunków międzynarodowych...

¹⁴ V. Radovan, Międzynarodowe stosunki polityczne, Warszawa 1980.

¹⁵ O istocie wspólnoty międzynarodowej w odniesieniu do wielkości, treści i zakresu relacji między jej członkami, nie tylko zaś stopnia integracji patrz K. W. Deutsch, Political Community at the International Level, Garden City 1954.

wyodrębnić wspólną cywilizacyjną; według K. Deutscha charakter interesów będzie określał typ wspólnoty.¹⁶

Zmiany struktury instytucjonalnej w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego przejawiają się w postaci przekształceń, upadku dotychczas istniejących instytucji lub powstawaniu nowych. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest rozwój, zanik, ewolucja dotychczasowych lub powstanie nowych form współpracy międzynarodowej między państwami amerykańskimi a europejskimi. Wiąże się to z rozwojem stosunków międzynarodowych, które cechują się wysoką dynamiką zmian będących rezultatem zdarzeń, zjawisk, procesów dokonujących głębokich przewartościowań, nieoczekiwanego powstania i rozpadu układów politycznych, transformacji środowiska międzynarodowego. Zmiany struktury instytucjonalnej w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego jest wynikiem wzrostu bądź osłabienia wpływu instytucji na środowisko międzynarodowe lub wzrostu lub osłabienia wpływu środowiska na instytucje międzynarodowe. Oznacza to, że interesy państw - czyli relacje między jakimś stanem obiektywnym, aktualnym lub przyszłym, a oceną tego stanu z punktu widzenia korzyści, jakie przynosi lub przynieść może - stają się integralnym elementem stosunków międzynarodowych.¹⁷

Jak ujął powyższą kwestię J. Kukułka „(...) aspiracje, cele i interesy jednych podmiotów są współzależne z innymi. Tego rodzaju wzajemna zależność zaznacza się zarówno wtedy, kiedy są one zbieżne, jak też w przypadku rozbieżności i krzyżowania się.” Cele i interesy zbieżne wspomagają się, rozbieżne mogą się wzajemnie wykluczać, a krzyżujące mogą ograniczać swój wzajemny zasięg lub prowadzić do zderzeń lub konfliktów.”¹⁸ Każda z wyżej wymienionych form określa proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa oraz jego złożoność poprzez pryzmat wspólnej korzyści, spójności interesów narodowych, tak w krótkiej, jak i w

¹⁶ E. B. Hass, *The Uniting of Europe: Political, Social and Economic Forces*, Stanford University Press. Stanford 1958; S. P. Huntington. *Zderzenie cywilizacji*. Warszawa 2001; K. Deutsch. *Political Community...*

¹⁷ Ch. Swanton, *Concepts of Interests*, *Political Theory* 1980, nr 1.

¹⁸ Op. Cit. J. Kukułka. *Teoria stosunków międzynarodowych...*, s. 222.

dłuższej perspektywie czasu.¹⁹ Wzajemne interesy determinują bowiem kształt współpracy między państwami oraz jej formy instytucjonalne. Są zarówno pierwotne jak i wtórne do podejmowanych przez państwa działań. Na tym tle zdolność do działań międzynarodowych, stanowiąca wspólny, stały, powszechny, niezbywalny atrybut zewnętrzny państw, nie oznacza, że są one - pomimo formalno - prawnych zapisów - jednakowymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. O pozycji państw w stosunkach międzynarodowych w praktyce decyduje zakres zdolności do realizacji podjętych działań.²⁰

Ukazanie, poprzez pryzmat charakteru powiązań międzynarodowych wskazuje na dwa elementy, których istota i złożoność rzutują na instytucjonalizację stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa, sposób w jaki przebiega oraz zakres zagadnień, które obejmuje. Po pierwsze, brak jednolitej wykładni, czym są stosunki transatlantyckie, co wchodzi w ich zakres, jaki jest charakter i udział pomiotów. Utrudnia to definiowanie istoty tych stosunków w sferze bezpieczeństwa oraz rozróżnianie w jakim ujęciu i z jakimi podmiotami mamy do czynienia. Ośrodkami politycznymi, instytucjami i organizacjami, państwami? W związku z powyższym na potrzeby niniejszej pracy przyjmuje się, iż proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich odbywa się:

- między państwami w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych określanych stopniem dostępności dla innych państw (otwartych, półotwartych, zamkniętych);
- między państwami a organizacjami.

Proces ten generowany jest przy tym polityką państw skupionych w dwóch ośrodkach politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych - atlantyckim i europejskim. Generalnie, imperatywem ich działania są określone wartości wśród których szczególne miejsce zajmuje ideał wolności. Jego istotę

¹⁹ H. Bull, *Society and Anarchy in International Relations*, w H. Butterfield, M. Wight (eds.), *Diplomatic Investigations Essay in the Theory of International Politics*, London 1966 s. 35-60; tegoż, *The Theory of International Politics 1919 - 1969*, w J. Der Derian (ed.), *International Theory. Critical Investigations...*, s. 183-185.

²⁰ I. Popiuk - Rysińska, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania*, w E. Halizak, R. Kuźniar (red), *Stosunki międzynarodowe geneza struktura dynamika...*, s. 86-87.

oddają podpisane dotychczas traktaty, statuty, deklaracje z udziałem państw amerykańskich i europejskich. Przykładem mogą być: przyjęta 20 listopada 1990 r. między Stanami Zjednoczonymi a państwami Wspólnot Europejskich Deklaracja Transatlantycka oraz przyjęta 22 listopada 1990 r. między Kanadą a państwami Wspólnot Europejskich Deklaracja o stosunkach między Kanadą a Wspólnotami Europejskimi.²¹

Dążenia państw amerykańskich i europejskich w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa wiążą się ideą transatlantyzmu, określającą amerykańsko – europejską współpracę i współdziałanie. Jak podkreśla E. Halizak, „[...] *Transatlantyzm spełnia bardzo ważną funkcję integrującą system zachodni w stosunkach międzynarodowych i wpływa na sposób powiązań między państwami go tworzącymi. W sferze polityczno – strategicznej pełni rolę spoiwa i uzasadnia istnienie oraz racje bytu wielu instytucji Zachodu...*”²² Transatlantyzm jest zatem treścią i istotą więzi, która łączy państwa poprzez pryzmat instytucji, które tworzą państwa wspólnoty transatlantyckiej oraz procesów i wzajemnych interakcji wpisanych w stosunki międzynarodowe.

W kontekście procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa przynależność do wspólnoty transatlantyckiej rozpatrywana może być przez udział państw w organizacjach i instytucjach, które tworzą. Przyjmując, że są to organizacje i instytucje odwołujące się do zasad, idei, wartości społeczeństwa obywatelskiego będą to państwa uczestniczące w ich strukturach bądź, w oparciu o kryterium geopolityczne, aspirujące do

²¹ Akty te stanowią one wyraz dążeń państw wspólnoty transatlantyckiej w postaci wspierania demokracji, rządów prawa, praw człowieka, postępu społecznego w skali światowej; zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego; wspierania wzrostu gospodarczego, tworzenia stabilnej gospodarki światowej zapewniającej osiąganie celów socjalnych, gwarantującej stabilność międzynarodową; promowania zasad gospodarki rynkowej oraz wielostronnego systemu handlowego; pomocy państwom rozwijającym się; wspierania reform w państwach Europy Zachodniej i Wschodniej, w nowym, post zimmnowojennym środowisku międzynarodowym. Szerzej patrz Transatlantic Declaration of 1990. Paris, 20 November 1990 (źródło: http://europa.eu.int/comm/external_relations/us/economicpartnership/declaration_1990.htm); Declaration on Canada – European Community Relations. 22.11.1990 (źródło: http://www.dfait-maeci.gc.ca/canada_europa/canada-eu-b6-2-en.asp).

²² Szerzej nt idei transatlantyzmu w E. Halizak, Północ w stosunkach międzynarodowych, w E. Halizak, R. Kuźniar (red), Stosunki międzynarodowe... Warszawa 2000, s. 412 i kolejne.

uzyskania w nich członkostwa.²³ Taki podział pozwala wyodrębnić grupę państw będących wewnątrz wspólnoty oraz te, które znajdują się na zewnątrz. Do wewnętrznej grupy państw, tworzących rdzeń wspólnoty w ramach takich instytucji jak Sojusz Północnoatlantycki, Unia Europejska, możemy zaliczyć: Austrię, Belgię, Czechy, Danię, Finlandię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Islandię, Kanadę, Luksemburg, Niemcy, Norwegię, Portugalie, Polskę, Stany Zjednoczone, Szwecję, Turcję, Wielką Brytanię, Węgry, Włochy. Do grupy państw, które mają szansę znaleźć się w gronie wymienionych należą: Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja, Słowenia, Rumunia, Macedonia, Malta.²⁴

Udział wszystkich ww. państw nie wyklucza tworzenia między nimi wielu zinstytucjonalizowanych form współpracy w postaci unii, sojuszy, przymierzy. Są one pochodną internacjonalizacji, współzależności i oddziaływań występujących w stosunkach międzynarodowych w postaci wielostronnych powiązań między państwami.²⁵ Istniejące między nimi typy form współpracy zinstytucjonalizowanej sprawiają, że nawet w tej grupie podmiotów występują bardzo zróżnicowane interesy wyrażane na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, społecznej, kulturowej. Brak spójności jest przyczyną jak i skutkiem wielu działań oraz decyzji, które definiują kształt i charakter wspólnoty.²⁶ Stąd też postępujący proces instytucjonalizacji współpracy stanowi jedyną możliwość zapewnienia względnej spójności działań, zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Dzieje się tak ponieważ wysoki stopień wrażliwości wspólnoty transatlantyckiej na współzależności i oddziaływania polityczne, militarne, ekonomiczne, kulturowe, technologiczne, ideologiczne,

²³ K. W. Deutsch, *Political Community and the North Atlantic Area*, Princeton, New York 1957.

²⁴ Przyjęty podział nie uwzględnia zaawansowania poszczególnych państw w procesie integracji z wymienionymi powyżej organizacjami oraz ich rzeczywistej kondycji, pozwalającej na realizację przedsięwzięcia. W kontekście niniejszej pracy nie uwzględnia także możliwości powiększenia wspólnoty o takie państwa jak np. Gruzja, Armenia, Azerbejdżan, choć tego w przyszłości nie wyklucza.

²⁵ J. D. Ben - Dak (ed.), *Theory and Practise of Events Research. Studies in Inter-Nation Actions and Interactions*, New York - London - Paris 1975 oraz J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych...*

²⁶ H. Guetzkow, *Isolation and Collaboration. A Partial Theory of Inter-National Relations*, w J. N. Rosenau (ed.), *International Politics and Foreign Policy. A Reader in Research Theory*. New York 1969, s. 152-163.

ekologiczne, a także wiele innych sprawia, że jedynie organizacje i instytucje międzynarodowe, z reguły z udziałem państw trzecich, są w stanie zapewnić jej koherentność. Koherentność wynikająca z respektowania i dążenia do utrwalania demokratycznego porządku międzynarodowego.²⁷

Doniosłość powyższego zjawiska polega na tym, że państwa wspólnoty transatlantyckiej w relacjach dwu i wielostronnych mogą występować jako adwersarze, posiadający odmienne wizje rzeczywistości międzynarodowej, jednak w sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla wartości i zasad, które są dla nich imperatywem działania, jednoczą się dla zapewnienia potrzeb, ochrony swych interesów, osiągnięcia celów. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że sposoby ich działania ewoluują wraz z rozwojem procesu instytucjonalizacji wzajemnych stosunków w ramach wspólnoty. Początkowy, okres w którym kształtowała się więź transatlantycka należy do przeszłości. Stosując cezurę czasową możemy uznać, iż został on zamknięty wraz z przyjęciem w 1992 r. przez państwa Wspólnot Europejskich Traktatu o Unii Europejskiej z Maastricht. Przełom, który się wówczas dokonał we wzajemnych relacjach jest niezwykle istotny. Nastąpiło bowiem wyodrębnienie, w ramach wspólnoty atlantyckiej, dwóch wzajemnie uzupełniających się, interaktywnych podmiotów – Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz państw skupionych w Unii Europejskiej. Ich pojawienie się ostatecznie potwierdziło zmianę, która nastąpiła we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach. W ramach istniejącej wspólnoty wyodrębniły się bowiem dwa ośrodki – atlantycki, z udziałem Stanów Zjednoczonych i Kanady i europejski, z udziałem państw Unii Europejskiej. Przełom ten oznacza również kres sposobu definiowania wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków.

Wiąże się to z sytuacją w której następuje redefinicja wzajemnych amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków. Kompleksowość tego zagadnienia skłania do ukazania wybranych aspektów

²⁷ E. Halizak, *Demokratyczność systemu międzynarodowego*, w E. Halizak, D. Popławski (red.), *Demokracja w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1997, s. 7-24.

związanych z transformacją wspólnoty transatlantyckiej, które bezpośrednio rzutują na instytucjonalizację współpracy między dwoma ośrodkami, europejskim i amerykańskim. W sferze polityki będą to działania polegające na korelacji poglądów na zjawiska i zdarzenia mające miejsce w stosunkach międzynarodowych.²⁸ W sferze ekonomii będą to uzgodnienia na rzecz liberalizacji handlu oraz przepływu dóbr, usług i kapitałów.²⁹ W sferze bezpieczeństwa będą to wspólne działania na rzecz utrzymania bezpieczeństwa, stabilności, dobrobytu i rozwoju.³⁰ W sferze społeczno – kulturowej będą to uzgodnienia dotyczące kierunków rozwoju społecznego i kulturowego państw wspólnoty.³¹ Ich złożoność i zakres sprawiają, że występuje praktycznie nieograniczona ilość wszechstronnych powiązań, sprzężeń między państwami.³² Sprawia to, że kształtuje się między uczestnikami pewien szczególny rodzaj więzi rozumianej jako suma trwałych, powtarzalnych oddziaływań.³³ Więzi, którą w oparciu o specyfikę wzajemnych stosunków, idee w nie wpisane, można zdefiniować jako transatlantycką. Wyraża bowiem nie tylko naturę relacji łączących państwa amerykańskie z ich europejskimi sojusznikami, lecz również pewien szczególny rodzaj stosunków opartych na współpracy i rywalizacji.

2. Zakres procesu

Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, będący pochodną wzajemnych relacji w wymiarze polityki, bezpieczeństwa, ekonomii, kultury powoduje zmianę ich charakteru i kształtu. Dotyczy to wszelkich sfer aktywności międzynarodowej państw, uczestników wspólnoty transatlantyckiej, które cechuje wysoki poziom sprzężenia polityki wewnętrznej i zagranicznej w

²⁸ M. Mathiopoulos, *The USA and Europe as a Global Players in Twenty-first Century*, *Aussenpolitik*, nr 2/98.

²⁹ H. G. Krenzler, G. Wiegand. *EU-US Relations: More than Trade Disputes?* *European Foreign Affairs Review*. Summer 1999, vol. 4, nr 2.

³⁰ A. Bronstone, *Beyond the Pale: EU-US Security and Political Realism*. *European Security*, Spring 1996, vol. 4, nr 2.

³¹ F. Fukuyama, „Koniec historii?” w I. Lasota (red.), *Czy koniec historii? Konfrontacje 13*, Warszawa 1991.

³² J. Galtung. *Peace*, w D. E. Sills (ed.), *International Encyclopedia of the Social Sciences*, New York 1969, vol. XIII – XIV s. 487-490.

³³ J. Der Derian (ed.), *International Theory. Critical Investigations...*

zakresie zapewnienia bytu i rozwoju. W związku z tym stanem rzeczy, proces instytucjonalizacji kształtowany jest w równym stopniu przez czynniki wewnętrzpaństwowe, jak i międzynarodowe. Powoduje to, że zakres podmiotowy, przedmiotowy oraz procesualny instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich dotyczy wszelkich przejawów działalności państw w sferze bezpieczeństwa, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Wynika to z internacjonalizacji różnorodnych dziedzin życia społecznego oraz narastających oddziaływań i współzależności międzynarodowych.³⁴ Skutkuje, zmianami struktury środowiska międzynarodowego, w którym występuje:

- redefinicja roli i miejsca instytucji i mechanizmów międzynarodowych;
- ewolucja metod i sposobów prowadzenia polityki indywidualnej i zbiorowej;
- zmienność koncepcji oraz prowadzonej przez państwa i instytucje polityki;
- ewolucja środków dostępnych na potrzeby polityki, w tym poszerzenia ich zestawu;
- ewolucja postrzegania istniejących i potencjalnych wyzwań, zagrożeń i szans.³⁵

W związku z tym, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa dotyczy ogółu podmiotów tworzących wspólnotę transatlantycką; wpisanych w nią potrzeb, interesów, celów państw; sposobów postępowania w wymiarze subregionalnym, regionalnym, globalnym w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym, w oparciu o organizacje i instytucje międzynarodowe traktowane jako środki polityki państw. Instytucjonalizacja określa bowiem płaszczyzny – normatywną i organizacyjną – realizacji polityki państw w zmiennym, turbulentnym środowisku międzynarodowym u progu XXI wieku w którym dotychczasowe rozwiązania podlegają przewartościowaniu, a nowe nie są w pełni ukształtowane bądź jeszcze nie występują.

³⁴ R.O. Keohane, J. S. Nye Jr. *Power and Independence*, Glenview 1989, rozdział 1 – 3.

³⁵ J.N. Rosenau, *Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity*, Princeton 1990.

W wyniku demokratyzacji stosunków międzynarodowych będących udziałem państw amerykańskich i europejskich w sferze bezpieczeństwa występują w nich także inni uczestnicy, pozarządowi. Ich rola, zarówno w systemach wewnętrznych państw, jak i na forum międzynarodowym systematycznie wzrasta. To sprawia, że państwa wspólnoty transatlantyckiej w coraz szerszym zakresie muszą poszerzać zakres sfery bezpieczeństwa oraz dokonywać redefinicji swoich potrzeb, interesów, celów i w stosunkach międzynarodowych uwzględniają potrzeby, interesy, cele innych podmiotów, takich jak jednostki, grupy i organizacje społeczne, konsorcja.³⁶ Sytuacja taka wynika ze wzrostu udziału ludzi i grup społecznych w stosunkach międzynarodowych. W związku z tym, dla państwowych i międzynarodowych instytucji istotnym zagadnieniem stało się zapewnienie w środowisku międzynarodowym miejsca dla uczestników pozarządowych, ich bezpieczeństwa. Wiąże się z tym tendencja do poszerzania zakresu stosunków transatlantyckich w których obok państw priorytetowo traktowane są potrzeby człowieka.³⁷ To narastanie współzależności między sferą polityki wewnętrznej i zagranicznej sprawia, że następuje umiędzynarodawianie problemów wewnętrznych państw i ich rozwiązywanie w porozumieniu i innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych skupionymi w organizacjach i instytucjach ponadnarodowych.³⁸ Oznacza to wzrost interakcji międzyrządowych, a tym samym pogłębiający się proces instytucjonalizacji w sferze bezpieczeństwa.

Podkreślając narastanie, w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, współzależności między sferą polityki wewnętrznej, w ramach wspólnoty transatlantyckiej, oraz zewnętrznej, wobec pozostałych państw, należy mieć na uwadze kwestię międzynarodowych uwarunkowań polityki bezpieczeństwa państw. W tym kontekście, w sytuacji postępującej złożoności

³⁶ K. Watz, *Realist Thought and Neo-realist Theory*. *Journal of International Affairs*...

³⁷ A.Y. Barzel, *A Theory of State. Economic Rights, Legal Rights and the Scope of the State*, Cambridge 2002.

³⁸ R.O. Keohane, J.S. Nye, S. Hoffmann (eds.), *After the Cold War: International Institutions and State Strategies in Europe, 1989-1991*, Cambridge MA: Harvard University Press 1993, s. 4 i kolejne.

środowiska międzynarodowego, E. Boulding wskazuje na ograniczenia państw jako gwarantów istniejącego ładu.³⁹ Ich interesy są bowiem modyfikowane przez czynniki, które nie podlegają całkowitej kontroli ze strony państwa.⁴⁰ Jest to szczególnie widocznie wśród państw tworzących wspólnotę transatlantycką, a wynika z konieczności zaspakajania potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Rezultatem takiego stanu rzeczy jest poszerzanie funkcji coraz większej ilości organizacji i instytucji międzynarodowych w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym, czego przykładem może być Sojusz Północnoatlantycki i Unia Europejska. Jak bowiem podkreśla B. Buzan, jednostki i grupy społeczne szukają w swych państwach ochrony przed takimi zagrożeniami, jak obrażenia fizyczne, upadek gospodarczy, utrata praw lub statusu społecznego.⁴¹ Zdaniem E. Kolodziej - zgodnie z przyjętymi przez niego kryteriami obywatelskiego społeczeństwa gospodarczego i obywatelskiego społeczeństwa politycznego – obawy te związane są z degradacją potencjału naukowo – technicznego, a w konsekwencji brakiem postępu oraz naruszaniem praw człowieka.⁴² Wynika stąd prosta korelacja, państwa – podmioty pozarządowe oraz państwa, organizacje i instytucje, podmioty pozarządowe, współdziałające na rzecz utrzymania, przywrócenia bądź poprawy istniejącego stanu rzeczy. Korelacja ta pogłębia się w sytuacji przechodzenia wysoko uprzemysłowionych państw globu w ostatniej dekadzie XX w. od geopolityki do geoeconomiki.⁴³

³⁹ E. Boulding, *States, Boundaries and Environmental Security in Global and Regional Conflict*, *Interdisciplinary Peace Research* 1991, Vol. 3, s. 78 i kolejne.

⁴⁰ Jest to szczególnie widoczne w dyskusji dotyczącej zmiany oddziaływań międzynarodowych. Zdaniem wielu badaczy, ekonomizacja polityki zagranicznej państwa prowadzi do przejścia od geopolityki do geoeconomiki, jako reguły rozwoju stosunków międzynarodowych. P. Krugman, *Strategic Trade and the New International Economics*, Cambridge 1986; R. Gilpin, *The Political Economy of International Relations*. Princeton 1987; N Bardos – Feltony, *Geoekonomie: Etat, Espace, Capital*. Brussels 1991; E. Halizak, *Demokratyczność systemu międzynarodowego* ...

⁴¹ B. Buzan, *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era*, Brighton 1991, op. cit. s. 18 – 35.

⁴² E. Kolodziej, *What is Security and Security Studies ? Lessons From the Cold War*, *Arms Control* 1992, Vol. 13, s. 1-32.

⁴³ R. Gilpin, *The Political Economy of International Relations...*; *From Geopolitics to Geoeconomics. Logic of Conflict. Grammar of Commerce*, *The National Interest* 1990/1991, nr 20.

Istotnym zagadnieniem w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa jest sposób wykorzystania organizacji i instytucji jako środków polityki państw wspólnoty transatlantyckiej, a także ich wzajemnych stosunków w międzynarodowych strukturach współpracy i współdziałania. Sposób ten przesądza bowiem o koherentności działań państw oraz ich skuteczności na rzecz zapewnienia potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia celów. W celu wyjaśnienia tego zagadnienia warto posłużyć się pojęciem strategii, która rozumiana jest jako umiejętność zabezpieczenia interesów narodowych oraz „[...] mierzenia i łączenia razem wszystkich środków, którymi dysponują naród i państwo, aby zapewnić powodzenie wyraźnie zdefiniowanej polityki ogólnej”.⁴⁴ W przypadku państw wspólnoty transatlantyckiej strategia sensu stricto występuje jedynie w sferze bezpieczeństwa. W pozostałych sferach aktywności państw: politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej jako taka nie istnieje. W związku z tym, by sprostać ulegającej stałym zmianom rzeczywistości międzynarodowej, w warunkach internacjonalizacji życia społecznego, instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej, narastającej współzależności oraz pogłębiających się oddziaływań państwa stosują w swym postępowaniu polistrategię. Czyli strategię sektorowe w wybranych dziedzinach składające się na strategię ogólną, obejmującą istotne oddziaływanie na kogoś lub na coś, środki i sposoby dalekosiężnego oddziaływania, a także perspektywiczną, dynamiczną orientację celu.⁴⁵

Ścisły związek między wartościami, potrzebami, interesami, celami a strategią ich realizacji ukazuje zależności jakie zachodzą w polityce państw wspólnoty transatlantyckiej w procesie instytucjonalizacji. Związek ten stanowi

⁴⁴ T. Albord. *L'ère crepusculaire de la stratégie (1919 – 1939)*, RDN 1965 za J. Kukułką, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, s.122.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 130.

również o zakresie polityki państw, jej kształcie, efektywności.⁴⁶ Charakter tego instrumentu będzie uzależniony od potrzeb, interesów oraz celów, które ma zabezpieczać i realizować. Zazwyczaj jest on częścią większej całości, czyli stanowi wyraz kompleksowych dążeń państwa – krótko, średnio, długoterminowej strategii postępowania po to by tym skuteczniej zabezpieczać potrzeby, realizować interesy, osiągać cele. Strategii, w której potrzeby ulegają ewolucji, interesy pozostają niezmiennie, cele są zaś pochodną dwóch pierwszych. Na tym tle środki i metody realizacji polityki ulegają dostosowaniu do zmieniających się okoliczności, także w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Konstatacja ta jest niezwykle ważna w kontekście procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Każda bowiem organizacja i instytucja, która występuje w tym procesie pomimo powiązania z innymi stanowi w gruncie rzeczy odmienną płaszczyznę polityki państwa.

Umiejętność poruszania się w sferze bezpieczeństwa w ramach organizacji i instytucji państw wspólnoty transatlantyckiej funkcjonujących bądź tworzonych z ich udziałem stanowi współcześnie o zdolności do zaspokajania potrzeb, zabezpieczania interesów oraz realizacji celów. Wymaga to od państw biorących udział w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich umiejętności postępowania w taki sposób, aby ustępstwa wobec innych rekompensować osiągnięciami uzyskanymi ich kosztem. Jest to niezwykle trudne. Szczególnie przy braku odpowiedniej strategii postępowania, co może doprowadzić do sytuacji w której państwo bierze udział w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, lecz w rzeczy samej nie jest do końca świadomym swych potrzeb, interesów oraz celów. Szczególnie, jeżeli ma to miejsce w warunkach integracji ze wspólnotą transatlantycką państw, które ubiegają się o członkostwo w jej organizacjach i instytucjach, a nie są przygotowane do zmiany swego

⁴⁶ Niezależnie od uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych, efektywność państwa w zabezpieczeniu potrzeb, realizacji swych interesów, osiągnięciu celów „[...] jest wynikiem umiejętności połączenia celów, środków i zasobów w jedną koherentną całość, która stworzy instrument polityki państwa”. Op. Cit. E. Haliżak, Struktura układu sił międzynarodowych a aktywność zewnętrzna państw; w E. Haliżak. I. Popiuk – Rysińska (red.), Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych, Warszawa 1995, s. 87-97.

podejścia do otaczającej ich rzeczywistości międzynarodowej oraz procesów, zjawisk oraz zdarzeń, które w niej występują.

W związku z powyższym, wysiłki państw, w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, z jednej strony sprowadzają się do zapewnienia potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów; z drugiej, do tworzenia zasad, norm, reguł, procedur decyzyjnych w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych, które pozwalają rozwiązywać sprzeczności i konflikty; z trzeciej zaś do stabilizowania środowiska międzynarodowego, pozwalając na unikanie bądź zwalczanie występujących w nim zagrożeń, wykorzystywanie szans, sprostanie wyzwaniom. Jak pokazuje przykład Sojuszu Północnoatlantyckiego, w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich konieczne jest:

- stałe wzmacnianie zakresu wartości chronionych tworzących rdzeń realizowanej współpracy i współdziałania;
- poszukiwanie i formułowanie w oparciu o wyznawane przez państwa wartości polityczne wspólnych dla wszystkich uczestników potrzeb;
- w oparciu o wspólne potrzeby, identyfikowanie i realizację wspólnych dla wszystkich uczestników interesów;
- w oparciu o wspólne interesy, formułowanie wspólnych dla wszystkich uczestników celów politycznych, militarnych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych.

Ponadto:

- permanentne rozwiązywanie sprzeczności zanim wywołane przez nie napięcia uniemożliwią skuteczną współpracę na rzecz zapewnienia potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów;
- stałe modyfikowanie sposobów i metod zapewniania, potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych;
- stałe dostosowywanie organizacji i instytucji międzynarodowych - instrumentów polityki państw do turbulentnych zmian zachodzących w środowisku międzynarodowym;

- dążenie do konsensusu z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych w zakresie podejmowanych działań i celów w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych bądź też w oparciu o nie.

Warto w tym miejscu podkreślić, że dzięki tej sytuacji instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa występuje w kilku wymiarach:

- transatlantyckim, w ramach amerykańsko – europejskich stosunków;
- atlantyckim, stanowiącym wyraz amerykańskich dążeń i oczekiwań;
- euroatlantyckim, stanowiącym wyraz procesu integracji państw kontynentu w Unii Europejskiej.

Powyższe ujęcie zagadnień wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków, które zasadniczo występuje w literaturze przedmiotu określa i definiuje zakres procesualny instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, w których możemy zaobserwować:

- załamanie klasycznego systemu równowagi sił z uwagi na symetryczność – asymetryczność współzależności występujących między państwami wspólnoty transatlantyckiej;
- przechodzenie od hegemonicznego do partnerskiego sposobu definiowania interesów z uwagi na fakt stałego wzmacniania państw skupionych w Unii Europejskiej;
- tendencje do występowania obok państw coraz większej ilości podmiotów tworzonych z ich udziałem bądź za ich wiedzą i aprobatą.

Generalnie, nie zmienia to charakteru samego procesu instytucjonalizacji w którym występują dwa ośrodki – atlantycki i europejski – oraz państwa, organizacje i instytucje. Mamy zatem do czynienia z instytucjonalizacją stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa, która jest procesem zarówno wielowymiarowym (przedmiotowym, podmiotowym, procesualnym), jak i wielopłaszczyznowym (politycznym ekonomicznym, społecznym itp.).

Podsumowując rozważania można stwierdzić, że sukcesy procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego polegają na tym, że zapewnia on poczucie pewności i

zaufania państw do środowiska międzynarodowego, co sprawia że stają się coraz bardziej otwarte na dalszą współpracę i współdziałanie. Sytuacja ta ma miejsce wówczas, gdy państwa dostrzegają współzależność bądź zgodność własnych interesów egzystencjalnych z interesami innych państw danego regionu, kontynentu, części świata. Tym samym, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wyraża się ich zmiennością, zarówno w przestrzeni jak i czasie. Zmienność ta wpływa na sposoby i metody postępowania państw, Dotyczy bowiem, wszelkich sfer aktywności międzynarodowej państw oraz za ich wiedzą i zgodą, innych podmiotów występujących w środowisku międzynarodowym. W związku z tym, proces instytucjonalizacji kształtowany jest w równym stopniu przez czynniki wewnątrzpaństwowe, jak i międzynarodowe zaś wymiar procesualny zawiera wszelkie długoterminowe przejawy działalności państw związane z zapewnieniem bytu i rozwoju. Jest to skutkiem ewolucji sposobów i metod prowadzenia polityki, indywidualnej i zbiorowej, na obecnym etapie rozwoju stosunków transatlantyckich.

3. Charakter procesu

Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, z uwagi na występujące w niej współzależności, systematyzuje stosunki między państwami w ramach złożonej struktury wzajemnych oddziaływań na zasadach dwu i wielostronnych. W związku z tym, proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego zawiera złożone struktury wzajemnych oddziaływań na zasadach dwu i wielostronnych między państwami oraz państwami a organizacjami.⁴⁷ Struktury te nie są statyczne, lecz stanowią ramy procesów rozwojowych w życiu międzynarodowym, zręby pewnego porządku

⁴⁷ Struktury mogą być rozpatrywane jako filozoficzne lub metodologiczne kategorie poznawcze. Na użytek niniejszej pracy przyjęto, że struktury są systemem związków (wzajemnych, empirycznych zależności) między elementami danego układu, uwarunkowanych przez ich przynależność do tego układu. Wielka Encyklopedia Powszechna, Warszawa 1968, tom 11, s. 57.

międzynarodowego. Tworzą także uwarunkowania stosunków międzynarodowych określane organizacyjnymi formami współpracy międzynarodowej - organizacjami i instytucjami. Dzięki temu proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego posiada podwójny wymiar:

- wewnętrzny, który występuje wówczas, gdy zinstytucjonalizowane formy współpracy międzynarodowej obejmują tylko państwa wspólnoty transatlantyckiej posiadające członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej;
- zewnętrzny, który występuje wówczas, gdy zinstytucjonalizowane formy współpracy międzynarodowej obejmują zarówno państwa wspólnoty transatlantyckiej, jak i pozostałe kraje.

W literaturze przedmiotu wyróżniane są różne rodzaje dystansów międzypaństwowych, określających ich wzajemne relacje: przestrzenne (geograficzne, geopolityczne),⁴⁸ rozwojowe (np. w zakresie prognozowania),⁴⁹ ekonomiczne (geoekonomiczne),⁵⁰ militarne (w zakresie użycia siły),⁵¹ kulturowo – cywilizacyjne (intelektualne, koncepcyjne, doktrynalne).⁵² Dystanse te warunkują układ stosunków między państwami, strukturę wzajemnych oddziaływań wpisanych w ramy organizacji i instytucji międzynarodowych. Każdy z nich, z uwagi na swój charakter, tworzy w stosunkach międzynarodowych pewną płaszczyznę odniesienia, w oparciu o którą określane są relacje między państwami, ich potęga oraz możliwość działania. W przypadku państw tworzących wspólnotę transatlantycką mają również zastosowanie i brane są pod uwagę przy definiowaniu potrzeb, interesów, celów. Dlatego też, nie jest przypadkiem, że państwa wspólnoty transatlantyckiej, poprzez instytucjonalizację stosunków w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, starają się zwielokrotnić posiadane zasoby oraz możliwości działania w ramach

⁴⁸ Z Brzeziński, Wielka szachownica. Warszawa 1999.

⁴⁹ A. Toffler, H. Toffler, Wojna i antywojna: jak przetrwać na progu XXI wieku, Warszawa 1997.

⁵⁰ N Bardos – Feltronyi. Geoeconomie: Etat, Espace, Capital...

⁵¹ W. Lippman, U.S. Foreign Policy: Shields of the Republic, Boston 1943.

⁵² S. P. Huntington, Zderzenie cywilizacji, Warszawa 2001.

interakcji. Stosują bowiem w swej polityce zasady równoważenia nakładów oraz korzyści, ustępstw, strat i zysków wraz z dążeniem do zaspokajania potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia celów poprzez rywalizację i współpracę.

Dokonując oglądu procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich poprzez pryzmat struktury wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich oddziaływań, tworzących ramy współpracy międzynarodowej na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w oparciu o organizacje i instytucje, należy podkreślić istotę rywalizacji między państwami o potęgę oraz władzę. Potęga bowiem, poprzez siłę państw umożliwia im wywieranie wpływu, a tym samym sprawowanie władzy.⁵³ Należy w tym miejscu przytoczyć słowa H. Morgenthau, „[...] Wystarczy stwierdzić, że walka o zdobycie potęgi jest powszechna w czasie i przestrzeni. W każdym okresie historii, niezależnie od uwarunkowań społecznych, gospodarczych i politycznych, państwa ścierają się ze sobą w walce o potęgę.” Zawsze, więc, „(...) gdy dążą do urzeczywistnienia swoich celów politycznych czynią to walcząc o potęgę.”⁵⁴ Na ich tle zaś, odnieść się do poglądów J. Stefanowicza „[...] Po pierwsze więc, potęga jest zjawiskiem realnym. Po drugie, jest kategorią centralną w polityce międzynarodowej, ponieważ potęga oznacza wielkość, wielkość oznacza wpływy, zaś wpływy – dominację nad innymi. Po trzecie, siła i przemoc są zjawiskami decydującymi w stosunkach międzynarodowych, a skoro potęga oznacza zdolność do agresji i narzucania innym swojej woli, ma ona znaczenie fundamentalne. Po czwarte, więź między potęgą i agresją zmusza do kontrolowania tej pierwszej.”⁵⁵

W związku z powyższym, instytucjonalizacja w stosunkach transatlantyckich tworzy ramy przez które przejawia się potęga państw określająca bezpieczeństwo międzynarodowe. Potęga, która zawarta jest we wpływach, które m.in. wywierają w ramach oraz poprzez organizacje i instytucje międzynarodowe na pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych. Na tym tle, wpływy te umożliwiają sprawowanie władzy, która wyrażana jest przez

⁵³ C. Wright Mills, *The Power Elite*, Oxford University Press 1956, s. 171 i kolejne.

⁵⁴ H. Morgenthau, *Politics among Nations. The Struggle for Power and Peace*, New York 1965, s. 33.

⁵⁵ J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, s. 16.

użycie siły.⁵⁶ Tym samym proces instytucjonalizacji jest wyrazem wpływów pozwalających na sprawowanie władzy, legitymizując użycie siły. Służy także sprawowaniu kontroli nad potęgą państw wspólnoty. Kontrolą wewnętrzną jak i zewnętrzną, z udziałem państw spoza wspólnoty transatlantyckiej, która służy ograniczaniu zdolność do agresji i narzucaniu innym swojej woli poprzez państwa wspólnoty transatlantyckiej. Odbywa się to poprzez współpracę i współdziałanie gwarantujące, jak już zostało wcześniej podkreślone, możliwość zapewnienia bytu i rozwoju w ramach oraz poprzez organizacje i instytucje międzynarodowe.

Rozpatrując strukturę oddziaływań w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego poprzez pryzmat władzy i potęgi można stwierdzić, iż pełni ona trzy istotne funkcje: porządkuje wpływy poszczególnych państw w środowisku międzynarodowym; określa pozycję państw w środowisku międzynarodowym; tworzy pewien szczególny układ stosunków międzynarodowych. Jest zatem czymś pożądanym, gdyż chroni państwa przed bezpośrednią konfrontacją przenosząc rywalizację na płaszczyzny (organizacje i instytucje) na których mogą poszukiwać consensusu drogą ustępstw i negocjacji na rzecz zapewnienia potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia służących temu celów. W przypadku państw wspólnoty transatlantyckiej jest również zgodna z demokratycznym porządkiem stosunków międzynarodowych do którego dążą i który, poprzez swoje działania, utrwalają. Niezwykle istotna rola, jaka przypada instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich, polega także na tym, iż umożliwia przenikanie i uzupełnianie się dwóm ośrodkom politycznym, atlantyckiemu i europejskiemu, oraz dwóm siłom politycznym, amerykańską i europejską. Dzięki temu, pomimo rywalizacji, nie występują sprzeczności, które uniemożliwiłyby współpracę i współdziałanie w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego zarówno w bliższej, jak i dalszej perspektywie czasu.

Rozpatrując proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, w dobie dwubiegunowego podziału

⁵⁶ C. Wright Mills, *The Power Elite...*

świata (od 1949 do 1989 r.) należy stwierdzić, iż w tym czasie organizacje i instytucje państw wspólnoty ulegały niewielkim zmianom. Wiązało się to z powstaniem, a następnie wzmocnieniem jednego, wspólnego dla państw amerykańskich i europejskich ośrodka politycznego - atlantyckiego. Jego utworzenie było wynikiem szczególnego zespołu uwarunkowań, które były rezultatem zakończenia drugiej wojny światowej. Wśród nich należy podkreślić: rozpad dotychczasowego, przedwojennego układu sił; wzmocnienie pozycji i znaczenia Związku Radzieckiego w stosunkach europejskich; pojawienie się Stanów Zjednoczonych jak o jedyne dla państw Europy Zachodniej gwaranta dotychczasowego bytu i rozwoju.⁵⁷

W związku z powyższym stanem rzeczy w procesie instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków zaznaczyła się hegemoniczność Stanów Zjednoczonych, które w sytuacji stałego zagrożenia ze strony bloku wschodniego sprawowały niepodważalne przywództwo. Wywoływało to wśród państw europejskich, w tym szczególnie Francji, określone obawy przed marginalizacją w polityce międzynarodowej. Sprawiało również, iż w ramach wykreowanego wówczas ośrodka atlantyckiego ścierały się dwie siły polityczne – amerykańska i europejska, przy czym ta pierwsza utrzymywała dominację. Pomimo tej sytuacji, w ciągu czterdziestu pięciu lat, umocnione zostały więzy łączące Stany Zjednoczonej i Kanadę z ich europejskimi partnerami, wypracowano wspólne mechanizmy współpracy i współdziałania. Zarówno w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego, jak i innych organizacji i instytucji. Jako platformę porozumienia potraktowano wspólne wartości i idee, które zostały utożsamione z interesem państw tworzących wspólnotę transatlantycką, jej potrzebami i celami. Istotną rolę, być może najważniejszą, w powstaniu wspólnoty, a tym samym ośrodka atlantyckiego, odegrały uwarunkowania zewnętrzne, wiążące się ze konfrontacją ze Związkiem Radzieckim oraz w następstwie tego ukształtowania dwublokowego podziału Europy, dwubiegunowego podziału świata.

Stałe zagrożenie ze strony bloku wschodniego uświadamiało wspólne interesy i zniechęcało do podejmowania radykalnych kroków na rzecz zmiany

⁵⁷ S. Parzymies. *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945 – 1999*. Warszawa 1999.

istniejącego stanu rzeczy we wzajemnej współpracy dwu i wielostronnej w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Brak możliwości realizacji swych aspiracji na płaszczyźnie politycznej, o czym m.in. świadczy fiasko Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO) i Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP), ostatecznie skłonił państwa zachodnioeuropejskie do podjęcia działań na rzecz wzmocnienia swej pozycji, zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej.⁵⁸

Rok 1957 w którym przyjęto Traktaty Rzymskie, można uznać za przełom dzięki któremu państwa tworzące Wspólnoty Europejskie podjęły starania na rzecz odzyskania znaczenia utraconego w skutek drugiej wojny światowej. Rzecz charakterystyczna, czyniły to poprzez politykę ekonomiczną dla realizacji której, w ramach zinstytucjonalizowanych form, podjęły współpracę. Sprawilo to, że w stosunkach transatlantyckich pojawiły się dwie siły – atlantycka, utożsamiana ze Stanami Zjednoczonymi, i europejska, identyfikowana z państwami tworzącymi Wspólnoty Europejskie. Tym samym zaczął się rysować układ dwóch ośrodków – atlantyckiego i europejskiego. Jednak w ówczesnej sytuacji, powstanie samodzielnego europejskiego ośrodka politycznego i militarnego było nierealne.

Możliwość konfrontacji zbrojnej ze Związkiem Radzieckim sprawiała, że państwa zawiązanej w latach 1947 r - 1949 r. wspólnoty transatlantyckiej, nie mogły podjąć ryzyka osłabienia łączących je więzów.⁵⁹ Ponadto, bariery natury psychologicznej, które ujawniły się przy powoływaniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej i Europejskiej Wspólnoty Politycznej na tle roli Niemiec w jednoczącej się Europie Zachodniej sprawiły, że było za wcześnie na podejmowanie inicjatyw, które zmieniłyby istniejący stan rzeczy z dominującą pozycją Stanów Zjednoczonych.⁶⁰ Dopiero w połowie lat osiemdziesiątych XX w. możliwe było podjęcie rewizji zasad politycznej współpracy i współdziałania państw zachodnioeuropejskich i amerykańskich.

Ostateczne wykreowanie na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. dwóch ośrodków politycznych, atlantyckiego i europejskiego, było wynikiem

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ K. Deutsch. *Political Community and the North Atlantic Area...*

⁶⁰ N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War*. London 2000.

zmian jakie zaszły w strukturze sił politycznych między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą a państwami zachodnioeuropejskimi skupionymi w Wspólnotach Europejskich. Nastąpiło wówczas zrównoważenie szeroko rozumianych wpływów amerykańskich i europejskich z tendencją do przewagi tych pierwszych. Nowość, w zaistniałej sytuacji polegała na tym, że wcześniej w ramach wspólnoty transatlantyckiej istniał jeden ośrodek – atlantycki, w ramach którego ścierały się i przenikały dwie siły polityczne – amerykańska i europejska.

Wraz z postępem w integracji politycznej i ekonomicznej Europy Zachodniej, rozpadem bloku wschodniego, upadkiem ZSRR możliwe stało się szybkie wzmocnienie pozycji państw zachodnioeuropejskich i podkreślenie ich autonomiczności. Wyrazem tego były przyjęte w 1990 r. dokumenty: Paryska Karta Nowej Europy, Deklaracja Transatlantycka oraz Deklaracja o stosunkach między Kanadą a Wspólnotami Europejskimi określające partnerski charakter wzajemnych stosunków opartych na współdziałaniu, a ujętych w Traktacie Waszyngtońskim.⁶¹ Ich znaczenie jest tym większe, że zostały przyjęte jeszcze przed podpisaniem Traktatu o Unii Europejskiej z Maastricht oraz przekształceniem Wspólnot Europejskich opartych o Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, Europejską Wspólnotę Gospodarczą, Europejską Wspólnotę Energii Atomowej we Wspólnotę Europejską.⁶² W związku z tym, rok 1990 oznacza transformację istniejącego ładu politycznego w stosunkach transatlantyckich, który określił instytucjonalizację wzajemnych relacji.

W tym aspekcie pojawia się kwestia, które pośród państw europejskich odgrywają kluczową rolę w ramach ośrodka europejskiego, a poprzez to wpływają na proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego. W oparciu o pozycję i znaczenie, a poprzez pryzmat władzy, którą sprawują oraz potęgi, którą reprezentują nie ulega wątpliwości, że są to: Francja, Wielka Brytania, Niemcy oraz Włochy. Z uwagi na swoje polityczne i ekonomiczne znaczenie, państwa te pełnią funkcje przywódcze wśród pozostałych państw europejskich, decydując o kierunkach

⁶¹ R. Zięba, *Partnerstwo transatlantyckie po zimnej wojnie...*, s. 571 – 589.

⁶² Z. Doliwa – Klepacki, *Integracja europejska*, Białystok 2000.

rozwoju Unii, jej kształcie i charakterze. Dlatego też mając na uwadze wewnętrzną strukturę oddziaływań w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich nie sposób nie wyeksponować relacji zachodzących między Stanami Zjednoczonymi a Francją, Wielką Brytanią, Niemcami oraz, w mniejszym stopniu, Włochami. Tworzą one osobną strukturę oddziaływań w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego; ramy współpracy dwu i wielostronnej między państwami reprezentującymi największy potencjał polityczny i ekonomiczny wspólnoty nadając kształt i charakter działaniom podejmowanym w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa.

Rola pozostałych państw europejskich w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego nie pozostaje bez znaczenia. Stanowiąc większość w ramach wspólnoty transatlantyckiej, wspierają lub nie podejmowane przedsięwzięcia legitymizując je swą obecnością, poparciem politycznym, militarnym, ekonomicznym. Tym samym, na mocy przyjętych uzgodnień, sankcjonują kierunki polityki, które dotyczą ośrodka europejskiego oraz w pewnym, niewielkim zakresie ośrodka atlantyckiego. Czynią to jednak w sytuacjach, gdy możliwy i potrzebny jest ich udział. W przeciwnym wypadku pełnią rolę obserwatorów, którzy nie występują w podejmowanych przedsięwzięciach. Przykładem mogą być:

- w sferze politycznej działania na rzecz poszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz Unii Europejskiej o państwa Europy Środkowej, Południowej i Północno-wschodniej;
- w sferze bezpieczeństwa operacje: „Desert Shield” - „Desert Storm” przeciwko Irakowi (w latach 1990-1991), „Allied Force” na obszarze byłej Jugosławii w latach 1994-1995, „Enduring Freedom” w 2001 r. w Afganistanie oraz w 2002 r. przeciw Irakowi;
- w sferze ekonomicznej wsparcie procesów transformacji państw Europy Środkowej poprzez przyjęcie do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz dostosowanie do warunków członkostwa w Światowej Organizacji Handlu;

- w sferze społecznej i kulturowej wsparcie procesów demokratyzacji sfery politycznej i społecznej w państwach wyrażających wolę przystąpienia do organizacji i instytucji państw wspólnoty transatlantyckiej poprzez kompleksowe działania, m.in. Rady Europy.

Na tym tle, proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego obejmuje: dwa ośrodki polityczno – ekonomiczno – społeczno - kulturowe – atlantycki i europejski; układ relacji między najważniejszymi podmiotami stosunków transatlantyckich; stosunki dwu i wielostronne między ogółem państw wspólnoty w ramach instytucji i organizacji. Tworzy to skomplikowaną strukturę wzajemnych oddziaływań, osadzonych w organizacjach i instytucjach, w których definiowane i redefiniowane są wspólne potrzeby, interesy, cele oraz metody i środki ich osiągnięcia.

W związku z powyższym, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego - będąca pochodną podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego, procesu narastania współzależności międzynarodowych, przewycięzania hegemonicznego paradygmatu sterowania środowiskiem międzynarodowym - jest rezultatem przekonania, że jedynie wzajemny, amerykańsko - europejski wpływ na bieg wydarzeń nie tylko na kontynencie europejskim, w relacjach transatlantyckich, lecz również w procesach generujących współczesną rzeczywistość może pogodzić niejednokrotnie sprzeczne interesy występujące w ramach wspólnoty państw demokratycznych, zapobiec negatywnym zjawiskom i tendencjom występującym w środowisku międzynarodowym. Udział państw wspólnoty transatlantyckiej oraz pozostałych krajów w różnorodnych organizacjach, powszechnych i partykularnych, zapewnia im możliwość, w drodze wzajemnych uzgodnień, niwelowania sprzeczności, napięć i konfliktów.⁶³ Pozwala także na podejmowanie działań, które zyskując aprobatę państw skupionych w organizacjach i instytucjach są poprzez ten fakt legitymizowane. Dotyczy to przede wszystkim stosowania:

⁶³ J. Kukułka. Zaspakajanie potrzeb i rozwiązywanie konfliktów..., s. 246-247.

- dyplomacji prewencyjnej, manipulowania dobrami materialnymi i niematerialnymi niezbędnymi dla innego podmiotu w celu wywołania zmian w jego działaniach, postawach, koncepcjach;
- działań wywiadowczych, w tym infiltracji aparatu państwa, kontroli partii politycznych, manipulowania postawami polityków, sabotażu, organizowania przewrotów i zamachów stanu;
- siły zbrojnej wobec innego państwa lub też groźby jej użycia.⁶⁴

O efektywności tych środków polityki państwa współcześnie decyduje wpływ na postawy podmiotów skupionych w organizacjach i instytucjach poprzez wykorzystywanie ich w celu pozytywnego odbioru działań podejmowanych na forum międzynarodowym. Przede wszystkim za względu na wysoki prestiż międzynarodowy, wysoką pozycję międzynarodową, potencjał militarny i gospodarczy, jakim cieszy się państwo podejmujące działania.⁶⁵ Wpływ, i wiążące się z nim uzależnienie dotyczy państw posiadających mniejszy zakres autonomii, a tym samym będących podatnymi na skutki oddziaływań zewnętrznych. Przypadki takiej zależności możemy zaobserwować zarówno w ramach organizacji i instytucji wspólnoty transatlantyckiej jak i tych, tworzonych z udziałem pozostałych podmiotów. Ze względu na to, że wpływ ten odbywa się pod „[...] osłoną zbiorowych mechanizmów demokratycznych większych i bogatszych partnerów, dlatego nie jest (...) łatwo dostrzegalny.”⁶⁶

4. Konkluzje

Rozwój stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego od zakończenia drugiej wojny światowej skutkowało powstaniem nowych, organizacyjnych form współpracy między państwami. Formy te są rezultatem narastania współzależności, które tworzą struktury oddziaływań międzynarodowych w postaci organizacji i instytucji. Są przy tym

⁶⁴ I. Popiuk – Rysińska. Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania, w E. Halizak, R. Kuźniar (red). Stosunki międzynarodowe..., s. 101-104.

⁶⁵ Op. Cit.

⁶⁶ J. Kukułka. Zaspakajanie potrzeb i rozwiązywanie konfliktów w stosunkach międzynarodowych..., s. 252-253.

wynikiem uwarunkowań międzynarodowych, które określiły stan w jakim znajdują się państwa poprzez procesy przenikania wewnętrznej i zewnętrznej sfery ich aktywności. Tym samym, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego stanowi rezultat stanu świadomości narodów, grup społecznych, jednostek zorganizowanych w państwa. Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich łączy bowiem sferę świadomości i praktyki życia społeczeństw wprowadzając ład w ramach którego państwa łatwiej formułują swą politykę, stając się tym samym bardziej pewnymi w podejmowanych działaniach oraz wiarygodnymi dla swych partnerów w warunkach przechodzenia od geopolityki do geoekonomiki.

Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego będąc pochodną internacjonalizacji i współzależności międzynarodowych tworzy struktury oddziaływań między państwami, które występują w zinstytucjonalizowanych formach współpracy międzynarodowej. Formy te, w postaci organizacji i instytucji wyrażane są w powoływanych, modyfikowanych i znoszonych strukturach organizacyjnych. Wynika to z faktu, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyraża tendencję do kształtowania nowych, coraz bardziej złożonych więzi między członkami zbiorowości oraz elementami systemu. Zarówno w stosunkach dwu, jak i wielostronnych, przy wykorzystaniu organizacji i instytucji jako środków polityki państw na rzecz zaspakajania potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia celów. W praktyce tworzy to sytuację, w której byt i rozwój państw i społeczeństw warunkuje rozwój innych, a wynika z faktu, że każda zmiana stosunków między środowiskiem a zbiorowością skutkuje redefinicją uwarunkowań w jakich się ta znajduje. W związku z tym zmiana, która zachodzi w układzie sił stwarza stałą konieczność modyfikacji form organizacyjnych po to, by sprostały pojawiającym się wyzwaniom, zagrożeniom, szansom przed którymi stoją państwa i które chcą one przezwyciężyć lub wykorzystać przy pomocy organizacji i instytucji międzynarodowych.

O istocie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, przesadzają współzależności, które wynikają z postępującej internacjonalizacji różnych sfer życia. W konsekwencji składają się na proces tworzenia i utrwalania systemów wzajemnych oddziaływań i zachowań zawartych w organizacjach i instytucjach międzynarodowych określonych zasadami, normami, regułami, rolami. Dzięki temu utrwalany jest korzystny dla większości uczestników stosunków międzynarodowych ład w którym są oni zdolni do realizacji swych interesów. Dokonują tego poprzez tworzenie wzajemnych więzi, które zawarte są we wspólnotach międzynarodowych. Wspólnoty te są w stanie pełniej i skuteczniej realizować interesy uczestników w środowisku międzynarodowym w sytuacji stopniowego zanikania argumentu siły w stosunkach międzynarodowych jako podstawowego narzędzia zapewniania potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów. Na tym tle wspólnoty: uniwersalne, trans narodowe, narodowe, interesów, są rezultatem kształtowania się stosunków między państwami, które obejmują kolejne dziedziny życia społecznego. Dzieje się to wówczas, gdy oczekiwane korzyści wypływające z uczestnictwa w organizacjach i instytucjach na poziomie wspólnoty, unii, sojuszu, przymierza, przewyższają korzyści wynikające z samodzielnego działania państw.

Zakres instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego dotyczy wszelkich przejawów działalności państw, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Określa przy tym płaszczyzny – normatywną i organizacyjną – realizacji polityki państw w zmiennym, turbulentnym środowisku bezpieczeństwa u progu XXI wieku. Środowisku to jest przy tym określone dążeniem państw wspólnoty transatlantyckiej do demokratyzacji wzajemnych stosunków oraz koniecznością uwzględnienia potrzeb, interesów, celów innych podmiotów, takich jak jednostki, grupy i organizacje społeczne, konsorcja. Jest to szczególnie widocznie wśród państw tworzących wspólnotę transatlantycką, a wynika z konieczności zaspakajania potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej,

społecznej i kulturowej. Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa jest bowiem efektem zaspokajania potrzeb, realizacji interesów, osiągania celów przez państwa bez konieczności użycia przemocy w postaci wojny, która współcześnie traktowana jest jako ostateczność. Instytucjonalizacja odpowiada tym państwom, które poprzez organizacje i instytucje - traktowane jako środki polityki - mogą zapewniać swój byt i rozwój. Instytucjonalizacja odpowiada także podmiotom pozarządowym, które łatwiej mogą funkcjonować w stabilnym, zinstytucjonalizowanym środowisku międzynarodowym.

Zakres procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego determinowany potrzebami, interesami, celami państw obejmuje wszelkie dążenia państw do ich zapewnienia lub osiągnięcia w organizacjach i instytucjach. Zakres efektywnej zdolności do działań międzynarodowych w organizacjach i instytucjach jest przy tym pochodną potęgi państwa, jego zasobów materialnych i ludzkich (ilościowych i jakościowych), które mogą być uruchomione dla osiągnięcia celów państwa w środowisku międzynarodowym. O zdolnościach tych przesądzają metody i sposoby postępowania państw w środowisku międzynarodowym. Determinują one postępowanie państw w ramach organizacji międzynarodowych. Ich charakter uzależniony jest od potrzeb, interesów oraz celów, które ma zabezpieczać i realizować. Zazwyczaj stanowią one część większej całości, czyli stanowią wyraz kompleksowych dążeń państwa w postaci krótko, średnio, długoterminowej strategii postępowania. Każda organizacja i instytucja, która występuje w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich - pomimo powiązania z innymi - stanowi jest przy tym odmienną płaszczyznę polityki państwa.

Umiejętność poruszania się w ramach organizacji i instytucji państw wspólnoty transatlantyckiej bądź też tworzonych z ich udziałem stanowi o zdolności do zaspokajania potrzeb, zabezpieczania interesów oraz realizacji celów. Wymaga to od państw biorących udział w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich umiejętności postępowania w taki sposób, aby

ustępstwa wobec innych rekompensować osiągnięciami uzyskanymi ich kosztem. Jest to szczególnie istotne w kontekście transformacji polityki wysokorozwiniętych państw i ich odchodzenia od geopolityki na rzecz geoekonomiki w celu zabezpieczania potrzeb, realizacji interesów, ochrony określających je wartości. Zakres instytucjonalizacji jest przy tym określany sposobem postrzegania stosunków transatlantyckich, który determinuje dążenia i działania państw oraz zasady, normy, reguły, procedury decyzyjne, którymi się kierują.

Występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego formy organizacyjne w postaci organizacji i instytucji tworzą struktury organizacyjne określające sposoby działania państw. Są przy tym rezultatem wykreowania w stosunkach transatlantyckich dwóch ośrodków polityczno - ekonomiczno - społeczno - kulturowych (atlantyckiego i europejskiego) oraz tożsamyh im sił politycznych - amerykańskiej i europejskiej. Zachodzące między ośrodkami a siłami sprzężenia stanowią czynniki postępu oraz rozwoju w stosunkach transatlantyckich. Ewoluujać w czasie i przestrzeni zawierają w sobie władzę oraz potęgę reprezentowaną przez ogół państw tworzących wspólnotę transatlantycką. Tworzą jednocześnie uwarunkowania stosunków międzynarodowych, wpisane w ramy organizacji i instytucji międzynarodowych. Ponadto, struktury organizacyjne występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich przyczyniają się do podtrzymywania specyficznego układu tych stosunków, jego zmiany i dostosowania do zmieniających się okoliczności, osiągania korzyści z istniejącego stanu rzeczy. Wynika stąd systemowy charakter instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, których treścią jest rywalizacja, paradoksalnie poprzez współpracę i współdziałanie, o władzę i wynikającą stąd potęgę.

Rozkład władzy i potęgi w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego w przeszłości, jak i obecnie jest pochodną obaw przed zagrożeniami występującymi w środowisku międzynarodowym. Proces ten umożliwia bowiem niwelowanie strachu i

wrogości państw poprzez podejmowanie wspólnych działań. W związku z tym, instytucjonalizacja w stosunkach transatlantyckich pełni istotną rolę, gdyż wytłumia obawy państw, ukazując jedyną, zgodną z wartościami którymi się kierują, drogę rozwoju: poprzez współpracę i współdziałanie. Podejście to wpływa na pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych wskazując sposób postępowania na rzecz zaspokajania potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia celów bez nadmiernego - prowadzącego do wojny - antagonizowania środowiska międzynarodowego. Sprawia również, że instytucjonalizacja współpracy międzynarodowej jest czymś pożądanym, gdyż chroni państwa przed bezpośrednią konfrontacją przenosząc rywalizację na płaszczyzny normatywną i organizacyjną na których mogą poszukiwać consensusu drogą ustępstw i negocjacji.

Ilość oraz złożoność wzajemnych oddziaływań, wyrażanych poprzez organizacje i instytucje, a tym samym różnorodność form organizacyjnych występujących w stosunkach transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wynika z oddziaływań wewnętrznych, jak zewnętrznych, które odgrywają istotną rolę w kształtowaniu wzajemnych relacji. Są one przy tym w stanie permanentnej ewolucji, zaś zmiany w nich występujące stanowią część szerszych procesów społecznych. Oznacza to, że struktura wzajemnych oddziaływań zawartych w organizacjach i instytucjach ulega radykalnej zmianie i przekłada się na definicję celów i metod realizacji polityki państw pozwalając na takie kształtowanie środowiska międzynarodowego, które odpowiada ich potrzebom, interesom, celom. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich zaspokaja tym samym, potrzeby społeczne, kulturowe, polityczne umożliwiając tworzenie przez państwa trwałych i celowo współdziałających zespołów oddziaływań międzynarodowych oraz ramy zbiorowego rozpatrywania i rozwiązywania problemów będących wspólnym przedmiotem zainteresowania.

ROZDZIAŁ II

GENEZA PROCESU INSTYTUCJONALIZACJI STOSUNKÓW TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Rozwój stosunków transatlantyckich w czasie i przestrzeni skłania do postawienia pytań dotyczących jego genezy. Proces ten pojawił się bowiem w określonych uwarunkowaniach, które determinowały sposób współpracy i współdziałania państw w środowisku międzynarodowym. Jest zatem rzeczą istotną udzielenie odpowiedzi na pytanie: co sprawiło, że instytucjonalizacja wzajemnej amerykańsko – europejskiej współpracy przekształciła się w proces.

1. U progu zimnej wojny

Rozwój stosunków międzynarodowych cechuje się wysoką dynamiką zmian wynikających z wielu zdarzeń, zjawisk, procesów, które niejednokrotnie dokonują głębokich przewartościowań, nieoczekiwanego powstania i rozpadu układów politycznych, transformacji środowiska międzynarodowego. Proces ten, będący konsekwencją oraz rezultatem drugiej wojny światowej, zaistniał dopiero wtedy, gdy powstały sprzyjające mu okoliczności i warunki. Przede wszystkim, zmieniona została w stosunku do okresu międzywojennego dotychczasowej formuła globalnej polityki wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch oraz Związku Radzieckiego. Ich nowa pozycja sprawiła, że zasadniczo tylko dwa państwa, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, w nikłym stopniu uwzględniając pozycję pozostałych, dyktowały warunki wojny i pokoju. Sytuacja ta, będąca rezultatem upadku mocarstw europejskich sprzed II wojny światowej - Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, hitlerowskich Niemiec - stworzyła warunki dla takiego wpływu Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, który wcześniej nie był im dany. Przykładem może być dyktat wielkich mocarstw w sprawie zmiany granic w Europie, związanych z tym migracji ludności, zmian cywilizacyjnych i

kulturowych – przede wszystkim w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.⁶⁷ Stąd też początków instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich można upatrywać w:

- globalizacji polityki wielkich mocarstw wyłonionych w skutek drugiej wojny światowej - Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego;
- powstaniu, w skutek sprzeczności interesów między dwoma mocarstwami, dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata;
- pojawieniu się - jako pochodnej wyżej wymienionych zjawisk – nowych form organizacyjnych w ramach zainicjowanego procesu instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej.

Na tym tle, proces instytucjonalizacji wiązał się z rozwojem współpracy międzynarodowej, zarówno w ramach kształtującej się wspólnoty atlantyckiej - transatlantyckiej, jak i poza nią w warunkach, które w sposób zasadniczy determinowały zjawiska i zdarzenia oraz przesądziły o pojawieniu się procesu instytucjonalizacji, jego rozwoju w czasie i przestrzeni. Dla Stanów Zjednoczonych oznaczało to że ponownie, dzięki potędze ekonomicznej i militarnej, stały się głównym inicjatorem współpracy międzynarodowej w Europie. Uzyskały tym samym, status głównego rywala Związku Radzieckiego, co oznaczało konieczność poczynienia starań na rzecz pozyskania i scalenia tej części Europy gdzie nie stacjonowała Armia Czerwona. Było to niezbędne w przypadku podjęcia rywalizacji z ZSRR na kontynencie europejskim oraz obrony amerykańskich interesów.⁶⁸ Wynikało to z konfrontacji dwóch przeciwstawnych ideologii: liberalnej demokracji, czyli wolności jednostki i praw jej przynależnych z tytułu wolnego wyboru oraz autokracji, która w oparciu o

⁶⁷ N. Davies, Europa, Warszawa 2000.

⁶⁸ Stany Zjednoczone nie mogły sobie pozwolić na wycofanie z kontynentu europejskiego tak, jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej. Wynikało to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, na skutek działań wojennych nie istniały w Europie państwa zdolne przeciwstawić się potędze Związku Radzieckiego. Należało zatem w ówczesnej sytuacji międzynarodowej przypuszczać, że agresja ZSRR na tę część kontynentu, która nie została poddana radzieckim wpływom stanowi kwestię czasu. Po drugie, zagrożenie ze strony Związku Radzieckiego, nawet kosztem państw Europy Zachodniej nie mogło być powstrzymane, lecz jedynie odsunięte w czasie. N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War*, London 2000.

marksizm – leninizm, oznaczała bezwzględne łamanie wszelkich praw, zależnie od woli jednostek i grup społecznych sprawujących władzę.⁶⁹

Postępująca europeizacja polityki Stanów Zjednoczonych, związana ze zmianą pozycji w globalnym układzie sił, sprawiła, że stały się rzecznikiem współpracy państw europejskich, zarówno ekonomicznej, jak i politycznej i militarnej.⁷⁰ Dążenie to stało się przyczyną ostrego konfliktu ze Związkiem Radzieckim, między innymi na tle roli i miejsca Niemiec w powojennym łańdź. Przejawem tego była blokada zachodnich stref okupacyjnych Berlina w 1948 r. przez Armię Czerwoną i wspomagające ją formacje. Wprowadzenie amerykańskiej pomocy gospodarczej dla państw europejskich w postaci Planu Marschalla, było pierwszym krokiem prowadzącym do wojny politycznej – zimnej wojny, która przejawiała się bardziej lub mniej bezpośrednimi starciami obu mocarstw w Korei, Kubie, Wietnamie, Afganistanie oraz w innych państwach i rejonach świata. Drugim było utworzenie w 1949 roku Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego – NATO. Datę tę można uznać za wypowiedzenie zimnej wojny ze strony Stanów Zjednoczonych i ich zachodnioeuropejskich sojuszników Związkowi Radzieckiemu w odpowiedzi na postępowanie wobec państw Europy Środkowej – Polski, Czechosłowacji, Niemiec oraz potwierdzenie istniejącego stanu rzeczy w którym konfrontacja polityczna zaczęła zmierzać w kierunku konfrontacji militarnej.

Amerykańska pomoc gospodarcza wraz z pomocą wojskową stały się bezpośrednimi przyczynami powołania zinstytucjonalizowanych form amerykańsko – europejskiej współpracy, odwzorowanej na współpracy międzynarodowej podjętej w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to godne podkreślenia tym bardziej, że początków ONZ można upatrywać w Karcie Atlantyckiej, która w 1941 r. została sformułowana przez państwa współtworzące późniejszą wspólnotę atlantycką - transatlantycką.⁷¹ W związku z

⁶⁹ K. Popper, Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie. Tom 2. Warszawa 1993; G. Urban, Stalin i stalinizm, Wydawnictwo Myśl 1982.

⁷⁰ A. Bógdał – Brzezińska Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945 – 1949, Warszawa 2001, s. 147 – 220.

⁷¹ H. V. Morton, Atlantic Meeting, New York 1945.

powyższym, można postawić tezę, iż wzorca, reguł, form instytucjonalizacji amerykańsko – europejskiej współpracy, jak również pewnych doświadczeń zaczerpnięto z Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jej potwierdzeniem jest preambuła Traktatu Waszyngtońskiego odwołująca się do celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych.⁷² Stworzyło to sytuację w której państwa wspólnoty tworzyły nową jakość we wzajemnej współpracy odwołując się jednocześnie do uniwersalnych zasad i postanowień zawartych u podstaw powojennej współpracy międzynarodowej. Określiło to kształt, charakter oraz reguły normatywne, formy organizacyjne instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich obejmujących sferę polityczną, bezpieczeństwa, ekonomiczną, społeczną i kulturową. W takim ujęciu, instytucjonalizację stosunków transatlantyckich zainicjowaną w okresie powojennym, w latach 1945 – 1948, należy przede wszystkim rozpatrywać jako pochodną:

- rozbieżności interesów pomiędzy dotychczasowymi sojusznikami w ramach koalicji antyhitlerowskiej;
- konfliktu ideologicznego między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim;
- dążeniem Stanów Zjednoczonych do stworzenia koalicji państw zdolnych przeciwstawić się potencjalnej agresji militarnej ze strony Związku Radzieckiego.⁷³

Pozwala to na przyjęcie tezy, że instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich jest bezpośrednim rezultatem kształtowania europejskiego i atlantyckiego środowiska międzynarodowego po drugiej wojnie światowej i stanowi pochodną procesu współpracy zainicjowanej w trakcie drugiej wojny światowej.

W związku z powyższym, genezy instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich należy upatrywać w powstaniu sojuszu anglo - amerykańskiego

⁷² Traktat Północnoatlantycki, Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r. NATO Vademecum, Warszawa 1999, s. 395.

⁷³ Autor na potrzeby niniejszej pracy przyjmuje podziały historyczne w oparciu o przełomowe dla procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wydarzenia: 1947 r. - conceptualizacja - 1948 r. powstanie Planu Marshalla; 1949 powstanie Sojuszu Północnoatlantyckiego; 1957 – powstanie Wspólnot Europejskich; 1990 przyjęcie Deklaracji Transatlantyckiej; 1992 r. - utworzenie Unii Europejskiej w oparciu o Traktat z Maastricht.

oraz koalicji antyhitlerowskiej w latach II wojny światowej, a następnie jej rozpadzie w latach 1945 – 1947. W tym okresie czasu zawieszono współpracę, która legła u podstaw powołania Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz dokonano podziału świata na dwa wzajemnie zwalczające się ugrupowania polityczno – ekonomiczno – wojskowe skupione wokół Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Jest zatem organicznie związana z powojennym porządkiem świata generowanym przez państwa amerykańskie - przede wszystkim Stany Zjednoczone - i zachodnioeuropejskie jako wyraz obaw przed pozycją i znaczeniem Związku Radzieckiego w środowisku międzynarodowym po 1945 roku.

Doniosłość tych dwóch zjawisk dla instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich polegała na tym, że otrzymała ona bodziec w postaci zawieszenia współpracy międzynarodowej oraz została osadzona w określonym środowisku międzynarodowym. Stąd też, rozpatrując przyczyny zawieszenia zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej w ramach wspólnoty atlantyckiej - transatlantyckiej, należy przede wszystkim brać pod uwagę uwarunkowania powojennego środowiska międzynarodowego. Jego wpływ ukształtował związki między państwami wspólnoty transatlantyckiej, ich charakter oraz przesądził o kształcie i charakterze współpracy w ramach wspólnoty atlantyckiej w latach 1948 – 1990. Na tym tle, rozpatrując kwestie instytucjonalizacji stosunków atlantyckich - transatlantyckich, zarówno w czasie, jak i określonej przestrzeni geopolitycznej, należy mieć na uwadze fakt, że powstała ona jako wynik określonego splotu wydarzeń mających miejsce w latach drugiej wojny światowej oraz bezpośrednio po jej zakończeniu.

1.1. Powojenna globalizacja polityki państw

Rozciągnięcie teatru działań wojennych podczas drugiej wojny światowej na niemal wszystkie kontynenty i części świata sprawiło, że dotychczasowe interesy wielkich mocarstw przeszły daleko idącą redefinicję. Dotyczyło to przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji,

Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, a także innych nie podlegających rozważaniom państw, które radykalnie zmieniły swą pozycję na arenie międzynarodowej. W przypadku Stanów Zjednoczonych, nowy, powojenny ład międzynarodowy generowany konfrontacją ze Związkiem Radzieckim oznaczał konieczność całkowitego zerwania z Doktryną Monroe i podjęcie odpowiedzialności za kształt stosunków międzynarodowych w skali globu.⁷⁴ Amerykańska obecność militarna w Europie, Północnej i Południowej Azji wywołała konieczność wsparcia ekonomicznego tych obszarów w celu usunięcia z nich narastających wpływów Związku Radzieckiego. W przypadku kontynentu europejskiego wiązało się to z koniecznością przezwyciężenia kilku zasadniczych trudności:

- czynnego i biernego oporu ze strony Związku Radzieckiego wobec amerykańskiej obecności w Europie;
- uprzedzeń Wielkiej Brytanii i Francji przed podjęciem wzajemnej, pogłębionej współpracy politycznej;
- wrogości państw europejskich wobec pokonanych hitlerowskich Niemiec.

W tej sytuacji jedynym argumentem przemawiającym na korzyść amerykańskich koncepcji politycznych wobec Europy było realne zagrożenie ze strony ZSRR. Jego siła ostatecznie skłoniła do podjęcia współpracy przez państwa europejskie na rzecz realizacji amerykańskiej wizji Europy i świata.

Druga wojna światowa w sposób radykalny zmieniła pozycję Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch. W przypadku Wielkiej Brytanii jej zakończenie oznaczało kres imperium wynikający z kryzysu ideologii, wyczerpania zasobów, dążenia do uzyskania niepodległości przez Indie oraz pozostałe kolonie, braku zdolności do rozwiązania narastających konfliktów (m in. w brytyjskim obszarze mandatowym – Palestynie). Upadek ekonomiczny, militarny i polityczny sprawiły, że dotychczasowy kształt brytyjskiego zaangażowania w sprawy globu zaczął coraz bardziej polegać na wycofywaniu się z zajmowanych obszarów i powierzonych terytoriów. Oznaczało to konieczność szukania pomocy i wsparcia w Stanach Zjednoczonych, które tym

⁷⁴ D. Marquant Dozer, *The Monroe Doctrine. Its Modern Significance*, Santa Barbara 1965.

samym wzmocniały swą pozycję na arenie międzynarodowej.⁷⁵ Uzależnienie Wielkiej Brytanii od amerykańskiego partnera tym bardziej postępowało im szybciej narastał proces wycofywania się z zajmowanych kolonii, kurczenia zasobów, upadku przemysłu, spłacania zaciągniętych kredytów i zobowiązań finansowych z czasów wojny. Najbardziej ujawniło się ono podczas kryzysu sueskiego w 1956 roku, kiedy pod presją Stanów Zjednoczonych Wielka Brytania i Francja zmuszone były zrezygnować ze swych dążeń do utrzymania kontroli nad Kanałem Sueskim.⁷⁶

Negatywne rezultaty drugiej wojny światowej nie ominęły także Francji. Głęboki kryzys tego państwa ujawniony podczas ataku III Rzeszy w 1940 r. oraz w trakcie hitlerowskiej okupacji sprawił, że pomimo posiadanych zasobów i utraty relatywnie niewielkich obszarów kolonialnych (francuskie Indochiny) nie była w stanie w okresie powojennym samodzielnie odbudować swej poprzedniej potęgi ekonomicznej i politycznej.⁷⁷ Podobnie jak w przypadku Wielkiej Brytanii dążenie do utrzymania status quo ante stało w ostrym konflikcie z powojennymi uwarunkowaniami w których decydujący głos przynależał Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu. Stąd też przywrócenie poprzedniego stanu rzeczy zaczęto wiązać ze współpracą międzynarodową. Przede wszystkim z tymi państwami, które były francuskimi sojusznikami podczas wojny. Warto jednak podkreślić, że we współpracy tej, z wyjątkiem sfery bezpieczeństwa, nie wiele było przez dłuższy czas miejsca na współpracę, lecz nie współdziałanie z Wielką Brytanią. Tradycyjne, historyczne uprzedzenia pogłębione w trakcie wojny w dalszym ciągu rzutowały na możliwość francusko – brytyjskiej współpracy (szczególnie w aspekcie pokonanych, poddanych denazyfikacji Niemiec).⁷⁸ W tym kontekście, francuskie inicjatywy z lat 1947 – 1948 w sprawie utworzenia sojuszu obronnego państw zachodnioeuropejskich nie były w stanie zmienić powojennej rzeczywistości w której decydującą rolę odgrywały

⁷⁵ J. Dumbrell, *A Special Relationship. Anglo – American Relations in the Cold War and After*, Basingstoke 2001

⁷⁶ J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 2000*, Warszawa 2001.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ A. Patka, J. Rydel, J.J. Węc (red.), *Najnowsza historia świata 1945 – 1963*, Tom I, Kraków 1997.

Stany Zjednoczone. Przykładem tego może być powołanie Sojuszu Północnoatlantyckiego na zasadach i warunkach określonych przede wszystkim przez USA.

Stan i perspektywy pokonanych, hitlerowskich Niemiec w latach 1945 – 1949 były tragiczne i niepewne. Niemiecka polityka i zbrodnie sprzed okresu II wojny światowej oraz jej trwania stały się legitymizacją działań, które całkowicie zmieniły to państwo. Brak władz, zmiana granic, przesiedlenie ludności, sprawiły, że przestały się liczyć jako podmiot prawno – międzynarodowy stanowiąc obszar wobec którego postanowienia i decyzje były podejmowane między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, przy niewielkim udziale Wielkiej Brytanii i Francji.⁷⁹ Ten stan rzeczy skutkował sporami w gronie dotychczasowych aliantów oraz różnorodnymi koncepcjami uregulowania niemieckich spraw. Decydującym okazał się konflikt ideologiczny między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, który przesądził o kształcie powojennych Niemiec. Powstanie w 1949 r. Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej ostatecznie przesądziło o ich pozycji w powojennej Europie. Niemiecko – niemiecka granica na Łabie przez okres kolejnych czterdziestu lat wyznaczała strefy wpływów Wschodu i Zachodu, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Stanowiła punkt odniesienia dla spraw europejskich i transatlantyckich, rozwoju stosunków międzynarodowych na kontynencie europejskim oraz pozostałych częściach świata, stając się symbolem podziału.

Przegrana Włoch w trakcie drugiej wojny światowej, rzutowała na pozycję tego kraju w okresie powojennym. Brak zdolności do samodzielnego przewyciężenia wewnętrznych podziałów natury politycznej między komunistami a pozostałymi ugrupowaniami sprawiły, że jedynie amerykańska pomoc zapobiegła wojnie domowej i przejęciu władzy przez popieraną przez Związek Radziecki polityków o orientacji komunistycznej.⁸⁰ Powojenny ustrój polityczny będący kompromisem na rzecz utrzymania zgody narodowej,

⁷⁹ E. Cziomer, *Zarys historii Niemiec powojennych. 1945 – 1995*, Warszawa – Kraków 1997.

⁸⁰ A. Patka, J. Rydel, J.J. Węc (red.), *Najnowsza historia świata...*

odrzucający spuściznę minionego reżimu, pogrążył Włochy w politycznych sporach rozwiązywanych drogą doraźnych kompromisów i nietrwałych ustaleń. Ten stan rzeczy nie pozostał bez wpływu na pozycję i możliwość działania Włoch zarówno w sprawach wewnętrznych, jak i na arenie międzynarodowej, na której amerykańskie wsparcie było warunkiem sine quo non powodzenia. Stąd też brak istotnych włoskich inicjatyw i poparcie udzielane tym przedsięwzięciom, które były wysuwane przez Stany Zjednoczone bądź cieszyły się ich aprobatą. W tej sytuacji Włochy znalazły się w pozycji biernego obserwatora zachodzących w ramach państw zachodnioeuropejskich i na kontynencie europejskim wydarzeń. Stały się jednym z wielu państw, których działania zostały poddane politycznej rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.⁸¹

Warto w tym miejscu podkreślić, że pozostałe państwa zachodnioeuropejskie, z wyjątkiem Hiszpanii i Portugalii, borykały się z podobnymi do brytyjskich, francuskich, czy włoskich problemów powojennej rzeczywistości. Radzieckie zagrożenie, wojny w koloniach (Holandia), niepewne perspektywy samodzielnego utrzymania niepodległości (Belgia, Dania, Norwegia) sprawiały, że konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim zmusił do opowiedzenia po jednej ze stron.⁸² Uwarunkowania powojennej rzeczywistości okazały się decydujące dla ich przyszłości. Należy podkreślić, iż paradoksalnie same przyczyniły się do swego upadku i zależności. W decydującym dla kontynentu europejskiego momencie, w 1938 r. podczas kryzysu czechosłowackiego, nie wsparły swą zdecydowaną postawą Francji i Wielkiej Brytanii umożliwiając hitlerowskiemu Niemcom zajęcie Czechosłowacji i dokonanie pierwszego kroku w kierunku podboju Europy. Uzależnienie od amerykańskiej pomocy gospodarczej, a następnie wojskowej sprawiło, że odbudowy swej poprzedniej pozycji mogły upatrywać jedynie we wzajemnej współpracy, którą oferowała Francja.⁸³ Tworzyło to dogodny grunt pod rozwój zinstytucjonalizowanych form współpracy między państwami Europy

⁸¹ J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych...*

⁸² *Ibidem.*

⁸³ F.R. Willis, *France, Germany and the New Europe, 1945-1967*, Stanford 1968.

Zachodniej o czym świadczy przyjęty w 1948 r. w Brukseli „Traktat o współpracy w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej oraz zbiorowej samoobrony” poprzedzający swą formą i treścią późniejsze Traktaty Rzymskie.

W związku z powyższym, nową formułę powojennej globalizacji polityki państw, a tym samym proces instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej określały działania prowadzone jednocześnie w kilku kierunkach:

- wzmocnienia obecności politycznej i militarnej na obszarach i kontynentach na które dotarły siły zbrojne, tak jak to miało miejsce w przypadku Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego;
- utrzymania dotychczasowych zdobyczy terytorialnych bądź poddanie ich kurateli metropolii, co cechowało postępowanie Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii w pierwszych dekadach po zakończeniu II wojny światowej;
- ujednoczenia polityki państw zachodnioeuropejskich z polityką Stanów Zjednoczonych nadające tym samym nowy wymiar polityce zagranicznej, obejmującej wszystkie sfery amerykańsko – radzieckiego konfliktu przez cały okres zimnej wojny.

Dla Stanów Zjednoczonych nowa formuła globalizacji ich polityki postawiła wyzwania natury politycznej, ekonomicznej oraz przede wszystkim mentalnej. Sposób postępowania i użycia siły w powojennych uwarunkowaniach międzynarodowych wymagał stworzenia adekwatnego podejścia. Globalna rola Stanów Zjednoczonych wymagała skonstruowania nowych, odmiennych od dotychczasowych przesłanek potęgi. Jak podkreśla A. Bógdał – Brzezińska „[...] *Talent polityczny Roosvelta pozwolił mu dostrzec konieczność pogodzenia przeciwieństw ukrytych w realistycznym modelu światowej równowagi sił i idealistyczno – normatywnym systemie globalnego bezpieczeństwa zbiorowego*”.⁸⁴ Amerykański idealizm, oparty na głębokim przeświadczeniu o podstawowym znaczeniu wyznawanych w Konstytucji Stanów Zjednoczonych wartości, uległ konfrontacji zarówno z zachodnioeuropejskim, jak i radzieckim pojmowaniem sposobu postępowania w stosunkach międzynarodowych. Brak

⁸⁴ A. Bógdał – Brzezińska, *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych...*, s. 150.

jakichkolwiek wiążących norm w tym względzie skłonił Stany Zjednoczone do narzucenia własnych rozwiązań. Wyrazem tego są sformułowania zawarte w Karcie Atlantyckiej z 1941 r. oraz Karcie Narodów Zjednoczonych z 1945 r.⁸⁵ Stworzyły one podstawę postępowania Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego oraz państw zachodniej części Europy w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych.

Dla państw zachodnioeuropejskich zmiana dotychczasowej pozycji na arenie międzynarodowej oznaczała konieczność poddania redefinicji całokształtu ich polityki. Przede wszystkim przyjęcia i implementacji amerykańskich koncepcji politycznych, społecznych, gospodarczych.⁸⁶ W niektórych państwach – Niemczech Zachodnich i Włoszech – odbyło się to zgodnie z amerykańskimi zaleceniami, w pozostałych w zależności od istniejących uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. W przypadku Wielkiej Brytanii oznaczało to rezygnację z pozycji państwa kolonialnego oraz konieczność wypracowania nowych rozwiązań w ramach grupy państw tworzących Brytyjską Wspólnotę Narodów. W odniesieniu do Francji polegało to na przyjęciu amerykańskich wzorców społecznych i gospodarczych oraz stopniowym uwzględnianiu amerykańskiej pozycji w sferze stosunków międzynarodowych. W przypadku pozostałych państw aprobatą i poparciem koncepcji politycznych, społecznych, gospodarczych wysuwanych przez Stany Zjednoczone. Tym samym, pełnym poparciem dla amerykańskich działań podejmowanych w Europie oraz pozostałych częściach globu, a także przyjęciem stworzonej przez Amerykanów ideologii wolnego świata wraz z odrzuceniem dziedzictwa wojny, nienawiści, obaw, uprzedzeń i strachu, które do niej doprowadziły.

Dzięki nowej formule globalizacji swej polityki, podejmowanym działaniom, zaoferowanym rozwiązaniom natury politycznej, ekonomicznej, bezpieczeństwa, społecznej i kulturowej Stany Zjednoczone uzyskały rangę mocarstwa europejskiego nie będąc państwem europejskim. Ten stan rzeczy wynikający z powojennych uwarunkowań politycznych sprawił, że ich pozycja

⁸⁵ H. V. Morton, *Atlantic Meeting...*; S. Dąbrowa, *Karta NZ i praktyka stosunków międzynarodowych. Sprawy Międzynarodowe*, PISM, Warszawa 1963, nr 5.

⁸⁶ J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych...*

okazała się wyjątkową. Możliwość wpływu, szczególnie na państwa zachodnioeuropejskie, stworzyła sytuację w której zostały one poddane presji na rzecz rozwiązania dzielących różnic, uregulowania sporów, odrzucenia obaw i uprzedzeń we wzajemnej współpracy, a także przyjęcia negocjacji jako podstawy kompromisu, nie zaś wyrazu kapitulacji bądź rezygnacji z własnych dążeń.⁸⁷ Stworzyło to grunt zarówno pod instytucjonalizację stosunków europejskich, jak i transatlantyckich. Stąd ogromne znaczenie amerykańskiego zaangażowania w sprawę Europy Zachodniej, które przełamało impas między dotychczasowymi wrogami i sprzymierzeńcami. Pod amerykańskim wpływem społecznym i kulturowym, protektoratem politycznym, bezpieczeństwem, ekonomicznym oraz przywództwem w okresie powojennym państwa zachodnioeuropejskie zyskały możliwość ułożenia wzajemnych stosunków w taki sposób, który zainicjował współpracę prowadzącą do Wspólnot Europejskich, a następnie Unii Europejskiej. Można zatem postawić tezy, że powojenna globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego stała się przyczyną powstania zinstytucjonalizowanych form współpracy europejskiej, a następnie – poprzez poszerzenie zimnowojennego konfliktu – rozwój globalnych, zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej.

1.2. Dwu blokowy podział Europy i dwu biegunowy podział świata

Ogłoszenie w czerwcu 1947 r. sformułowanego przez G. C. Marshalla planu odbudowy Europy ze zniszczeń II wojny światowej stanowiło wyraz amerykańskich dążeń do wzmocnienia kondycji gospodarczej i politycznej państw położonych na kontynencie. Było także próbą rozciągnięcia pomocy Stanów Zjednoczonych na państwa znajdujące się w radzieckiej strefie wpływów.⁸⁸ Została tym samym potwierdzona, ogłoszona w marcu 1947 r. przez prezydenta H. Trumana, globalna doktryna polityki Stanów Zjednoczonych polegająca na udzielaniu pomocy wojskowej i ekonomicznej państwom

⁸⁷ N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy...*

⁸⁸ H. B. Price, *The Marschall Plan and its Meaning*, New York 1955.

zagrożonym przez komunizm.⁸⁹ Oznaczało to przyjęcie przez amerykańską politykę twardego kursu antykomunistycznego i radzieckiego i w konsekwencji przyczyniło się, do zarysowania tła konfliktu między amerykańskimi a radzieckimi interesami w Europie. Stany Zjednoczone, dzięki planowi pomocy pragnęły podźwignąć państwa europejskie utrwalając w nich jednocześnie te wartości i zasady, które leżały u podstaw amerykańskiej konstytucji. Było to sprzeczne z radziecką polityką, gdyż program dostaw towarowych i kredytów finansowych - związany z postępowaniem w budowie demokratycznych form rządów i odchodzenia od negatywnego dla europejskich społeczeństw dziedzictwa drugiej wojny światowej - przyczyniał się do niwelacji wpływów ZSRR.⁹⁰ Dla Stanów Zjednoczonych wzmocnienie współpracy poprzez propagowanie i umacnianie wartości demokratycznych było równie ważne, jak przywrócenie powiązań ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych, ponieważ pozwalało na stworzenie dodatkowych, wspólnych dla państw europejskich podstaw ideologicznych wyrażanych w formule obrony wolnego świata przed radzieckim zagrożeniem.⁹¹

Stąd też znaczenie i ranga Planu Marshalla na wielu płaszczyznach: politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Stworzył on bowiem podstawy amerykańskiego zaangażowania ekonomicznego w sprawy europejskie. Dla państw europejskich jego przyjęcie bądź odrzucenie amerykańskiej pomocy oznaczało opowiedzenie się po jednej ze stron: Stanów Zjednoczonych lub Związku Radzieckiego. O ile państwa Europy Zachodniej mogły dokonać takiego wyboru to kraje znajdujące się w radzieckiej strefie wpływów zostały go pozbawione.⁹² Przyczyniło się to powstania podziału między dotychczasowymi uczestnikami koalicji antyhitlerowskiej pogłębionego w trakcie radzieckiej blokady zachodnich stref okupacyjnych Berlina. Wówczas, konflikt polityczny i ideologiczny określił powstanie nowego układu stosunków

⁸⁹ A. Bógdał – Brzezińska, Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych...

⁹⁰ N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy...

⁹¹ Ibidem.

⁹² H. Bartoszewicz, Polityka Związku Sowieckiego wobec Państw Europy Środkowo – Wschodniej w latach 1944 – 1948, Warszawa 1999.

międzynarodowych w Europie. Z jednej strony, biegnącej wzdłuż Łaby linii podziału, znalazły się państwa, które zyskały miano socjalistycznych, z drugiej kapitalistycznych. Ustrój społeczno – gospodarczy stał się wyznacznikiem przynależności do formujących się bloków polityczno – militarno – gospodarczych: Zachodniego bądź Wschodniego. Stąd też niezwykle znaczenie Planu Marshalla, który stanowił swoisty „katalizator” zdarzeń, zjawisk, procesów mających miejsce po II wojnie światowej na kontynencie europejskim. Jest przy tym rzeczą ważną podkreślenie, iż amerykański plan pomocy dla państw europejskich posiadał podwójny wymiar: europejski i ogólnoświatowy. Był bowiem wyrazem politycznych działań Stanów Zjednoczonych; pomocy dla tych państw, które odrzuca radzieckie wpływy, jej braku w przypadku opowiedzenia się po stronie Związku Radzieckiego.

Następstwa wprowadzenia Planu Marshalla dla stosunków międzynarodowych w Europie, a wkrótce na świecie, okazały się wieloaspektowe. Przede wszystkim, nastąpiła konfrontacja między nowopowstałymi blokami – Wschodem i Zachodem – nie tylko w Europie, lecz także poza jej obszarem, obejmując sukcesywnie kolejne rejony i kontynenty. W wyniku tej sytuacji, w kwietniu 1949 r. Stany Zjednoczone i Kanada zdecydowały się wraz z państwami europejskimi na powołanie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego – NATO. Sojusz militarny, skupiający państwa północnoamerykańskie i zachodnioeuropejskie otrzymał za zadanie obronę przed potencjalną agresją ze Strony Związku Radzieckiego oraz konsolidację państw zachodnioeuropejskich w ramach jednej struktury obronnej. Stanowił przy tym wyraz jedności nowopowstałego bloku Zachodniego. Sojusz Północnoatlantycki stworzył także podstawy amerykańskiego zaangażowania militarnego w Europie. W związku z powyższym, ustanowienie NATO można uznać za zakończenie procesu formowania dwu blokowego podziału Europy w latach 1947 – 1949. W bloku Zachodnim znalazły się państwa północnoamerykańskie i zachodnioeuropejskie, w bloku Wschodnim państwa środkowo-europejskie, południowo-wschodniej części kontynentu i Związek Radziecki. Powstały wówczas układ stosunków międzynarodowych na kontynencie europejskim

przesądził o ich charakterze przez okres kolejnych czterdziestu lat wpływając na kształt zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej.

Przyjęcie przez państwa zachodnioeuropejskie Planu Marshalla, ustanowienie wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, oznaczało obranie drogi rozwoju w ramach formowanej wówczas wspólnoty atlantyckiej.⁹³ Dla państw Europy Środkowej i Wschodniej, będących częścią bloku wschodniego, amerykańsko – radziecka konfrontacja oznaczała całkowite poddanie władzy Związku Radzieckiego.⁹⁴ Powstała wówczas sytuacja, wyrażana polityczną, militarną i początkowo ekonomiczną rywalizacją Zachodu i Wschodu, była pochodną:

- nasilenia walki ideologicznej i politycznej nie tylko w Europie, lecz także w innych częściach świata (wyrazem tego były m.in. wojny o uzyskanie niepodległości w brytyjskich, francuskich, holenderskich koloniach),⁹⁵
- upodmiotowienia i przeniesienia amerykańsko – radzieckiej konfrontacji na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych w następstwie czego dokonał się podział na zwolenników bądź przeciwników polityki Stanów Zjednoczonych lub Związku Radzieckiego;⁹⁶
- podjęcia wyścigu zbrojeń przez Stany Zjednoczone - Związek Radziecki, i ich sojuszników, który trwał przez cały okres zimnowojennej konfrontacji.⁹⁷

W związku z powyższym można postawić tezę, iż podjęta w latach 1947 – 1949 w Europie amerykańsko – radziecka rywalizacja, która niekiedy przybierała postać konfrontacji, została przeniesiona w inne rejony świata stając się częścią szerszego, dwu biegunowego podziału ideologicznego, politycznego, militarnego, ekonomicznego, społecznego i kulturowego oraz występujących na ich tle form organizacyjnych. Jej potwierdzeniem może być wybuch w czerwcu 1950 r. wojny koreańskiej angażującej niezależnie od Stanów Zjednoczonych,

⁹³ K. Deutsch, Political Community and the North Atlantic Area...

⁹⁴ N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy...; H. Bartoszewicz, Polityka Związku Sowieckiego wobec Państw Europy Środkowo – Wschodniej...

⁹⁵ N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy...

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ Ibidem.

Kanady i ich europejskich sojuszników po stronie Korei Południowej państwa położone na innych kontynentach (np. Australię, Filipiny, Kolumbię).⁹⁸ Wystąpienie w tej wojnie, po stronie Korei Północnej Chin, Związku Radzieckiego, państw socjalistycznych, sprawiło że wygenerowany w Europie amerykańsko – radziecki konflikt stał się konfliktem globalnym, wywierającym zasadniczy wpływ na kształt rozwiązań normatywnych i organizacyjnych regulujących ich wzajemne stosunki. W związku z tym, przebieg, charakter, formuła współpracy atlantyckiej została poddana globalnym uwarunkowaniom, które określiły kształt instytucjonalizacji wzajemnych amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków. Wynikła stąd współzależność między działaniami podejmowanymi w ramach wspólnoty atlantyckiej, a działaniami innych podmiotów w ramach stosunków międzynarodowych, która wraz z umacnianiem dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata ulegała utrwaleniu. Tym samym amerykańsko – europejskie i europejsko – amerykańskie stosunki stały się integralną częścią stosunków międzynarodowych realizowanych w formule relacji dwu i wielostronnych.

Rozwój stosunków między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami zachodnioeuropejskimi wywarł najistotniejszy wpływ na uformowanie i utrwalenie dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata. Przyjęcie przez państwa zachodnioeuropejskie Planu Marshalla było pierwszym krokiem, które poprzedzało powołanie Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz powstanie zinstytucjonalizowanych form współpracy atlantyckiej.⁹⁹ Ogłoszenie przez prezydenta USA H. Trumana doktryny o pomocy dla państw zagrożonych komunizmowi stanowiło jedynie, w kontekście rozwoju sytuacji międzynarodowej, potwierdzenie faktu utrwalania dwu blokowego podziału kontynentu europejskiego oraz dwu biegunowego podziału świata. Przedmiotem niniejszej pracy nie są rozważania, czy można tego było uniknąć w pełni implementując postanowienia z Teheranu, Jałty, Poczdamu, San Francisco.

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ K. Deutsch, Political Community and the North Atlantic Area...

Wydaje się jednak, że sam moment ukształtowania stosunków transatlantyckich połączonych z powstaniem zinstytucjonalizowanych form współpracy mógł być jedynie odsunięty w czasie. W warunkach powojennej, amerykańsko – radzieckiej konfrontacji, nie było bowiem miejsca na formy pośrednie, będące wyrazem kompromisu między interesami Stanów Zjednoczonych a Związku Radzieckiego. Przykładem w tym względzie mogą być państwa skandynawskie i ich polityka w latach 1949 - 1956. Część z nich opowiedziała się po stronie USA (Dania, Norwegia, Islandia), jedno przygotowało na przyjęcie amerykańskiej pomocy wojskowej (Szwecja), jedno zaś zostało poddane radzieckim wpływom (Finlandia).¹⁰⁰

Oceniając powstanie dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata w kontekście procesu instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków, można stwierdzić, iż jako rezultat nowego kształtu powojennej globalizacji polityki państw wywarł decydujący wpływ na reguły normatywne i formy organizacyjne współczesnego świata. Ponadto, powstanie dwu blokowego podziału Europy i w jego następstwie dwu biegunowego podziału świata, przyczyniło się nie tylko do stworzenia sprzyjających warunków utrwalenia amerykańskiej obecności na kontynencie; przyjęcia amerykańskich norm i standardów w państwach zachodnioeuropejskich; nawiązania dwu i wielostronnej współpracy transatlantyckiej, lecz także jej zinstytucjonalizowania. Zinstytucjonalizowane formy współpracy międzynarodowej w postaci Planu Marshalla, Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz związane z nimi reguły normatywne:

- określiły podstawy amerykańskiego politycznego, ekonomicznego, militarnego, zaangażowania w Europie;
- stworzyły reguły normatywne i formy organizacyjne instytucjonalizacji stosunków atlantyckich - transatlantyckich;
- wywarły wpływ postawę państw europejskich oraz bieg spraw na kontynencie;

¹⁰⁰ N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy...*

- stały się częścią zachodnioeuropejskiej, a następnie europejskiej tożsamości postrzeganej poprzez pryzmat dokonań powstałych dzięki Stanom Zjednoczonym, przede wszystkim w okresie dwu blokowego podziału kontynentu.

W konsekwencji, wymieniony zespół czynników zdecydował, że w latach 1947 – 1992 instytucjonalizacja wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków była pochodną rozwoju dwu i wielostronnych form współpracy między państwami wspólnoty atlantyckiej. Podejmowane w tym czasie ustalenia, przyjmowane rozwiązania normatywne i organizacyjne stanowiły wyraz obaw przed Związkiem Radzieckim i tylko w niewielkim stopniu odzwierciedlały procesy zachodzące między państwami północnoamerykańskimi, a ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. Wymóg koherentności, wynikający z dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata, przesądzał o istocie, zakresie, charakterze instytucjonalizacji. Stąd też istniejące organizacje i instytucje państw wspólnoty atlantyckiej bądź tworzone z ich udziałem poddane były stałej presji wynikającej z rywalizacji między Wschodem a Zachodem. Ukształtowała ona systemowy charakter instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków wyrażany w strukturze wzajemnych oddziaływań. Tym samym, proces instytucjonalizacji zaczął podlegać wpływowi czynników, które przynajmniej początkowo nie miały wiele wspólnego z nim samym. Było to tworzenie więzi natury politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, która uzupełniała stosunki w sferach politycznej i bezpieczeństwa rozwijając poczucie przynależności do cywilizacji „wolnego świata” – Zachodu. Na tym tle, można wysunąć wniosek, iż powojenne uwarunkowania stosunków międzynarodowych, wynikające z amerykańsko – radzieckiej konfrontacji, odegrały decydującą rolę w instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Przesądziły o jej charakterze i kształcie stanowiąc najważniejszy czynnik, który zarówno w geopolitycznej przestrzeni, jak i czasie wywierał wpływ na przebieg instytucjonalizacji stosunków atlantyckich w latach 1947 - 1992.

2. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w dobie zimnej wojny

Nasilająca się i słabnąca w okresie zimnej wojny konfrontacja między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim oraz ich sojusznikami sprawiła, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich uzależniony był od zjawisk i zdarzeń, które miały miejsce przede wszystkim na tle amerykańskiej lub radzieckiej polityki. Dzięki nim, instytucjonalizację stosunków transatlantyckich w okresie zimnej wojny można podzielić na trzy etapy:

- lata 1947 – 1957, w których zaznaczył się ostry podział między Zachodem a Wschodem (podjęto bezpośrednią walkę na Półwyspie Koreańskim; powstał i umocnił się dwu blokowy podział Europy i dwu biegunowy podział świata); w stosunkach transatlantyckich nastąpiła konsolidacja państw zachodnioeuropejskich i Kanady wokół Stanów Zjednoczonych; pojawiły się pierwsze symptomy współpracy między dwoma blokami polityczno – militarno – ekonomiczno - społecznymi (uregulowanie statusu Austrii); zawiązano Wspólnoty Europejskie;¹⁰¹
- lata 1957 – 1985, w których, niezależnie od konfrontacji i rywalizacji, podjęte zostało współdziałanie między Wschodem a Zachodem na rzecz rozstrzygnięcia w sposób pokojowy spornych kwestii związanych przede wszystkim z kontrolą zbrojeń i rozbrojeniem (rezultatem był proces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie); w stosunkach transatlantyckich, pomimo niepodważalnej pozycji Stanów Zjednoczonych, zaczął się rysować układ dwóch ośrodków politycznych: atlantyckiego i europejskiego;¹⁰²
- lata 1985 – 1992, w których nastąpił upadek bloku Wschodniego; wzmocnienie wspólnoty atlantyckiej - transatlantyckiej; rozpad dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata,

¹⁰¹ J. Kukułka. Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 2000...

¹⁰² N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War...

stwarzający możliwość poddania rewizji całokształtu spraw europejskich, atlantyckich - transatlantyckich.¹⁰³

Zakreślone powyżej etapy, podczas których dokonywała się instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich stanowią swoiste cezury w rozwoju instytucji i organizacji służących współpracy między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. Związane są bowiem z istotnymi wydarzeniami w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich:

- powstaniem w 1947 r. dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata;
- wykreowaniem w 1957 r., w oparciu o Wspólnoty Europejskie, ośrodka europejskiego;
- stopniowym zaznaczaniem się różnic w podejściu do wzajemnych amerykańsko – zachodnioeuropejskich i zachodnioeuropejsko – amerykańskich stosunków w latach 1957 – 1985;
- usamodzielnieniem ośrodka europejskiego w końcu dekady lat osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. w związku z powołaniem w miejsce Wspólnot Europejskich Wspólnoty Europejskiej – Unii Europejskiej.

Na tym tle, lata 1947 – 1992 określiły stopień instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków, czego przejawem była współpraca polityczna, militarna, ekonomiczna, społeczna, kulturowa przede wszystkim w kontekście wzmocnienia bezpieczeństwa. Odbywała się ona na różnych płaszczyznach przy wykorzystaniu różnorodnych instrumentów, m.in.: Organizacji Narodów Zjednoczonych (na forum wspólnoty uniwersalnej), Sojuszu Północnoatlantyckiego (na forum wspólnoty transnarodowej), Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (na forum wspólnoty interesów). W tym czasie, wpływ uwarunkowań zewnętrznych stawał się coraz bardziej pochodną polityki państw skupionych we wspólnocie atlantyckiej. Nie tylko Stanów Zjednoczonych, lecz także państw Europy Zachodniej tworzących Europejskie Wspólnoty Gospodarcze. Wynikało to z

¹⁰³ J. Kukułka. Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 2000...

konsolidacji państw wspólnoty atlantyckiej wokół istniejących instytucji i struktur oraz tworzenia nowych. Przykładem mogą być:

- powstała, w oparciu o Plan Marshalla, Europejska Organizacja Współpracy Gospodarczej integrująca w latach 1948 - 1955 beneficjentów amerykańskiej pomocy gospodarczej, a następnie militarnej;
- utworzony w kwietniu 1949 r. Sojusz Północnoatlantycki;
- powołana w grudniu 1960 r. w oparciu o Europejską Organizację Współpracy Gospodarczej, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Wszystkie te instytucje, wyznaczyły nowy zakres współpracy atlantyckiej skupiając w swych strukturach:

- tylko i wyłącznie państwa wspólnoty atlantyckiej (Sojusz Północnoatlantycki);
- państwa tworzące w oparciu o ideę atlantyzmu szeroko rozumianą wspólnotę atlantycką (Europejska Organizacja Współpracy Gospodarczej);
- państwa będące członkami wspólnoty i do niej bezpośrednio nie należące (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju).

W latach 1947 – 1957 w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wystąpiły dwie formy współpracy między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. Pierwsza forma związana była z Sojuszem Północnoatlantyckim oraz amerykańsko – europejskimi konsultacjami przed ważnymi spotkaniami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ.¹⁰⁴ Druga forma związana była ze współpracą realizowaną w ramach Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej w której występowały państwa zachodnioeuropejskie nie przynależące poprzez członkostwo w NATO do wspólnoty, lecz identyfikujące się z wyznaczonymi przez Stany Zjednoczone celami. Ten dualizm sprawił, że w procesie instytucjonalizacji wystąpiły dwa trendy związane ze wspólnotą atlantycką - transatlantycką:

¹⁰⁴ N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War...*

- jej rozwoju w oparciu o struktury wielostronne wyłącznie z udziałem państw wspólnoty;
- jej poszerzenia w oparciu o struktury wielostronne o państwa identyfikujące się ze wspólnotą.

Związane z ww. trendami doświadczenie okazało się szczególnie pomocne w późniejszym stadium rozwoju współpracy atlantyckiej – transatlantyckiej w ramach organizacji i instytucji, gdyż uświadamiało, że nie ma potrzeby zawężyć grupy współpracujących państw do jednej hermetycznej struktury. Stworzyło to podstawy do rozwoju wielu zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej z udziałem państw spoza wspólnoty przyczyniając się do internacjonalizacji, instytucjonalizacji oraz wzrostu współzależności i oddziaływań w ramach struktur organizacyjnych.

Ustabilizowanie sytuacji międzynarodowej na kontynencie europejskim w latach 1962 - 1989, wyrażone akceptacją przez Zachód i Wschód istniejącego stanu rzeczy w Niemczech, zaznaczyło się ograniczeniem zinstytucjonalizowanych, stricte atlantyckich form współpracy. Główną organizacją w której odbywała się współpraca pozostał Sojusz Północnoatlantycki, zaś Europejska Organizacja Współpracy Gospodarczej uległa przekształceniu zmieniając swój charakter.¹⁰⁵ Mniej lub bardziej formalny dialog Stanów Zjednoczonych, Kanady i ich zachodnioeuropejskich sojuszników pozostał trwałym elementem amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków. Tym niemniej ugruntowanie, a następnie rozwój współpracy państw zachodnioeuropejskich w ramach EWG w latach 1957 – 1985, wyrażony ich rozszerzeniem, sprawił że instytucjonalizacja w stosunkach atlantyckich stawała się coraz bardziej złożona. Z jednej strony odbierano ją jako wyraz amerykańskiej dominacji, z drugiej zaś jako trwały element ówczesnych amerykańsko – zachodnioeuropejskich i zachodnioeuropejsko – amerykańskich stosunków. Nie bez znaczenia dla kontekstu wzajemnych relacji pozostawało NATO, które zapewniało bezpieczeństwo i obronę państwom europejskim. W tym okresie, w instytucjonalizacji współpracy atlantyckiej szczególną rolę

¹⁰⁵ H. B. Price, *The Marschall Plan and its Meaning*, New York 1955.

odegrały stosunki dwu i wielostronne Stanów Zjednoczonych i państw wspólnoty ze Związkiem Radzieckim oraz wybranymi państwami bloku wschodniego. Dotyczyły one przede wszystkim zmniejszenia zagrożenia przez wybuch III wojny światowej (układ SALT i ABM) oraz ułożenia wzajemnych relacji.¹⁰⁶ Dzięki temu nastąpił dalszy wzrost internacjonalizacji, oddziaływań i współzależności międzynarodowych dokonując przewartościowań w sposobie wzajemnego postrzegania każdej ze stron.

Odnosząc się do procesu instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich stosunków można stwierdzić, że lata 1957 – 1985 (niezależnie od napięć i niekiedy ostrych konfliktów między Wschodem a Zachodem, przewagi w danym regionie jednej ze stron konfrontacji) były okresem w którym coraz wyraźniej zaznaczały się różnice w podejściu do spraw międzynarodowych między Stanami Zjednoczonymi a państwami Europy Zachodniej. Pomimo, że Sojusz Północnoatlantycki pozostał główną organizacją w której realizowano współpracę transatlantycką, przestał być jedyną strukturą, która określała zakres, charakter stosunków transatlantyckich. Zwiększająca się potęga państw skupionych w Europejskich Wspólnotach Gospodarczych sprawiła, że wzajemne amerykańsko – europejskie i europejsko – amerykańskie stosunki zaczęły ulegać zmianie. Ich tłem były obawy części państw zachodnioeuropejskich, skupionych wokół Francji, co do perspektyw amerykańskiego zaangażowania w sprawy Europy, przede wszystkim w dziedzinie bezpieczeństwa. W rezultacie nasilało się zjawisko wyodrębniania europejskiego ośrodka politycznego w ramach wspólnoty atlantyckiej.¹⁰⁷ Oznaczało to początek poszukiwań nowej formuły wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków. Formuły, która odpowiadałaby nowym potrzebom państw. Rezultatem tych poszukiwań była przyjęte w 1990 r. Między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami skupionymi we Wspólnotach Europejskich

¹⁰⁶ SALT – układ w sprawie zahamowania i ograniczenia broni strategicznych (przede wszystkim jądrowej broni raketowej oraz środków jej przenoszenia); ABM – układ w sprawie ograniczenia systemów obrony antyraketowej, przyjęte między USA a ZSRR w maju 1972 r. w Moskwie. M. Willrich, J. Rhinlander (edits.), SALT: The Moscow Agreements and Beyond, New York 1974; N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War...

¹⁰⁷ J. Gryz, Unia Zachodnioeuropejska, Warszawa 1997, s. 37 – 45.

dokumenty, które potwierdzając wspólne interesy, sposób postrzegania rzeczywistości międzynarodowej oraz metody działania państw wspólnoty transatlantyckiej w podlegającym transformacji środowisku międzynarodowym dokonały przełomu w stosunkach atlantyckich - transatlantyckich.

W związku z powyższym, końcowy okres zimnej wojny, lata 1985 – 1992, odegrał szczególną rolę w kształtowaniu amerykańsko - europejskich form współpracy. Zaczęły w niej bowiem coraz częściej występować państwa, które w dobie dwu blokowego podziału Europy nie były związane ze wspólnotą atlantycką, co więcej były jej przeciwnikami. Ta zmiana, wynikająca z rozpadu imperium Związku Radzieckiego, w przypadku państw posiadających wspólne korzenie cywilizacyjne i kulturowe oznaczała konieczność określenia nowego modus vivendi na kontynencie europejskim - zarówno dla państw tworzących wspólnotę transatlantycką, jak i państw aspirujących do uzyskania członkostwa w jej organizacjach i instytucjach. Wraz z wyodrębnieniem ośrodka atlantyckiego i europejskiego w stosunkach transatlantyckich na znaczeniu zyskały na znaczeniu pojęcia atlantycki, euroatlantycki i transatlantycki jako synonimy oglądu spraw rzutując na proces transformacji wspólnoty transatlantyckiej, jej powiększania, rozwoju zinstytucjonalizowanych form współpracy. W związku z tym, wiele organizacji i instytucji powstałych w dobie dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata zyskało miano euroatlantyckich lub transatlantyckich stając się coraz bardziej identyfikowanymi ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą bądź państwami zachodnioeuropejskimi. W podziale tym nie wyróżniano organizacji i instytucji tworzonych z udziałem państw wspólnoty transatlantyckiej oraz państw położonych poza jej obszarem. Stworzyło to sytuację w której płaszczyzna wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków w postaci innych niż atlantyckie - transatlantyckie formy organizacyjne nie była eksponowana.

Oceniając proces instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków w okresie zimnej wojny, można stwierdzić, że rozwój w latach 1947 – 1992, zinstytucjonalizowanych

form współpracy atlantyckiej - transatlantyckiej, nie ograniczony jedynie do Sojuszu Północnoatlantyckiego, obejmował wiele organizacji i instytucji międzynarodowych. W związku z tym, zaistniałe w okresie zimnej wojny, wzajemne stosunki między państwami sprawiły, że proces instytucjonalizacji łączących je stosunków odbywał się na trzech, wzajemnie przenikających płaszczyznach:

- na płaszczyźnie dwu i wielostronnych stosunków atlantyckich, realizowanych w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz w ramach amerykańsko – zachodnioeuropejskich konsultacji przed ważnymi spotkaniami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ;¹⁰⁸
- na płaszczyźnie stosunków wielostronnych z państwami Europy Zachodniej, początkowo – wraz z innymi formami współpracy międzynarodowej - w ramach Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej, następnie organizacji i instytucji międzynarodowych;¹⁰⁹
- na płaszczyźnie wielostronnej, w strukturach organizacji i instytucji międzynarodowych, tworzonych z udziałem państw wspólnoty transatlantyckiej, takich jak Grupa Banku Światowego, czy Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.¹¹⁰

Płaszczyzny te stworzyły struktury organizacyjne współpracy atlantyckiej - transatlantyckiej oparte o zinstytucjonalizowane formy dwu i wielostronne, zarówno w ramach wspólnoty atlantyckiej - transatlantyckiej, jak i z udziałem państw spoza niej. Określiły także, poprzez pryzmat doświadczeń uzyskanych przez państwa w ramach zinstytucjonalizowanych form współpracy, kształt zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej w ramach stosunków atlantyckich.¹¹¹

3. Konkluzje

¹⁰⁸ N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War...*

¹⁰⁹ Ibidem.

¹¹⁰ Ibidem.

¹¹¹ K. Deusch, *Political Community and the North Atlantic Area...*

Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich stanowi rezultat uwarunkowań drugiej wojny światowej, które określiły formułą powojennej globalizacji polityki państw, powstanie dwu blokowego podziału Europy oraz dwu biegunowego podziału świata. Czerpiąc z przedwojennej tradycji Ligi Narodów, dorobku Organizacji Narodów Zjednoczonych wyraża nową formułę powojennego porządku świata, powstałego m.in. w oparciu o ustalenia podjęte na konferencjach w Teheranie, Jałcie, Poczdamie, San Francisco. Proces instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich stosunków jest zatem pochodną:

- współpracy i współdziałania państw koalicji antyhitlerowskiej w okresie drugiej wojny światowej;
- doświadczeń pochodzących z okresu sprzed drugiej wojny światowej;
- uregulowań związanych ze współpracą państw po drugiej wojnie światowej zawartych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Na tej podstawie wyprowadzono wniosek, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich stanowi wyraz doświadczeń państw wspólnoty wyniesionych z Organizacji Narodów Zjednoczonych. Oparty jest przy tym o uniwersalne zasady zaczerpnięte z Konstytucji Stanów Zjednoczonych, Karty NZ, Traktatu Waszyngtońskiego. Na tym tle, zasadniczy wpływ na jego kształt wywarła postawa Stanów Zjednoczonych określana zimnowojenną rywalizacją ze Związkiem Radzieckim. Było to rezultatem upadku mocarstw europejskich sprzed okresu drugiej wojny światowej - Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, hitlerowskich Niemiec

Amerykańska obecność militarna w Europie, Północnej i Południowej Azji wywołała konieczność wsparcia ekonomicznego tych obszarów w celu usunięcia z nich narastających wpływów Związku Radzieckiego. Stanowiło to bezpośredni bodziec dla podjęcia amerykańsko – europejskiej współpracy w ramach organizacji i instytucji w postaci Planu Marshalla, Sojuszu Północnoatlantyckiego, Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej. Wynikało to z konfrontacji dwóch przeciwstawnych ideologii: liberalnej demokracji oraz komunistycznej autokracji i doprowadziło do sytuacji w której

Stany Zjednoczone dzięki swe polityce, podejmowanym działaniom, zaoferowanym państwom europejskim rozwiązaniom natury politycznej, ekonomicznej, bezpieczeństwa, społecznej i kulturowej uzyskały rangę mocarstwa europejskiego. Określiło to i zdeterminowało proces instytucjonalizacji współpracy Stanów Zjednoczonych, Kanady i ich europejskich sojuszników.

Wraz z powojenną globalizacją polityki państw, dwu blokowym podziałem Europy i dwubiegunowym podziałem świata zaczęła się formować konceptualna i intelektualna wspólnota atlantycka. W ramach tej wspólnoty, jako rezultat działań zmierzających do konsolidacji zachodniej hemisfery, pojawił się proces integracji europejskiej oraz wystąpiły tendencje związane z kształtowaniem dwóch ośrodków polityczno – ekonomiczno – społeczno – kulturowych, atlantyckiego i europejskiego. W konsekwencji, w latach 1947 – 1992 instytucjonalizacja wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków była pochodną rozwoju dwu i wielostronnych form współpracy. Współpracy w grupie państw tworzących w latach 1947 – 1990 wspólnotę atlantycką, przekształconą w 1990 r. we wspólnotę transatlantycką, oraz państw spoza jej kręgu. Zyskała tym samym wymiar wewnętrzny oraz zewnętrzny. Stało się tak niezależnie od faktu, że podejmowane w tym czasie ustalenia, przyjmowane rozwiązania normatywne i organizacyjne stanowiły wyraz obaw przed Związkiem Radzieckim i tylko w niewielkim stopniu odzwierciedlały procesy zachodzące między państwami północnoamerykańskimi, a ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. Wymóg koherentności, przesądzał o istocie, zakresie, charakterze wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków.

W związku z powyższym, proces instytucjonalizacji wzajemnej, amerykańsko – europejskiej i europejsko – amerykańskiej współpracy politycznej, militarnej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej jest konsekwencją działań państw generujących rozwój sytuacji międzynarodowej. Ich rezultaty, w kontekście procesu instytucjonalizacji, stanowią cezury czasowe i wiążą się z:

- upadkiem w latach 1945 – 1947 koalicji antyhitlerowskiej z udziałem głównych mocarstw USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji;
- umacnianiem od 1947 r., na skutek dwu blokowego podziału Europy i dwu biegunowego podziału świata, ośrodka atlantyckiego;
- kreowaniem w latach 1949 – 1957, w oparciu o Sojusz Północnoatlantycki, Europejską Organizację Współpracy Gospodarczej, wspólnoty atlantyckiej;
- pojawieniem się w latach 1951 - 1957 w ramach wspólnoty atlantyckiej w oparciu o kształtujące się Wspólnoty Europejskie ośrodka europejskiego;
- umacnianiem w latach 1957 – 1992 struktury dwóch ośrodków politycznych – ekonomicznych – społeczno – kulturowych, atlantyckiego i europejskiego;
- pojawieniem się w 1990 r. w oparciu o ośrodki atlantycki i europejski wspólnoty transatlantyckiej;
- wzmocnieniem w 1992 r. wraz z powstaniem Unii Europejskiej struktury dwóch ośrodków, atlantyckiego i europejskiego;
- transformacją od 1992 r. rozwiązań normatywnych i struktur organizacyjnych w stosunkach transatlantyckich.

Aktywność państw wspólnoty atlantyckiej – transatlantyckiej w wymienionych sferach nie była równomierną. W latach 1947 - 1992 zasadnicze znaczenie posiadała sfera bezpieczeństwa. Znalazło to swój wyraz w działaniach Sojuszu Północnoatlantyckiego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Grupy Banku Światowego, czy też Rady Europy – organizacji nie będącej płaszczyzną amerykańsko – europejskiej współpracy, lecz jej konsekwencją. Sprawilo to, że na znaczeniu coraz bardziej zyskiwały organizacyjne formy współpracy międzynarodowej, a traciły indywidualne działania państw. Dzięki temu, proces instytucjonalizacji stosunków atlantyckich – transatlantyckich stał się akceptowany społecznie, zyskał poparcie jako przejaw realizacji polityki państw, wykreował współczesne, po zimnowojenne środowisko międzynarodowe.

ROZDZIAŁ III

PROCES INSTYTUCJONALIZACJI STOSUNKÓW TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO NA PRZEŁOMIE XX – XXI WIEKU

Geneza oraz rozwój procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego stawiają pytania o kształt jaki przybrał po zakończeniu okresu zimnej wojny oraz postać, którą posiada na przełomie XX – XXI wieku. Jest zatem rzeczą istotną podjęcie rozważań nad proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskiej współpracy w kontekście jego ewolucji w ostatniej dekadzie XX wieku oraz u progu XXI wieku.

1. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego po zimnej wojnie

Cezura przełomu lat 1991 – 1992, jako zakończenia okresu zimnej wojny, wydaje się być najbardziej właściwą przy rozpatrywaniu zagadnień związanych z instytucjonalizacją stosunków transatlantyckich. W tym bowiem okresie:

- nastąpił rozpad Związku Radzieckiego, (zanikło państwo generujące dwu blokowy podział Europy i dwu blokowy podział świata);¹¹²
- uległa głębokiej transformacji sytuacja międzynarodowa;¹¹³
- powstała, w miejsce Wspólnot Europejskich, Wspólnota Europejska oraz Unia Europejska (jako wyraz politycznej współpracy między państwami tworzącymi tę pierwszą organizację);¹¹⁴
- zmieniła się pozycja Stanów Zjednoczonych i Kanady w stosunkach transatlantyckich;¹¹⁵

¹¹² N. Friedmann, *The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War...*

¹¹³ J. Kiwerska, *Gra o Europę*, Poznań 2000, s. 7 – 8.

¹¹⁴ R. Kuźniar, *Międzynarodowa tożsamość Europy*; w E. Halizak, S. Parzymies (red.), *Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, Warszawa 2002, s. 25 – 44.

¹¹⁵ R. Zięba, *Partnerstwo transatlantyckie po zimnej wojnie...*, s. 571 – 589.

... uległa zmianie pozycja państw północnoamerykańskich i zachodnioeuropejskich w stosunkach międzynarodowych.¹¹⁶

Stworzyło to nowe warunki dla instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich które objęły państwa będące członkami wspólnoty, państwa aspirujące do uzyskania członkostwa w jej organizacjach i instytucjach, a także szeroko rozumianą wspólnotę międzynarodową. W związku z tym instytucjonalizację stosunków transatlantyckich można rozpatrywać na trzech płaszczyznach: stosunków dwu stronnych; stosunków wielostronnych w ramach organizacji i instytucji wspólnoty transatlantyckiej z udziałem państw ubiegających się o członkostwo w jej strukturach; stosunków wielostronnych z udziałem państw spoza wspólnoty transatlantyckiej.

W ramach stosunków dwu stronnych instytucjonalizacja współpracy transatlantyckiej wiązała się i nadal wiąże z tradycyjnymi formami stosunków międzynarodowych. Przede wszystkim z polityką zagraniczną państw realizowaną w oparciu o dyplomację, w formie relacji dwustronnych.¹¹⁷ Odgrywają one niezwykle ważną rolę w kontekście wypracowywania i podejmowania działań przez wspólnotę transatlantycką, procesu instytucjonalizacji współpracy między państwami, które ją tworzą, oraz państwami, które wspólnie z nimi uczestniczą w organizacjach i instytucjach międzynarodowych. Wyraża się to uzgodnieniami (przyjmowanymi m.in. w postaci wspólnych deklaracji) między przywódcami państw, szefami rządów, poszczególnymi ministrami, a następnie decyzjami. Są one zawarte we wspólnych stanowiskach oraz działaniach podejmowanych zarówno w ramach struktur transatlantyckich, jak i struktur współpracy międzynarodowej. Jest to szczególnie widoczne w przypadku państw wywierających istotny wpływ na bieg spraw międzynarodowych w Europie: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii,

¹¹⁶ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 106 – 173.

¹¹⁷ R. Kuźniar, *Międzynarodowe stosunki polityczne*; w E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe geneza struktura dynamika...* s. 118 – 131.

Francji, Niemiec.¹¹⁸ Decyzje, które podejmują w oparciu o dwustronne uzgodnienia, wpływają na pozostałe państwa kształtując ich politykę oraz sposób postępowania, zarówno indywidualny, jak i w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Przykładem w tym kontekście mogą być m.in. decyzje w sprawie stworzenia instrumentów polityki państw w ramach NATO wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej w połowie lat 90 – tych XX wieku.¹¹⁹ Współcześnie, po zakończeniu okresu zimnej wojny, proces instytucjonalizacji w ramach stosunków transatlantyckich z udziałem państw ubiegających się o członkostwo w jej strukturach wszedł w nowe stadium. Polega ono na ścisłym nawiązywaniu współpracy, która może prowadzić do członkostwa w organizacjach i instytucjach państw wspólnoty transatlantyckiej, w ramach form nie występujących w okresie zimnej wojny z uwagi na dwu blokowy podział Europy i dwu biegunowy podział świata. Dotyczy to przede wszystkim współpracy w ramach organizacji i instytucji bezpieczeństwa i obrony – NATO;¹²⁰ ekonomicznych - Grupy Banku Światowego;¹²¹ społecznych i kulturowych – w ramach i pod auspicjami Rady Europy.¹²²

Zasadniczym celem tej współpracy jest integracja państw posiadających wspólne korzenie cywilizacyjne i kulturowe ze wspólnotą transatlantycką, a tym samym poszerzeniem jej geopolitycznego i geoeconomicznego zasięgu. Wyraża się to w przyjmowanych regułach normatywnych i formach organizacyjnych, które określają istotę, zakres, charakter instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Przykładem w tym względzie są m.in. uzgodnienia podejmowane między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą a państwami Unii

¹¹⁸ J. Dumbrell, *A Critical Relationship. Anglo – American Relations in the Cold War and After*, Besingstoke 2001; J. Manfred, *The United States and Germany. A Diplomatic History*, Ithaca 1984; D. Buchan, *Europe: The Strange Superpower*, Aldershot 1993; J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 2000...*

¹¹⁹ R. Kupiecki, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1998.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ Grupę Banku Światowego (GBŚ) tworzą: Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (MBOR), Międzynarodowe Stowarzyszenie Rozwoju (MSR); Międzynarodowa Korporacja Finansowa (MKF); oraz niezależne instytucje finansowe stowarzyszone z grupą: Wielostronna Agencja ds. Gwarancji Inwestycyjnych (WAGI), Międzynarodowe Centrum ds. Rozstrzygnięcia Sporów Inwestycyjnych (MCRSI). *The World Bank, Annual Report 2000*.

¹²² *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, Warszawa 1998.

Europejskiej, które dotyczą szerokiego spektrum wzajemnych stosunków.¹²³ Na tym tle, proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich z państwami spoza wspólnoty transatlantyckiej odbywa się w oparciu o różnorodne, formalne i nieformalne, formy współpracy. Można wśród nich wymienić formy: polityczne, w oparciu o grupę państw umownie nazywanych „G – 5” oraz konferencje organizowane w Davos; bezpieczeństwa, w strukturach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie; ekonomiczne, w oparciu o Grupę Banku Światowego; społeczne i kulturowe, w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Formy te umożliwiają państwom przynależącym do wspólnoty transatlantyckiej:

- uporządkowanie rzeczywistości międzynarodowej i ujęcie jej w ogólne formy współpracy poprzez rozpoznanie wewnętrznych i zewnętrznych determinantów polityki państw w postaci wyzwań;¹²⁴
- zrozumienie związków przyczynowych między zjawiskami społecznymi poprzez percepcję zagrożeń zewnętrznych, determinujących postępowanie państw;¹²⁵
- udział i kreowanie zdarzeń określających zmiany w rzeczywistości międzynarodowej poprzez pryzmat szans generowanych przez procesy, zjawiska, zdarzenia w rzeczywistości międzynarodowej.¹²⁶

W związku z powyższym, proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich po zakończeniu okresu zimnej wojny zawarł w sobie zmiany:

- polityczne, dotyczące przede wszystkim działań państw w ramach struktur stabilizujących ład międzynarodowy oraz mechanizmów pokojowego rozstrzygnięcia sporów w różnorodnych dziedzinach;¹²⁷

¹²³ R. Zięba, Partnerstwo transatlantyckie po zimnej wojnie ..., s. 571 – 589.

¹²⁴ L. Freedman, The Concept of Security; w M. Hawekesworth, M. Kogan (eds.), Encyclopedia of Government and Politics, London: Routledge 1992, Vol. 2, s. 733.

¹²⁵ D. Frei, Sicherheit. Grundfragen der Weltpolitik. Stuttgart: Verlag W. Kohlhammer 1977, s. 17 – 21.

¹²⁶ Ch. Bay, Koncepcje bezpieczeństwa indywidualnego, narodowego i zbiorowego, Studia Nauk Politycznych. Warszawa 1989, nr 4, s. 83 – 91.

¹²⁷ N. Behar, Non – military Aspects of Mutual Security. Regional and Global Issues, Bulletin of Peace Proposals 1985. Vol 16.

- bezpieczeństwa, związane z ochroną i obroną wewnętrzną i zewnętrzną przed zagrożeniami, przy wykorzystaniu przez państwa wiedzy nt jego wyzwań oraz sposobów tworzenia i wykorzystywania szans;¹²⁸
- ekonomiczne, dotyczące braku bądź istnienia wrażliwości i podatności danego państwa na wywieranie presji politycznej oraz sposobu postępowania w sytuacji stałych napięć i konfliktów w gospodarce światowej;¹²⁹
- społeczne i kulturowe, związane z kwestiami zachowania tożsamości i odrębności kulturowej danego społeczeństwa, utrzymania i rozwoju właściwych mu wzorców zachowań, kultury, języka oraz wierzeń.¹³⁰
- Oceniając proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich po zimnej wojnie, można stwierdzić iż jego obecna postać jest pochodną determinantów wewnętrznych oraz zewnętrznych. Wśród tych pierwszych należy wymienić:
 - poszerzenie zakresu zinstytucjonalizowanych form współpracy w ramach wspólnoty transatlantyckiej z udziałem państw identyfikujących się z jej wartościami, interesami, potrzebami, celami;¹³¹
 - zmianę w amerykańsko – europejskim układzie sił, wyrażaną m.in. na forum NATO, OBWE, ONZ i innych organizacji, a identyfikowaną poprzez pryzmat powstania po zakończeniu zimnej wojny dwóch ośrodków: atlantyckiego i europejskiego;
 - zmianę charakteru zinstytucjonalizowanych form współpracy międzynarodowej w której uczestniczą państwa wspólnoty transatlantyckiej, co wynika z ponownego uzyskiwania przez te państwa przewagi politycznej, wojskowej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej w stosunkach międzynarodowych.¹³²

¹²⁸ B. Moeller, *Security Concepts: New Challenges and Risks*. Copenhagen 1993.

¹²⁹ *From Geopolitics to Geoeconomics. Logic of Conflict*. Gramma of Commerce...

¹³⁰ O. Weaver, *Societal security: the concept*; w O. Weaver, B. Buzan, M. Kelstrup, P. Lemaitre, *Identity, imigration and the new security agenda in Europe*, London 1993.

¹³¹ R. Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, Warszawa 2000, część I pracy.

¹³² S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 462 – 497.

Suma powyżej wymienionych, wewnętrznych oraz zewnętrznych determinantów określa proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich po zimnej wojnie, jego istotę, zakres, charakter u progu XXI wieku. Proces ten został bowiem poddany wewnętrznym oraz zewnętrznym uwarunkowaniom polityki państw, uległ dostosowaniu do współczesnych wymogów środowiska międzynarodowego i stał się częścią światowego ładu międzynarodowego.

W związku z powyższym, okres po zimnej wojnie, będący rezultatem upadku bloku wschodniego, rozwiązania Układu Warszawskiego i rozpadu ZSRR, charakteryzuje się redefinicją amerykańsko – europejskich więzi politycznych, bezpieczeństwa, ekonomicznych, społecznych i kulturowych. Nie pozostaje to bez istotnego wpływu na proces instytucjonalizacji, jego podstaw normatywnych i struktur organizacyjnych. Począwszy od 1992 r. dokonuje się istotny podział w ramach wspólnoty transatlantyckiej wyrażany:

- powstaniem dwóch ośrodków politycznych – atlantyckiego i europejskiego;
- redefinicją dotychczasowych form organizacyjnych oraz tworzeniem nowych;
- powiększeniem ilości państw tworzących wspólnotę;
- powiększeniem geopolitycznej i geoeconomicznej przestrzeni wspólnoty.
- Tym samym, podlega zmianom wypracowany w minionym okresie model współpracy transatlantyckiej. Zmiany te znajdują swój wyraz w:
 - transformacji podstaw normatywnych i struktur organizacyjnych w procesie instytucjonalizacji współpracy transatlantyckiej;
 - przyjmowaniu nowych rozwiązań normatywnych i struktur organizacyjnych we wszystkich sferach aktywności państw oraz ich wzajemnych relacjach.¹³³

Oznacza to, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wchodzi w kolejne stadium ewolucji, a jego zasięg poszerza się nie pozostając bez wpływu na reguły normatywne oraz formy organizacyjne występujące w stosunkach międzynarodowych.

¹³³ J. Gryz, *Stosunki transatlantyckie w erze post zimnowojennej...*, s. 37-56.

2. Instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego u progu XXI w.

Rozwój zinstytucjonalizowanych form współpracy transatlantyckiej u progu XXI wieku jest jednym z wielu czynników, które przesądzają o kształcie i charakterze współczesnych stosunków międzynarodowych. Formy te, występujące w stosunkach transatlantyckich oraz będące ich pochodną determinują sposoby prowadzenia polityki państw wspólnoty, stanowiąc rezultat ochrony i realizacji wspólnych wartości, potrzeb, interesów, celów. Wynika to z faktu istnienia silnej tożsamości kulturowej między Stanami Zjednoczonymi a Europą, ugruntowanej w kręgu cywilizacji zachodniej. Stąd wspólne standardy i normy obowiązujące w polityce transatlantyckiej. Nie podlegają one przewartościowaniu i oparte są o takie zasady jak demokracja, wolność jednostki, praworządność, które można odnaleźć w Karcie Narodów Zjednoczonych, Traktacie Północnoatlantyckim oraz innych aktach normatywnych i dokumentach. Ich charakter, uniwersalność form oraz treści sprawiają, że są traktowane przez państwa wspólnoty transatlantyckiej jako imperatyw działań na arenie międzynarodowej. To zaś spotyka się ze zróżnicowanym odbiorem wśród krajów do których adresowane są demokratyczne formy oraz treści.

W związku z powyższym, jednym z zadań stojących przed organizacyjnymi formami współpracy transatlantyckiej jest zapewnienie u progu XXI wieku oraz w nadchodzących dekadach stabilności, bezpieczeństwa, dobrobytu państw tworzących wspólnotę. Oznacza to utrzymanie istniejącego w stosunkach międzynarodowych stanu rzeczy, będącego korzystnym dla państw wspólnoty transatlantyckiej. W związku z tym, państwa wspólnoty transatlantyckiej zdecydowane są ochraniać wspólne dziedzictwo oraz cywilizację, którą tworzą w oparciu o wielowiekowe idee wolności. Dokonują tego w taki sposób, aby pokój międzynarodowy, ład i bezpieczeństwo nie były zagrożone, a stabilność i dobrobyt na obszarze transatlantyckim ulegały wzmocnieniu. Tym samym, w sytuacji zagrożenia, zdecydowane są podejmować działania – indywidualnie i zbiorowo - w celu zbiorowej obrony, nie tylko obszaru wspólnoty transatlantyckiej, lecz również swych interesów w innych

częściach globu. Zjawisko to nasila się wraz z rozpadem dwu biegunowego podziału świata oraz występowania wspólnoty transatlantyckiej w roli głównego podmiotu stosunków międzynarodowych.¹³⁴ Jest to rezultatem:

- przenoszenia ośrodków politycznych i ekonomicznych do nieustabilizowanych obszarów, co wiąże się ze wzrostem ich znaczenia przede wszystkim w stosunkach ekonomicznych;
- koncentrowania władzy i potęgi w państwach dążących do rewizji istniejącego porządku międzynarodowego;
- wzrostu zależności państw od rozwoju sytuacji i problemów generowanych często w oddalonych od ich granic regionach.

Czynniki te wpływają na postęp procesu instytucjonalizacji zarówno w stosunkach transatlantyckich, jak i międzynarodowych. Jest to m.in. wynikiem wzrostu zagrożeń dla państw tworzących wspólnotę transatlantycką w postaci rozprzestrzeniania przestępczości zorganizowanej, terroryzmu międzynarodowego, wzrostu migracji ludności, skażenia środowiska naturalnego oraz jego degradacji, postępującego podziału cywilizacyjnego między obszarami położonymi na północy i południu globu.¹³⁵ Niewątpliwie, charakter i formy tych zagrożeń, jak i wyzwań determinować będą działania państw wspólnoty transatlantyckiej na rzecz zapewnienia ich bezpieczeństwa i stabilności w ramach procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Wynika to z wielu przyczyn wśród których można wymienić:

- proces narastania w czasie współzależności między państwami, a tym samym stopnia identyfikacji wspólnych wartości, potrzeb, interesów, celów oraz wyzwań, zagrożeń i szans;
- istnienie zróżnicowanych struktur międzynarodowych w których chronione są wartości oraz realizowane wspólne dla całej wspólnoty transatlantyckiej potrzeby, interesy, cele.

¹³⁴ Ibidem.

¹³⁵ A. Zieliński, O globalizacji sceptycznie, *Przegląd Europejski*, Warszawa 2002, nr 1 (4), s.151-161.

- wpływ Stanów Zjednoczonych w polityce międzynarodowej oraz jego upodmiotowienie w warunkach instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej;
- wzrastający wpływ państw skupionych w Unii Europejskiej na bieg spraw w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym.

Obecny stan procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, wyrażany redefinicją amerykańsko – europejskich więzi, wyraża kolejny etap na którym dokonuje się podział odpowiedzialności za sprawy międzynarodowe w ramach wspólnoty transatlantyckiej. Dzieje się tak ponieważ wspólne potrzeby, interesy, cele natury politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej - pomimo istniejących różnic w poglądach poszczególnych państw - determinują współpracę oraz kształt transatlantyckich relacji. Pragmatyzm, potrzeba oraz tradycja stanowią fundament na którym modyfikowane są dotychczasowe i budowane przyszłe stosunki transatlantyckie.¹³⁶ Szczególną rolę w tym procesie odgrywają nowe formy współpracy transatlantyckiej w postaci „Nowego programu transatlantyckiego”, czy też „Transatlantyckiego partnerstwa gospodarczego”. Między innymi w oparciu o nie nastąpiło podniesienie wzajemnych relacji z poziomu konsultacji na poziom dialogu oraz wspólnych działań natury politycznej, ekonomicznej oraz w sferze szeroko rozumianego bezpieczeństwa.¹³⁷

W tym miejscu należy podkreślić, iż dialog z Unią Europejską prowadzony jest równolegle, a zarazem z osobna przez Stany Zjednoczone i Kanadę. Oznacza to, że proces instytucjonalizacji współpracy transatlantyckiej - w oparciu o prawo współzależności międzynarodowych -¹³⁸ może postępować w sposób:

- symetryczny, polegający np. na wspólnym występowaniu Stanów Zjednoczonych, Kanady, a także Meksyku w ramach

¹³⁶ J. Gryz, Stosunki transatlantyckie w erze post zimnowojennej...

¹³⁷ New Transatlantic Agenda. 3.12.1995 (źródło http://europa.eu.int/comm/external_relations/us/new_transatlantic_agenda/index.htm); Transatlantic Economic Partnership: Action Plan. 9.11.1998 (źródło: http://europa.eu.int/comm/external_relations/us/economic_partnership/trans_econ_partner_11_98.htm);

¹³⁸ R. Kuźniar, Współzależność jako prawidłowość stosunków międzynarodowych...

Północnoamerykańskiej Strefy Wolnego Handlu (NAFTA) vis a vis państw tworzących Unię Europejską;¹³⁹

- asymetryczny, polegający np. na indywidualnym występowaniu Stanów Zjednoczonych, Kanady, a także Meksyku wobec Unii Europejskiej oraz państw tworzących organizację.¹⁴⁰

Pojawienie się w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich u progu XXI wieku trzeciego, obok Stanów Zjednoczonych i Kanady, państwa amerykańskiego w postaci Meksyku. Skłania to do refleksji nad ewolucją procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. W perspektywie czasu może on bowiem sukcesywnie obejmować kolejne państwa Ameryki Środkowej, co zdefiniuje istotę, zakres, charakter stosunków transatlantyckich oraz ich instytucjonalizację. Oznaczać by to m.in. mogło:

- kształtowanie nowych form współpracy w ramach stosunków transatlantyckich: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, między państwami Europy a Ameryki Północnej i Środkowej;

- konsolidację państw cywilizacji zachodniej, która mogłaby nastąpić m.in. w formie transatlantyckiej strefy wolnego handlu oraz powstania nowych w formie i treści (niezależnie od istniejących w Sojuszu Północnoatlantyckim), transatlantyckich organów decyzyjnych;

- dalsze poszerzanie transatlantyckiej sfery politycznej, ekonomicznej i bezpieczeństwa, czego wyrazem byłoby przyjmowanie nowych państw członkowskich do wspólnoty transatlantyckiej, w tym m.in. do Sojuszu Północnoatlantyckiego, zarówno w Europie, jak i Ameryce Środkowej.

Ewolucja stosunków transatlantyckich nie wyklucza tego kierunku rozwoju jednak obecnie znaczenie ważniejsze zagadnienia determinują kształt i charakter procesu instytucjonalizacji. Wśród nich można wymienić:

- proces poszerzania transatlantyckiej sfery politycznej, ekonomicznej i bezpieczeństwa, którego wyrazem jest przyjęcie nowych państw

¹³⁹ R. Zięba, Partnerstwo transatlantyckie po zimnej wojnie ...

¹⁴⁰ R. Zięba, Partnerstwo transatlantyckie po zimnej wojnie...; Z. Brzeziński, Supermocarstwo UE a Stany Zjednoczone, Rocznik Strategiczny 2000/2001, Warszawa 2001.

- członkowskich do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz zapowiedź powiększenia organizacji;
- dalsze wzmocnienie polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe ośrodka europejskiego oraz skupionych w nim państw, w związku z postępującym procesem integracji europejskiej;
- kształtowanie nowych relacji oraz więzi transatlantyckich w dziedzinie bezpieczeństwa między państwami Europy Zachodniej a Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, a tym samym redefiniowaniem roli USA w Europie u progu nowego milenium;
- udział Federacji Rosyjskiej oraz pozostałych państw w stosunkach politycznych, wojskowych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych państw wspólnoty transatlantyckiej;
- tworzenie nowych standardów politycznych, organizacyjnych, normatywnych określających stosunki transatlantyckie w XXI wieku.

Pomimo istniejących różnic w poglądach między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską, co do kształtu wzajemnych stosunków, wpływ tych podmiotów na współczesne środowisko międzynarodowe pozostaje bezsporny.¹⁴¹ Różnice, które wyrażane są we wzajemnych ocenach dotyczących zdarzeń, zjawisk, procesów oraz rysujących się tendencji zasadniczo zawarte są w trzech podejściach państw:

- pierwsze, wskazuje na możliwość pogodzenia amerykańskiego globalnego przywództwa z większą podmiotowością państw europejskich w sprawach międzynarodowych;¹⁴²
- drugie, eksponuje Stany Zjednoczone, wpływ ich politycznej, ekonomicznej i militarnej potęgi na współczesne środowisko międzynarodowe oraz pozycję samotnego, światowego supermocarstwa, które powinno nim pozostać dzieląc się w niewielkim stopniu odpowiedzialnością za losy świata w imię dobra ludzkości;¹⁴³

¹⁴¹ Patrz analizy porównawcze w Z. Brzeziński. *Supermocarstwo UE a Stany Zjednoczone...*, s. 18-31.

¹⁴² J. Dumbrell, *A Special Relationship. Anglo – American Relations in the Cold War and After...*

¹⁴³ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1999.

- trzecie, podkreśla rosnące znaczenie państw europejskich zintegrowanych w Unii Europejskiej oraz z czasem, potencjalną możliwość uzyskania przez tę organizację pozycji zarezerwowanej dla takich państw jak Stany Zjednoczone, Federacja Rosyjska, Chiny.¹⁴⁴

Dylematy, co do kierunku ewolucji stosunków transatlantyckich oraz związanych z nimi struktur organizacyjnych nie pozostają bez znaczenia dla pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych. Wynika to z wielopłaszczyznowości amerykańsko – europejskich relacji oraz zachodzących w nich interakcji w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Ta sytuacja sprawia, że są jednym z podstawowych elementów kształtujących środowisko międzynarodowe w XXI wieku. Środowisko, w którym:

- ma miejsce nasilająca się konfrontacja między obszarami o różnych kręgach cywilizacyjno-kulturowych;
- w ramach wspólnoty transatlantyckiej dokonują się przewartościowania natury mentalnej określające kierunek procesu instytucjonalizacji wzajemnych stosunków;
- postępuje unifikacja celów działania oraz instrumentów polityki międzynarodowej.¹⁴⁵

W tak zdefiniowanym środowisku międzynarodowym ścierają się dwa poglądy dotyczące wizji wzajemnych stosunków - amerykański i europejski. Określają one i warunkują proces instytucjonalizacji. Amerykańskie podejście eksponuje potrzebę zachowania w dotychczasowym kształcie wzajemnych stosunków (m.in. z uwzględnieniem roli i pozycji NATO jako fundamentu wzajemnych relacji oraz instrumentu wpływu Stanów Zjednoczonych na sprawy europejskie). Europejskie podejście odwołuje się do idei kulturowej i historycznej jedności kontynentu, podkreśla szansę odbudowy pozycji Europy w stosunkach międzynarodowych jako jednego z liderów współczesnego świata. Wskazuje przy tym na atrybuty w postaci potęgi ekonomicznej oraz politycznej zawarte w

¹⁴⁴ S. Parzymies, *Stosunki transatlantyckie z perspektywy europejskiej*, *Sprawy Międzynarodowe*, Warszawa 2001 nr 1, s. 7–31; H. Wassmund, *Unia Europejska – kooperatywne mocarstwo światowe?...*

¹⁴⁵ J. Gryz, *Stosunki transatlantyckie w erze post zimnowojennej...*

ramach Unii Europejskiej.¹⁴⁶ Biorąc to pod uwagę, można przypuszczać, że ostateczny kształt zinstytucjonalizowanych form normatywnych i struktur organizacyjnych we współpracy transatlantyckiej nie będzie ustalony i w zależności od rozwoju sytuacji międzynarodowej będą one ewaluować. Wynika to z faktu, że polityczna, wojskowa, ekonomiczna, społeczna i kulturowa więź łącząca Stany Zjednoczone z ich europejskimi sojusznikami - wyrażana poprzez wspólną, amerykańsko-europejską aktywność na forum międzynarodowym - kształtuje oblicze współczesnego świata, środowiska międzynarodowego, warunków w jakich żyjemy zgodnie z wartościami, potrzebami, interesami, celami państw wspólnoty transatlantyckiej.

3. Konkluzje

Dokonując oceny procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich na przełomie XX – XXI wieku należy stwierdzić, iż jest on uzależniony od:

- działań państw tworzących wspólnotę transatlantycką w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych w oparciu o ich indywidualne potrzeby, interesy, cele;
- koordynowania indywidualnych potrzeb, interesów, celów w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych otwartych, półotwartych, zamkniętych zarówno w gronie państw wspólnoty transatlantyckiej, jak i z udziałem pozostałych krajów;
- woli państw tworzących wspólnotę transatlantycką do kontynuowania współpracy i współdziałania w ramach wspólnoty transatlantyckiej poprzez organizacje instytucje międzynarodowe na rzecz zapewnienia wzajemnego bytu i rozwoju.

Czynniki te przesądzają o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a w nim roli i miejscu organizacji i instytucji

¹⁴⁶ M. Stolarczyk, Idea jedności europejskiej a bezpieczeństwo międzynarodowe w pozimnowojennej Europie, *Sprawy Międzynarodowe*, Warszawa 2001 nr 1, s. 123–150.

międzynarodowych. Warunkują także przekształcenia organizacji i instytucji międzynarodowych jako środków polityki państw

Na tym tle, generujące kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, zjawiska, zdarzenia są pochodną wielu, niezwykle złożonych uwarunkowań kształtowanych przez środowisko międzynarodowe. Wśród nich najważniejszymi są:

- rozpad dwu blokowego podziału Europy i dwubiegunowego podziału świata;
- upodmiotowienie Wspólnoty Europejskiej jako europejskiego ośrodka politycznego;
- redefinicja roli i miejsca Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim u progu XXI w.

Powyższe uwarunkowania sprawiły, że całkowicie zmienił się kontekst oraz charakter procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Wynikało to z przewartościowań, które dokonały się w polityce państw tworzących wspólnotę transatlantycką w rezultacie umocnienia ośrodków cywilizacyjnych i kulturowych państw wspólnoty transatlantyckiej – atlantyckiego i europejskiego.

W związku z tym, o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich na przełomie XX – XXI wieku przesądzają poszukiwania nowej formuły związków organizacyjnych prowadzone przez państwa tworzące wspólnotę transatlantycką. Decydującym przy tym jest kryterium przydatności organizacji i instytucji jako środków polityki państw na rzecz zapewnienia ich bytu i rozwoju. Organizacje i instytucje, tworzone i znoszone rozwiązania normatywne stanowią punkt odniesienia dla formułowanej i realizowanej polityki, prowadzonych poszukiwań w zakresie jej efektywności i skuteczności. Tym samym należy stwierdzić, iż ewolucja procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich stanowi wynik oraz pochodną formułowanej i realizowanej polityki państw, prowadzonych poszukiwań w zakresie jej efektywności i skuteczności w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych.

Należy zatem stwierdzić, że organizacje i instytucje międzynarodowe tworzone z udziałem państw wspólnoty transatlantyckiej znajdują się u progu głębokiej transformacji. Transformacja ta wynika z przewartościowań we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach po zakończeniu okresu zimnej wojny. Polega przy tym na dostosowaniu organizacji i instytucji międzynarodowych do wymogów wynikających z rozkładu potęgi państw tworzących wspólnotę transatlantycką. Utrudnia to zarówno Stanom Zjednoczonym, jak i państwom europejskim percepcję procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a w nim roli i miejsca poszczególnych organizacji i instytucji. Przesądza o tym zjawisko asymetryczności, które stanowi najważniejszy determinant procesu instytucjonalizacji wzajemnych amerykańsko – europejskich stosunków tworząc sytuację w której działania państw wspólnoty transatlantyckiej - wyrażane poprzez organizacje i instytucje - nie są spójne, a koherentność uzyskiwana jest pod wpływem uwarunkowań międzynarodowych.

Powyżej opisany stan rzeczy sprawia, że państwa tworzące wspólnotę transatlantycką - w sytuacji braku jednolitego podmiotu polityki – rywalizują w ramach organizacji i instytucji zamkniętych, półotwartych, otwartych. Prowadzi do wzajemnych nieporozumień i konfliktów przekładających się na organizacje i instytucje służące współpracy i współdziałaniu państw wspólnoty transatlantyckiej. Ogranicza to efektywność polityki państw, a także znaczenie organizacji i instytucji we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach. Ponadto, sprawia że całokształt stosunków transatlantyckich wyrażanych poprzez proces instytucjonalizacji w dalszym ciągu podlega wielu zmiennym, wynikającym z potrzeb, interesów, celów państw oraz uwarunkowań międzynarodowych w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym. Ten stan rzeczy, mający miejsce w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, Stanami Zjednoczonymi a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, prowadzi do redefinicji roli i miejsca organizacji i instytucji.

Fakt, że po zakończeniu okresu zimnej wojny, działania państw wspólnoty transatlantyckiej w ramach organizacji i instytucji zamkniętych, półotwartych, otwartych, są ściśle związane ze stopniowym przejściem od geopolityki do geoeconomiki tworzy kontekst ich wykorzystania. Na tym tle sfera społeczna i kulturowa stanowi podstawę oraz pryzmat dla działalności państw w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Rezultatem tego stanu rzeczy jest sytuacja w której proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich opiera się zarówno na demokratycznych aksjomatach, jak i ich implementacji poprzez organizacje i instytucje międzynarodowe. Ma to miejsce niezależnie od sfery aktywności państw na płaszczyznach normatywnej i organizacyjnej. Decydującą rolę odgrywa przy tym podejście państw, które przekłada się na funkcje organizacji i instytucji międzynarodowych oraz sposób ich działania w środowisku międzynarodowym w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym.

Wyzwania, zagrożenia, szanse, występujące w procesie instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko - europejskich stosunków, są ściśle związane ze zmianą potęgi, występujących w stosunkach atlantyckich - transatlantyckich państw, a także sposobu jej rozkładu w czasie i przestrzeni. Wynika to z faktu, że proces instytucjonalizacji stosunków atlantyckich - transatlantyckich jest wytworem, współzależności i oddziaływań międzynarodowych, które wygenerowały szczególny układ amerykańsko - europejskich relacji.¹⁰⁷ Tym samym, odnosząc się do kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, poprzez pryzmat wyzwań, zagrożeń, szans, należy w pierwszej kolejności zdefiniować kontekst dalszych rozwiązań. Pozwoli on na stworzenie pryzmatu określającego ich charakter.

¹⁰⁷ O sposobach powstania, rozkładu oraz związku potęgi państw w czasie i przestrzeni patrz Ch. F. Doran, Power Cycle Theory of System Structure and Stability, *Contemporary and Complex Systems*, w M.L. Millar (ed.), *Handbook of War Studies*, Boston 1989.

ROZDZIAŁ IV

WYZWANIA, ZAGROŻENIA, SZANSE A KIERUNEK INSTYTUCJONALIZACJI STOSUNKÓW TRANSATLANTYCKICH W SFERZE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Występujące procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wyzwania, zagrożenia, szanse określają politykę państw amerykańskich i europejskich, ich postępowanie. Warunkują także działania organizacji i instytucji międzynarodowych w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, w każdym z wymiarów: globalnym, regionalnym, subregionalnym, na płaszczyznach: normatywnej i organizacyjnej. Są zatem jednym z najistotniejszych czynników determinujących postępowanie państw w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych służących współpracy i współdziałaniu na rzecz zapewniania potrzeb, realizacji interesów, osiągnięcia celów.

Wyzwania, zagrożenia, szanse, występujące w procesie instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich stosunków, są ściśle związane ze zmianą potęgi występujących w stosunkach atlantyckich - transatlantyckich państw, a także sposobu jej rozkładu w czasie i przestrzeni. Wynika to z faktu, że proces instytucjonalizacji stosunków atlantyckich – transatlantyckich jest wytworem współzależności i oddziaływań międzynarodowych, które wygenerowały szczególny układ amerykańsko – europejskich relacji.¹⁴⁷ Tym samym, odnosząc się do kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, poprzez pryzmat wyzwań, zagrożeń, szans, należy w pierwszej kolejności zdefiniować kontekst dalszych rozważań. Pozwoli on na stworzenie pryzmatu określającego ich charakter.

¹⁴⁷ O sposobach powstania, rozkładu oraz zaniku potęgi państw w czasie i przestrzeni patrz Ch. F. Doran, *Power Cycle Theory of System Structure and Stability: Commonalities and Complementaries*; w M.I. Midlarsky (ed.). *Handbook of War Studies*. Boston 1989.

Rozpatrując kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w oparciu o organizacje i instytucje otwarte, półotwarte, zamknięte kontekst rozważań stanowią słowa S. P. Huntingtona, który stwierdził „[...] Zachód (...) ma już za sobą pierwszą, europejską, fazę rozwoju i ekspansji, która trwała kilka stuleci, a także fazę amerykańską, która przypadła na XX wiek. Jeśli Ameryka Północna i Europa dokonają odnowy moralnej, znajdą oparcie we wspólnych cechach kulturowych i rozwiną formy ścisłej integracji ekonomicznej i politycznej uzupełniające współpracę na rzecz bezpieczeństwa w ramach NATO, mogą dać początek trzeciej, euroamerykańskiej fazie rozkwitu gospodarczego i wpływów politycznych. Ścisła integracja polityczna zdołałaby do pewnego stopnia zrównoważyć względne zmniejszenie udziału Zachodu w światowej populacji, produkcji gospodarczym i potencjale militarnym i odrodzić potęgę Zachodu...”.¹⁴⁸ W związku z tym, od kształtu i charakteru stosunków transatlantyckich uzależniony jest kierunek współpracy Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz państw skupionych w Unii Europejskiej determinujący proces instytucjonalizacji, występujące w nim rozwiązania normatywne oraz struktury organizacyjne. Kierunek, który zdaniem Z. Brzezińskiego zależy „[...] od dialogu transatlantyckiego i wspólnego mechanizmu transatlantyckiego podejmowania decyzji...” w którym „(...) po obu stronach potrzebna jest ewolucja władzy”.¹⁴⁹

W związku z powyższym, rozpatrując zagadnienia związane z kierunkiem procesu instytucjonalizacji, w oparciu o jego istotę, zakres, charakter, rozwój w czasie i przestrzeni, a także występujące w nim rozwiązania normatywne i organizacyjne, należy postawić pytania związane z:

- wyzwaniami, występującymi w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich i definiującymi kształtujące go zagrożenia i szanse;
- zagrożeniami, występującymi w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich i definiującymi kształtujące go wyzwania i szanse;

¹⁴⁸ Op. Cit. S.P. Huntington, Zderzenie cywilizacji..., s. 473-474.

¹⁴⁹ Z. Brzeziński, Atlantycka wspólnota wartości; w Zbigniew Brzeziński o Polsce, Europie i świecie 1988 – 2001, Warszawa 2002, op. cit., s. 302 – 303.

- szansami, występującymi w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich i definiującymi kształtujące go wyzwania i zagrożenia. Powyższe pytania umożliwiają zweryfikowanie i udzielenie odpowiedzi związanych z kierunkiem procesu instytucjonalizacji we wzajemnych, amerykańsko – europejskich stosunkach. Dzięki temu podejściu, dokonane zostanie podsumowanie wcześniejszych rozważań związanych z istotą, zakresem, charakterem stosunków transatlantyckich, ich genezą i rozwojem.

Kierunek procesu instytucjonalizacji wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków, definiowany w oparciu o tendencje ogólne, jego dynamikę i ewolucję jest pochodną wyzwań, zagrożeń, szans występujących w stosunkach transatlantyckich oraz środowisku międzynarodowym. Wyzwań, na tle pogłębiania asymetrii między państwami amerykańskimi, a ich europejskimi sojusznikami. Zagrożeń związanych z utrzymaniem koherentności działań państw wspólnoty transatlantyckiej. Szans w postaci powstania bardziej efektywnych mechanizmów współpracy i współdziałania na rzecz zapewnienia bytu i rozwoju, sprostaniu wyzwaniom i zwalczaniu zagrożeń. One bowiem w zasadniczy sposób - tak jak to miało miejsce w przeszłości - określają występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich rozwiązania normatywne oraz formy organizacyjne stanowiąc pochodną procesów, zjawisk, zdarzeń, generowanych w stosunkach międzynarodowych.

1. Wyzwania

Występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyzwania można rozpatrywać jako pochodną zagrożeń oraz szans poprzez pryzmat tendencji ogólnych, określanych poszczególnymi sferami aktywności państw: polityczną, bezpieczeństwa, ekonomiczną, społeczną i kulturową. Sfery te determinują kształt rozwiązań normatywnych i struktur organizacyjnych występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Na tym tle, we wzajemnych, amerykańsko –

europijskich i europejsko – amerykańskich stosunkach na szczególną uwagę zasługują zagadnienia związane z tendencjami ogólnymi występującymi w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferach politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Tendencje te w zasadniczy sposób określają wyzwania, które wiążą się z amerykańsko – europejską współpracą i współdziałaniem w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych.

Wśród tendencji określających wyzwania w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich istotne miejsce zajmuje tendencja związana z umacnianiem ośrodka europejskiego na tle przekształceń strukturalnych w ramach stosunków transatlantyckich. Jej wyrazem jest tworzenie przez państwa europejskie w procesie integracji europejskiej trzech atrybutów swej polityki: prawa wspólnot europejskich, struktur organizacyjnych, wspólnej waluty.¹⁵⁰ Atrybuty te definiują sposób realizacji przez państwa ich polityki w organizacyjnych formach współpracy międzynarodowej nie tylko na kontynencie europejskim, lecz także w stosunkach transatlantyckich. Określają przy tym istotę, zakres, charakter procesu instytucjonalizacji współpracy transatlantyckiej, występujące w niej rozwiązania normatywne i struktury organizacyjne.¹⁵¹ Można zatem wysunąć tezę, że dalsze pogłębianie współpracy między państwami skupionymi w Unii Europejskiej będzie z sobą niosło określone implikacje w kontekście procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w rozwiązaniach normatywnych oraz w rozwiązaniach organizacyjnych. Brak spójnej wizji stosunków transatlantyckich sprawia przy tym i nie sposób jest jednoznacznie wskazać, czy możliwe będzie powołanie jednolitej struktury organizacyjnej generującej działania państw wspólnoty.

Na tym tle, występujące na płaszczyźnie normatywnej procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyzwania związane są z takim kształtem rozwiązań normatywnych, które w oparciu o międzynarodowe prawo

¹⁵⁰ K.A. Wojtaszczyk, Unia Europejska; w K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski (red.), Społeczeństwo i polityka..., s. 949 – 976.

¹⁵¹ M. J. Baun, EU Enlargement and the *acquis communautaire*: the Consequences for Transatlantic Relations...

publiczne pozwolą na zapewnianie potrzeb, realizację interesów, osiągnięcie celów państw wspólnoty. Jest to o tyle trudne, ponieważ wiąże się z rewizją dotychczasowych, istniejących rozwiązań normatywnych w sferach: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej. Faktem jest, że rewizja ta ma miejsce od początku lat 90 – tych XX wieku jednak to, że postępuje w warunkach akceleracji procesów, zjawisk, zdarzeń będących wynikiem zmian zachodzących w środowisku międzynarodowym skłania do twierdzenia, iż nie można jednoznacznie określić charakteru tych rozwiązań. Tym niemniej można wskazać, poprzez pryzmat tendencji ogólnych, na wzmacnianie roli „miękkich” rozwiązań normatywnych oraz pomniejszanie znaczenia „twardych” rozwiązań normatywnych. Wyrazem tego jest m.in. Deklaracja Transatlantycka, Wspólna deklaracja polityczna o stosunkach Unia Europejska – Kanada, Nowy Program Transatlantycki, czy Połączony Plan Działania Unia Europejska – Stany Zjednoczone.

Powyżej opisany stan rzeczy niesie ze sobą liczne konsekwencje. Przede wszystkim natury politycznej, gdyż osłabia spójność działań państw wspólnoty transatlantyckiej przyczyniając się do pogłębiania zjawiska asymetryczności. Oznacza to z jednej strony większą wrażliwość państw wspólnoty transatlantyckiej na działania państw spoza niej, z drugiej zaś może być zapowiedzią zmian ukierunkowanych na dalsze pogłębianie współpracy i współdziałania w oparciu o wspólne potrzeby, interesy, cele wynikające ze zmian zachodzących w środowisku międzynarodowym. W związku z tym, kształt istniejących i przyszłych rozwiązań normatywnych występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich pozostaje wyzwaniem, określającym zagrożenia i determinującym szanse.

Wyzwania, występujące w rozwiązaniach organizacyjnych procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, wiążą się przede wszystkim ze sposobem postępowania państw w organizacjach i instytucjach zamkniętych, półotwartych, otwartych. Na tym tle, w związku z niezdefiniowanym kształtem rozwiązań normatywnych, w wymiarze wewnętrznym procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, dokonuje się zmiana funkcji poszczególnych

organizacji i instytucji. Przede wszystkim w sferze bezpieczeństwa określonej odchodzeniem wysokorozwiniętych państw wspólnoty transatlantyckiej od geopolityki na rzecz geoekonomiki. Określa to kierunek procesu instytucjonalizacji, a w nim organizacji i instytucji: zamkniętych, półotwartych, otwartych. Wyrazem tego są przekształcenia, które mają miejsce w Sojuszu Północnoatlantyckim, w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej oraz w stosunkach państw tworzących wspólnotę transatlantycką z państwami spoza niej, na forum organizacji i instytucji międzynarodowych. Fakt, że nie istnieje przy tym spójna wizja stosunków transatlantyckich oznacza, że występuje wiele niewiadomych, co do sposobu wykorzystania organizacji i instytucji międzynarodowych jako środków polityki państw. Tym samym, kształt istniejących i przyszłych rozwiązań organizacyjnych, występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, pozostaje wyzwaniem, określającym zagrożenia i determinującym szanse.

Wyzwania związane z wzajemnymi, amerykańsko – europejskimi i europejsko – amerykańskimi stosunkami określone są przede wszystkim przez zjawisko asymetryczności występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Zjawisko to - będąc rezultatem rozkładu potęgi między państwami wspólnoty transatlantyckiej - definiuje kontekst przekształceń rozwiązań normatywnych i form organizacyjnych. Na tym tle, zasadniczym, otwartym zagadnieniem pozostaje gotowość Stanów Zjednoczonych do akceptacji podmiotowości państw skupionych w Unii Europejskiej oraz zdolność państw europejskich do uczynienia tej podmiotowości realną. Od tego bowiem, zależy kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, w nim kształt rozwiązań normatywnych, form organizacyjnych oraz wzajemnych związków. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku trudno jest dokonać jednoznacznych ocen i na ich podstawie przyjmować twierdzenia dotyczące kierunku ewolucji stosunków transatlantyckich. Niewątpliwie jednak, uwarunkowania międzynarodowe, a w nich procesy, zjawiska, zdarzenia, określające stosunki transatlantyckie będą zasadniczym determinantem, który

wpłyne na kształt związków organizacyjnych między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej. Tym samym, nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć, co ostatecznie zdecyduje o sposobie rozkładu potęgi między państwami amerykańskimi a europejskimi w procesie instytucjonalizacji. Nie ulega jednak wątpliwości, że zjawisko asymetryczności pozostaje najbardziej trwałym elementem procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.

Odnosząc się do wyzwań występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jako pochodnej tendencji ogólnych, określanych poszczególnymi sferami aktywności państw: polityczną, bezpieczeństwa, ekonomiczną, społeczną i kulturową, można stwierdzić, iż są one ściśle związane z globalnym, regionalnym, subregionalnym wymiarem ich polityki. Na tym tle, rola i miejsce organizacji i instytucji międzynarodowych: otwartych, półotwartych, zamkniętych jest przyporządkowana uwarunkowaniom wynikającym:

- z obecnego sprawowania przez Stany Zjednoczone funkcji samotnego, światowego supermocarstwa odpowiedzialnego za losy ludzkości w imię jej dobra;
- z dążeń państw europejskich do uzyskania pozycji, którą posiadały przed wybuchem II wojny światowej, a która umożliwiała im wpływ na losy świata;
- z konieczności korelacji obecnej amerykańskiej pozycji oraz dążeń państw europejskich w imię wspólnych wartości, interesów, potrzeb oraz celów.¹⁵²

Tym samym, kierunek ewolucji wewnętrznych oraz zewnętrznych transatlantyckich związków organizacyjnych wiąże się z dylematami, co do kształtu i charakteru wzajemnych interakcji w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, na płaszczyznach: normatywnej i organizacyjnej. Oznacza to także, iż proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich posiada szczególne znaczenie dla państw wspólnoty transatlantyckiej. Z jednej strony stanowi bowiem, wyraz

¹⁵² J. Gryz, *Stosunki transatlantyckie w erze postzimnowojennej...*

stanu wzajemnej, amerykańsko – europejskiej współpracy, z drugiej zaś podstawę do jej realizacji i formułowania we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Biorąc pod uwagę zarysowane powyżej wyzwania można stwierdzić, że najbardziej newralgiczną sferą w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jest sfera polityczna, określająca wszelkie pozostałe sfery. Zmiana roli i znaczenia Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim oraz w procesie integracji europejskiej jest tego wyrazem. Wskazuje bowiem na sposób rozkładu potęgi państw wspólnoty transatlantyckiej we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach. Sposób rozkładu tej potęgi jest przy tym wpisany w rozwiązania normatywne oraz struktury organizacyjne o czym świadczą przewartościowania dotychczas istniejących rozwiązań normatywnych, co sprawia, że pojawiają się liczne wyzwania związane z ich kształtem i charakterem wzajemnych amerykańsko – europejskich stosunków. Przede wszystkim w kontekście wzmacniania roli „miękkich” rozwiązań normatywnych oraz pomniejszanie znaczenia „twardych” rozwiązań normatywnych. Ten kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich determinuje rolę i znaczenie organizacji i instytucji międzynarodowych: otwartych, półotwartych, zamkniętych. W związku z tym można wysunąć wniosek, że na znaczeniu zyskiwać będą te rozwiązania normatywne i organizacyjne, które służyć będą bieżącej polityce państw wspólnoty transatlantyckiej, tracić zaś te rozwiązania normatywne i organizacyjne, które nakładają zobowiązania w perspektywie długoterminowej. Stanowiąc to może jedno z najistotniejszych wyzwań występujących w stosunkach transatlantyckich.

Odnosząc się do zarysowanych powyżej wyzwań można wskazać, iż nadal w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich najistotniejszą sferą aktywności państw pozostanie sfera bezpieczeństwa warunkowana ekonomią. Jednak także w niej występują liczne wyzwania na płaszczyźnie normatywnej i organizacyjnej, które dotyczą nowego, funkcjonalnego kształtu zaangażowania państw wspólnoty transatlantyckiej w zapewnienie ich bezpieczeństwa,

stabilności i rozwoju. Na tym tle, wzajemna korelacja działań państw amerykańskich i europejskich jest niezwykle istotną. Wiąże się bowiem, z przyjęciem takich rozwiązań, które nie będą ze sobą kolidowały, lecz się wzajemnie uzupełniały. Dotyczy to przede wszystkim współpracy w trójkącie: Stany Zjednoczone – Unia Europejska, Stany Zjednoczone – państwa europejskie, Sojusz Północnoatlantycki – Unia Europejska. Kształt tej współpracy określa bowiem kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, występujących w nim rozwiązań normatywnych i organizacyjnych.¹⁵³ Przykładem w tym względzie mogą być: Deklaracja Praska Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz Deklaracja UE – NATO o Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony. Stanowią one wyraz poszukiwań na rzecz stworzenia nowej formuły transatlantyckich powiązań instytucjonalnych w kształcie odpowiadającym aktualnemu rozkładowi potęgi między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej w odniesieniu do międzynarodowych uwarunkowań bezpieczeństwa. Poszukiwanie to i jego rezultat przesądzi o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.

Rozpatrując proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze ekonomicznej, na tle tendencji ogólnych, można stwierdzić, iż w stosunku do pozostałych sfer jest on najbardziej zaawansowany na płaszczyznach: normatywnej i organizacyjnej. Wynika to ze zmian, które określały postęp ekonomiczny państw wspólnoty transatlantyckiej w czasie i przestrzeni po zakończeniu drugiej wojny światowej. Od ery industrialnej od ery postindustrialnej, od Planu Marshalla, poprzez Europejską Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Grupy 5, 7, 8. Ten stan, determinuje kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wskazując na występujące w nim wyzwania. Polegają one:

- na przejściu wysokorozwiniętych państw cywilizacji zachodniej, w tym wspólnoty transatlantyckiej, od geopolityki na rzecz geoekonomiki z

¹⁵³ J. Gryz, Relacje transatlantyckie w sferze bezpieczeństwa i obrony...

- zachowaniem - jako tła podejmowanych działań - elementów tej pierwszej;
- korelacji potrzeb, interesów, celów w warunkach określania przez państwa wspólnoty transatlantyckiej kształtu i charakteru ekonomii światowej w XXI w;
 - uwzględnienia innych państw w ekonomii światowej.

Na tym tle obecny kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze ekonomicznej określany jest przez umacnianie dotychczasowych oraz rozwój nowych form współpracy, służących korelacji potrzeb, interesów, celów państw w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym. Określa go przy tym wyzwanie związane z takim ułożeniem transatlantyckiej współpracy ekonomicznej, która zapewni zrównoważenie amerykańskiej i europejskiej potęgi ekonomicznej. Wyzwanie to w zasadniczy sposób determinuje kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze ekonomicznej.

W związku z powyższym, odnosząc się poprzez pryzmat zidentyfikowanych dotychczas w oparciu o tendencje ogólne wyzwań, co do kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich można stwierdzić, iż w sferze społecznej i kulturowej proces ten podlega relatywnie najmniejszym zmianom na tle pozostałych sfer: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej. Tym niemniej, występują w niej dwa rodzaje wyzwań:

- pierwsze związane jest z tożsamością kulturową Stanów Zjednoczonych;¹⁵⁴
- drugie z tożsamością kulturową państw europejskich.¹⁵⁵

Wyzwania te są najważniejszymi, jakie występują w stosunkach transatlantyckich, a tym samym w procesie ich instytucjonalizacji. Determinują bowiem kształt i charakter więzi transatlantyckiej, która wytworzyła się w dobie i

¹⁵⁴ S.P. Huntington, Zderzenie cywilizacji...; J. Surdykowski, Dokąd zmierzasz Ameryko. Warszawa 2001;

¹⁵⁵ J. Czaja, Europa wartości – pytania o tożsamość Unii Europejskiej. Przegląd Europejski...; F. Gołębski, Proces integracji a świadomość europejska; w J. Gryz (red.), Kulturowe, ekonomiczne i polityczne wymiary integracji europejskiej, Łódź 2002.

po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wówczas, uwarunkowania międzynarodowe sprawiły, że państwa wspólnoty transatlantyckiej określiły swoją tożsamość poprzez aksjologiczny system wartości demokratycznych. Obecnie jednak, w sytuacji braku zagrożenia dla egzystencjonalnych interesów państw wspólnoty transatlantyckiej, ich tożsamość kulturowa, generowana w sferze społecznej i kulturowej, stopniowo może tracić na znaczeniu. Wynika to z tendencji ogólnych, występujących po obu stronach Atlantyku, polegających na ponownym określaniu swej tożsamości kulturowej.

2. Zagrożenia

Występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zagrożenia można rozpatrywać jako pochodną wyzwań oraz szans, poprzez pryzmat dynamiki wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich relacji. Stosując cezurę czasową, można wskazać, iż występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zagrożenia ewoluowały wraz z uwarunkowaniami określającymi współpracę transatlantycką. Bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej polegały one na takim ukształtowaniu wzajemnej, amerykańsko – europejskiej współpracy, która pozwoliłaby na ochronę w imię wspólnych wartości i potrzeb, zabezpieczenie interesów oraz wypracowaniu wspólnych celów. Brak współpracy i współdziałania stanowił wówczas podstawowe zagrożenie. Stąd też, pojawienie się w stosunkach transatlantyckich pierwszych rozwiązań normatywnych i form organizacyjnych związanych z Planem Marshalla, Europejską Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Sojuszem Północnoatlantyckim zapobiegło potencjalnemu rozłamowi w gronie zachodnich sojuszników. Pozwoliło także na stworzenie wspólnoty atlantyckiej oraz Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W efekcie na uformowanie wspólnoty atlantyckiej - transatlantyckiej.

W okresie zimnej wojny zagrożenia występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wiązały się z zachowaniem

koherentności działań wobec Związku Radzieckiego oraz państw bloku wschodniego. W tym bowiem czasie, w związku z umacnianiem potęgi państw skupionych we Wspólnotach Europejskich, aspiracje zachodnioeuropejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych i Kanady mogły doprowadzić do rozłamu. Tym samym, współpraca państw europejskich była ograniczona do dwóch sfer ekonomicznej, a następnie politycznej. Przykładem w tym względzie, może być działalność Unii Zachodnioeuropejskiej w sferze bezpieczeństwa – a w zasadzie jej brak - w oparciu o Zmodyfikowany Traktat Brukselski z 1954 roku.¹⁵⁶ Na tym tle, rozpad dwu blokowego podziału Europy i dwubiegunowego podziału świata zmienił kontekst procesu instytucjonalizacji oraz występujące w nim zagrożenia. Wcześniejsze, polegające na braku koherentności wspólnych, amerykańsko – europejskich działań w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych zyskały na jeszcze większym znaczeniu. Było to wynikiem zmiany uwarunkowań międzynarodowych oraz przejściem państw wspólnoty transatlantyckiej od geopolityki do geoeconomiki. W tym kontekście, wobec braku państw mogących stanowić zagrożenie dla egzystencjalnych interesów państw wspólnoty transatlantyckiej, renacjonalizacja ich polityki w każdej ze sfer aktywności, a tym samym brak koherentności działań stanowi podstawowe zagrożenie, które obecnie występuje w procesie instytucjonalizacji.

W związku z powyższym, słowa S.P. Huntingtona o odnowie moralnej, oparciu we wspólnych cechach kulturowych, rozwinięciu form ścisłej integracji ekonomicznej i politycznej uzupełnionej o współpracę na rzecz bezpieczeństwa, mogą stanowić wskazanie na taki kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, który pozwoliłby na zniwelowanie istniejących sporów i konfliktów we współpracy transatlantyckiej w oparciu o organizacje i instytucje: otwarte, półotwarte, zamknięte. Wobec niego nie ma bowiem, paradoksalnie innej alternatywy, która umożliwiłaby państwom wspólnoty transatlantyckiej posiadanie tej potęgi i władzy, jaką mają i reprezentują we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Nie jest przy tym rzeczą możliwą sprawowanie przez Stany Zjednoczone globalnego przywództwa bez państw europejskich na

¹⁵⁶ J. Gryz. Unia Zachodnioeuropejska...

zasadach, które nie będą dla nich powszechnie akceptowane ponieważ przywództwo to wiążące się z utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy nie jest możliwe.¹⁵⁷

Rozpatrując powyższą kwestię poprzez pryzmat zagrożeń występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich można stwierdzić, iż wiążą się one z intelektualną gotowością państw amerykańskich i europejskich do stworzenia transatlantyckiego podmiotu politycznego oraz konceptualnym przygotowaniem do realizacji tego rodzaju przedsięwzięcia. W przeciwnym wypadku, brak wspólnej, krótko-, a także średnio- i długoterminowej wizji, misji i celu działań państw wspólnoty transatlantyckiej skazuje je na pogłębianie wzajemnych sporów i konfliktów w związku z istniejącą asymetrycznością we wzajemnych stosunkach. Oznaczałoby to dalsze przewartościowanie w amerykańsko – europejskich relacjach, które prowadziłyby do osłabienia roli i znaczenia organizacji i instytucji, a tym samym niwelowały wpływ państw, który jest przez nie wywierany. Można zatem sądzić, iż państwa wspólnoty transatlantyckiej zgodnie z istniejącymi potrzebami, interesami, celami raczej nie zdecydują się na pozbawienie jedyne go atutu, który stworzyły w drugim półwieczu XX wieku – koherentności swoich działań pozwalającej na wzajemne ograniczenia w polityce zewnętrznej i wewnętrznej. Tym samym, proces instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich jest ściśle związany ze zdolnością państw wspólnoty transatlantyckiej do nadania takiego kierunku ich współpracy, która pozwoli na zachowanie bądź umocnienie wzajemnego wpływu. Od tego uzależniona jest rola i miejsce organizacji i instytucji we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach w czasie i przestrzeni.

¹⁵⁷ Pogląd reprezentujący dotychczasowe, amerykańskie podejście do współpracy transatlantyckiej najlepiej wyraził Z. Brzeziński, który stwierdził „[...] Z punktu widzenia Waszyngtonu ideałem byłaby politycznie zjednoczona Europa – oddany członek NATO; Europa, która wydaje na obronę tyle samo co Stany Zjednoczone, ale przeznacza fundusze niemal całkowicie na zwiększenie (obronnych) zdolności NATO; Europa, która nie ma wątpliwości, czy przyzwolić na działania NATO >>>poza granicami << sojuszu, by ulżyć Ameryce w dźwiganiu ciężaru jej globalnych obowiązków; Europa powolna wobec amerykańskich preferencji geopolitycznych w regionach przyległych, zwłaszcza w odniesieniu do Rosji i Bliskiego Wschodu; wreszcie Europa gotowa iść USA na rękę w takich sprawach, jak handel międzynarodowy i finanse”. Rocznik Strategiczny 2000/2001, Warszawa 2001, s. 27.

W związku z powyższym, istotnym zagrożeniem dla procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jest ich dynamika wewnętrzna, która wiąże się z przekształcaniem organizacji i instytucji o charakterze wewnętrznym. Przekształcenia te, wywierają przy tym nie tylko pozytywny, lecz także negatywny wpływ na wzajemną, amerykańsko – europejską i europejsko – amerykańską współpracę i współdziałanie w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Negatywny wpływ wiąże się z nieprzewidywalnością procesów, zjawisk, zdarzeń, które zachodzą między państwami wspólnoty transatlantyckiej. Pozytywny wpływ wiąże się z możliwością określenia podejścia państw do procesów, zjawisk, zdarzeń, które zachodzą między państwami wspólnoty transatlantyckiej w procesie instytucjonalizacji. Niezależnie do tego, czy przekształcenia te wywierają negatywny, czy też pozytywny wpływ generują niestabilność pogłębianą poprzez zmiany w rozkładzie potęgi między państwami. W związku z tymi zmianami, newralgicznym zagadnieniem staje się rola organizacji i instytucji o charakterze wewnętrznym. Są one bowiem, wskaźnikiem gotowości państw do współpracy i współdziałania, a tym samym zapewnienia koherentności działań wspólnoty w stosunkach międzynarodowych na rzecz zapewnienia ich bytu i rozwoju.

Na tym tle, decydujące miejsce przypada państwom tworzącym Unię Europejską. Zdolność tych państw do konsensusu i kompromisu, zarówno we własnym gronie, jak i w stosunkach transatlantyckich ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą stanowi o wyzwaniach, zagrożeniach oraz szansach w procesie instytucjonalizacji. Należy w tym miejscu podkreślić, że zagrożenie to jest ściśle związane z dwoma czynnikami, które wystąpiły na tle interwencji zbrojnej w Iraku w 2003 roku. Są to:

- podziały wśród państw tworzących Wspólnotę Europejską – Unię Europejską na tle polityki międzynarodowej prowadzonej przez państwa wspólnoty transatlantyckiej;
- podziały wśród państw tworzących wspólnotę transatlantycką na tle podziałów wśród państw tworzących Wspólnotę Europejską – Unię Europejską.

W przypadku pierwszego czynnika, zagrożenie to wynika ze stopnia gotowości państw do korelacji swych potrzeb, interesów, celów w ramach Wspólnoty Europejskiej – Unii Europejskiej. W przypadku drugiego czynnika, zagrożenie to wiąże się ze wzajemnym znoszeniem wpływów państw tworzących wspólnotę transatlantycką w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych. Przykładem w tym względzie mogą być spory na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie rezolucji pozwalającej na podjęcie interwencji zbrojnej wobec Iraku oraz dywagacje wokół udzielenia pomocy wojskowej Turcji przez Sojusz Północnoatlantycki.¹⁵⁸

Istotnym zagrożeniem, które wiąże się z dynamiką wewnętrzną oraz zewnętrzną procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich są braki w korelacji polityki państw wspólnoty transatlantyckiej, nie tylko wobec siebie, lecz także wobec innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Dotyczą one przede wszystkim działań państw wspólnoty transatlantyckiej w wymiarze regionalnym i subregionalnym. Przykładem w tym względzie mogą być organizacyjne formy współpracy Sojuszu Północnoatlantyckiego w postaci: Północnoatlantyckiej Rady Współpracy, Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego, programu Partnerstwo dla Pokoju, czy Zgromadzenia Północnoatlantyckiego. Fakt, że w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich organizacje i instytucje półotwarte stanowią najbardziej „elastyczne” środki polityki państw tworzących wspólnotę sprawia, że przejmują one część funkcji organizacji i instytucji zamkniętych w których dochodzi do nieporozumień na tle prowadzonej polityki. Przekonuje o tym ich rola w ostatniej dekadzie XX wieku.¹⁵⁹

Biorąc pod uwagę doświadczenia państw wspólnoty transatlantyckiej wynikające ze współpracy i współdziałania z innymi państwami w ramach organizacji półotwartych można postawić tezę, iż będą one nadal odgrywać istotną rolę w ich polityce. Rola ta może przy tym wzrastać jeżeli państwa tworzące wspólnotę transatlantycką nie będą w stanie porozumiewać się w ramach organizacji zamkniętych. Może to zarówno osłabić, jak i wzmocnić

¹⁵⁸ Patrz m.in. Der Spiegel, Le Figaro, Times, Newsweek, New York Herald Tribune, Wprost, Polityka.

¹⁵⁹ R. Zięba, Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego...

proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w XXI wieku. Przede wszystkim w odniesieniu do obszarów graniczących z kontynentem europejskim: Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu, Kaukazu, Europy Południowej i Wschodniej. Niesie to ze sobą konsekwencje w postaci wzrostu znaczenia organizacyjnych, prowadzonych pod auspicjami Sojuszu Północnoatlantyckiego, form współpracy międzynarodowej w postaci Dialogu Śródziemnomorskiego, czy Inicjatywy na rzecz Europy Południowo – Wschodniej. Oznaczać to będzie dalsze wzmocnienie współpracy państw Sojuszu z Federacją Rosyjską w oparciu o Radę Rosja – NATO, a także - prawdopodobnie - współpracy z Ukrainą w oparciu o Komisję NATO – Ukraina. W tym kontekście, mogą także pojawić się nowe, dotychczas nieznane formy współpracy i współdziałania państw wspólnoty transatlantyckiej z pozostałymi państwami realizowane w ramach organizacji i instytucji półotwartych.

Odnosząc się do zagrożeń generowanych w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich poprzez jego dynamikę zewnętrzną należy rozpatrzyć te, które są związane ze współpracą i współdziałaniem państw amerykańskich i europejskich w organizacjach i instytucjach otwartych. Na tle organizacji i instytucji półotwartych, z uwagi na kształt i charakter mającej miejsce współpracy międzynarodowej, zagrożenie to wynika z braku mniej lub bardziej skutecznego wspólnego występowania państw wspólnoty na tle istniejących między nimi podziałów natury politycznej oraz ekonomicznej. Może to prowadzić do zaniku funkcji tych organizacji, a przykładem takiego stanu rzeczy mogą być losy Ligi Narodów.¹⁶⁰ Tym samym, w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich występują dwa istotne zagrożenia związane z jego dynamiką zewnętrzną. Pierwsze z zagrożeń wynika z nieadekwatności organizacji i instytucji o charakterze zewnętrznym do współczesnego kształtu stosunków transatlantyckich, co prowadzi do utraty ich dotychczasowego znaczenia. Drugie z zagrożeń wynika z pozbawienia znaczenia organizacji i instytucji międzynarodowych, co może prowadzić do kryzysów,

¹⁶⁰ W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 1996.

konfliktów i wojen, traktowanych jako przedłużenie polityki państw. Konsekwencją tego jest zanik wzajemnej współpracy i współdziałania, co prowadzi do podważania więzi łączącej państwa wspólnoty transatlantyckiej.

Na tym tle, pozbawianie organizacji i instytucji posiadanych funkcji w kontekście procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich może - jak pokazuje historia - skutkować eskalacją występujących między państwami sporów prowadząc do kryzysów, konfliktów i wojen. Stąd też, niezwykle istotne miejsce w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich posiada rola i znaczenie jakie państwa przypisują poszczególnym organizacjom i instytucjom: otwartym, półotwartym, zamkniętym. Od tego bowiem zależy, czy dynamika występująca w stosunkach transatlantyckich jest zagrożeniem lub szansą na ułożenie stosunków między państwami stosownie do posiadanej przez nie potęgi i władzy.

3. Szanse

Występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich szanse można rozpatrywać jako pochodną wyzwań oraz zagrożeń poprzez pryzmat ewolucji procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Wiąże się one z konceptualną i intelektualną gotowością przywódców państw do wykorzystania posiadanych zasobów na rzecz realizacji polityki w zmiennych uwarunkowaniach międzynarodowych w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych na rzecz zapewnienia bytu i rozwoju. Niesie to z sobą konieczność posiadania wspólnej wizji, misji i celu, a także przyporządkowania tym trzem kryteriom posiadanych zasobów i środków. Stanowi to zarówno wyzwanie, jak i szansę umożliwiającą wraz z innymi państwami zapewnianie potrzeb, realizację interesów, osiąganie celów w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, w każdym z wymiarów: globalnym, regionalnym, subregionalnym, na płaszczyznach: normatywnej i organizacyjnej.

Odnosząc się do stosunków transatlantyckich, a w nich kierunku procesu instytucjonalizacji, należy mieć na uwadze szansę, jaką stwarza możliwość korelacji polityki państw tworzących wspólnotę transatlantycką. Szansa ta jest przy tym pochodną wspólnych potrzeb, interesów, celów jakie posiadają Stany Zjednoczone, Kanada oraz państwa skupione w Unii Europejskiej. Można je przy tym zidentyfikować zarówno poprzez pryzmat przyjmowanych dokumentów (jedno- lub wielostronnych), jak i podejmowanych działań. W zasadniczy sposób określają one i wskazują na potencjalny kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w czasie i przestrzeni.

Biorąc pod uwagę występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyzwania można wskazać, iż tworzą one także określone szanse. Szanse te są przede wszystkim związane z możliwością powstania – jako rezultatu procesu instytucjonalizacji – nowego podmiotu polityki państw wspólnoty. Podmiotu, który stanowiłby gremium decyzyjne skupiające Stany Zjednoczone, Kanadę, państwa Unii Europejskiej i służył korelacji ich polityki w każdej ze sfer aktywności: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Niewątpliwie, pojawienie się tego typu struktury służącej współpracy i współdziałaniu państw wspólnoty transatlantyckiej zapewniłoby utrzymanie dotychczasowej koherentności ich polityki niezależnie od indywidualnych potrzeb, interesów, celów. Na tym tle, zachowanie istniejącego w stosunkach transatlantyckich stanu rzeczy, wyrażanego poprzez aktualne rozwiązania normatywne i formy organizacyjne, może: skutkować pogłębianiem się sporów prowadzących do konfliktów; prowadzić do podziałów mogących w rezultacie przyczynić się do rozpadu amerykańsko – europejskich więzi oraz wspólnoty transatlantyckiej.

W związku z powyższym, proces instytucjonalizacji stanowi szansę dla utrzymania dotychczasowej współpracy i współdziałania Stanów Zjednoczonych, Kanady, państw skupionych w Unii Europejskiej. Warunkiem jest jednak dostosowanie organizacji i instytucji zamkniętych, półotwartych, otwartych do obecnego rozkładu potęgi państw wspólnoty transatlantyckiej. Pozwoliłoby to na ograniczenie zjawiska asymetryczności. Dlatego też pojawienie się w ostatniej

dekadzie XX w. nowych związków organizacyjnych między państwami amerykańskimi a europejskimi jest czynnikiem kształtującym zakres oraz charakter więzi transatlantyckiej. Natura tych powiązań wyznacza także kierunek ewolucji procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a nim rozwiązań normatywnych i organizacyjnych. Nie przesądza jednak o ich kształcie w XXI wieku.

Biorąc pod uwagę fakt, że dotychczasowa współpraca i współdziałanie państw tworzących wspólnotę transatlantycką w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych podlega głębokiej transformacji zasadne jest postawienie pytania, co do sposobu postępowania państw w procesie instytucjonalizacji. Poprzez bowiem, ten pryzmat, można wskazać na jego kierunek, a tym samym określić występujące w nim szanse. Z uwagi na posiadaną potęgę, reprezentowaną władzą, w pierwszej kolejności można poddać analizie Stany Zjednoczone oraz ich działania. Zgodnie z pryncypiami swej polityki upatrują one w państwach europejskich partnerów w realizacji amerykańskiej wizji świata, identyfikując przy tym w Europie najważniejszy obszar swojej aktywności. Czynią to z uwagi na swoje interesy egzystencjalne decydujące o metodach postępowania.¹⁶¹ Na ich tle, państwa europejskie skupione w Unii Europejskiej nie posiadają podobnie sformułowanej polityki. Proces integracji europejskiej związany ze współpracą i współdziałaniem w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa nie przyniósł im jeszcze rezultatów w postaci jednolitego podejścia.¹⁶² Oznacza to, że o sposobie działania państw europejskich wobec państw amerykańskich stanowią przyjmowane wspólnie z nimi dokumenty, które tworzą podstawy normatywne procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.¹⁶³ Dotyczy to również stosunków między Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej.¹⁶⁴

¹⁶¹ Strengthening Transatlantic Security. A U.S. Strategy for the 21st Century. Department of Defense. December 2000 (źródło: <http://www.defenselink.mil/pubs/eurostrategy2000.pdf>).

¹⁶² S. Parzymies, Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Stosunki Międzynarodowe, Warszawa 2000 nr 1-2, s. 9 i kolejne.

¹⁶³ Patrz spotkania amerykańsko – europejskie, The EU's relations with the United States of America (źródło: http://europa.eu.int/comm/external_relations/us/intro/summit.htm

¹⁶⁴ Patrz spotkania kanadyjsko – europejskie, Canada – European Union Summits (źródło: <http://www.dfait-maeci.gc.ca/canadaeuropa/canada-eu-b5-en.asp>).

W kontekście kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich istniejący, opisany powyżej stan rzeczy, tworzy określoną szansę. Umożliwia bowiem, przyjęcie takiego kształtu współpracy transatlantyckiej, która pozwoli na oparcie wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunków na dotychczasowych osiągnięciach w imię wspólnych wartości, potrzeb, interesów, celów. Istnienie tej szansy jest jednak ograniczone w związku z ewolucją stosunków transatlantyckich w czasie i przestrzeni oraz dalszym umacnianiem ośrodka europejskiego.

Odnosząc się do występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich szans, które określają jego kierunek, należy zastosować pryzmat zagrożeń po to, by je móc zidentyfikować. Zagrożenia te – jak już zostało wcześniej podkreślone – wynikają z możliwości utraty dotychczasowej koherentności działań państw wspólnoty transatlantyckiej. Stąd też niezwykle istotne znaczenie związków organizacyjnych, które ewoluowały wraz z uwarunkowaniami określającymi współpracę transatlantycką. Współcześnie, istota, zakres, charakter rozwiązań normatywnych i form organizacyjnych jest ściśle związany ze sposobem ich redefinicji. W ostatniej dekadzie XX w. nastąpiło bowiem, istotne przewartościowanie dotychczasowych rozwiązań normatywnych i organizacyjnych oraz pojawienie się nowych, będących wynikiem poszukiwań na rzecz zapewnienia koherentności działań państw wspólnoty transatlantyckiej. Nie oznaczało to zastąpienia istniejących rozwiązań normatywnych i organizacyjnych, lecz ich uzupełnienia. Przykładem tego mogą być liczne, nowe, organizacyjne formy współpracy i współdziałania. Ich znaczenie jest jednak poddane stałej redefinicji i wynika ze sposobu rozkładu potęgi państw.

W związku z powyższym, istota, zakres, charakter stosunków transatlantyckich determinuje i kreuje perspektywę rozwoju nie tylko państw wspólnoty transatlantyckiej, lecz także pozostałych krajów. Przesądza to o naturze wspólnych potrzeb, interesów, celów państw amerykańskich i ich europejskich sojuszników, a także środków ich polityki w postaci organizacji i

instytucji. Niewątpliwie, decydować o tym będzie postawa państw oraz ich gotowość do negocjacji, kompromisów i porozumień w celu unikania sporów, kryzysów i konfliktów w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Ich eskalacja może bowiem prowadzić do podziałów między państwami tworzącymi wspólnotę transatlantycką na amerykańskie i europejskie skupione w Unii Europejskiej oraz rozpadu istniejącej więzi transatlantyckiej. Pogłębiłoby to istniejący w stosunkach międzynarodowych chaos generując niepewne perspektywy zapewnienia bytu i rozwoju ogółu uczestników stosunków międzynarodowych. Tym samym, istniejących i potencjalnych szans można upatrywać przede wszystkim w sferze politycznej generującej proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich.

Jako sfera polityczna w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jest najbardziej związana z konceptualną i intelektualną gotowością przywódców państw do podjęcia i realizacji wizji wzajemnej, amerykańsko – europejskiej i europejsko – amerykańskiej współpracy i współdziałania. Wizja ta dotyczy przede wszystkim kwestii transcendentalnych, zawartych u podstaw tworzenia się więzi transatlantyckiej w Karcie Atlantyckiej, a związanych z pytaniem, co wspólnota transatlantycka wnosi w rozwój ludzkości. Co – poprzez – realizację swoich potrzeb, interesów, celów państwa amerykańskie i europejskie w oparciu o proces instytucjonalizacji chcą zmienić na rzecz zapewnienia swojego, a także innych bytu i rozwoju.¹⁶⁵ Stanowi to o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich oraz sposobie wykorzystania organizacji i instytucji międzynarodowych.

Rzeczą najistotniejszą w kontekście odpowiedzialności państw wspólnoty transatlantyckiej za bieg wydarzeń w procesie instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej jest gotowość do podjęcia odpowiedzialności, nawet wówczas gdy budzi to obawy, co do rezultatów działań państw. Tym samym, powiązania indywidualnych potrzeb, interesów, celów w imię wspólnych wartości na rzecz

¹⁶⁵ R. K. Ashley, 'Political realism and human interests'. *International Studies Quarterly* 1981, nr 25, s. 204 – 36.

zapewnienia bytu i rozwoju ogółowi państw. Stanowi to szansę zarówno dla państw wspólnoty transatlantyckiej na rzecz utrzymania swej potęgi i władzy, jak i pozostałych krajów. Jak jednak podkreślają S.P. Huntington oraz Z. Brzeziński, zanik „rdzenia”, który stanowi i stanowiłby o istocie cywilizacji zachodniej – wspólnoty transatlantyckiej będzie oznaczać jej kres. Decydują o tym m.in. przesłanki związane ze stylem życia społeczeństw zachodnich w których wartości absolutne uchodzą za staromodne, a na znaczeniu zyskuje konsumpcja i rozrywka.¹⁶⁶ Konsekwencją może być utrata posiadanej potęgi, a tym samym upadek państw wspólnoty transatlantyckiej prowadzący do ich zaniku.¹⁶⁷

Sfera polityczna posiada również szczególne znaczenie w kontekście procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w związku z szansą, jaką generuje w przypadku wykorzystania organizacji i instytucji międzynarodowych, jako środków polityki państw. W niej bowiem determinowany jest sposób działania państw, a tym samym misja, którą indywidualnie oraz zbiorowo wyznaczają na rzecz realizacji wizji oraz związanych z nią celów: politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych, militarnych. Misja ta, w przypadku państw wspólnoty transatlantyckiej polega na demokratyzacji stosunków międzynarodowych. Odpowiada tym samym, wizji stosunków międzynarodowych, którą stworzyły u progu dekady lat 90 – tych XX wieku. Na tym tle, występujące w procesie instytucjonalizacji rozwiązania normatywne i organizacyjne, stanowią istotny składnik polityki państw wspólnoty transatlantyckiej oraz szansę na zapewnienie ich bytu i rozwoju. Szansę, którą skutecznie wykorzystaly w latach 90 – tych XX wieku w przypadku integracji państw Europy Środkowej z transatlantyckimi organizacjami i instytucjami politycznymi, bezpieczeństwa, ekonomicznymi, społecznymi i kulturowymi.

W związku z tym, poszerzając geopolityczny obszar wpływów, państwa wspólnoty transatlantyckiej umocniły geoeconomiczny wymiar swej polityki. Tym samym, proces instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej stał się

¹⁶⁶ S.P. Huntington, Zderzenie cywilizacji...; Z. Brzeziński. „Atlantycka wspólnota wartości”; w Zbigniew Brzeziński o Polsce, Europie i świecie...

¹⁶⁷ P. Kennedy, Rise and Fall of the Great Powers. Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000, London 1988.

istotnym składnikiem kształtowania środowiska międzynarodowego na rzecz realizacji, określonych w Paryskiej Karcie Nowej Europy, Deklaracji Transatlantyckiej, Wspólnej Deklaracji Politycznej o Stosunkach Unia Europejska - Kanada wizji stosunków międzynarodowych, w tym transatlantyckich. Przesądza to o znaczeniu sfery politycznej dla stosunków transatlantyckich oraz występującego w nich procesu instytucjonalizacji. Zapadające w niej decyzje rozstrzygają o sposobie działania i postępowania państw na rzecz realizacji wizji, misji i celu polegających za zapewnieniu bytu i rozwoju.

3. Konkluzje

Dokonując oceny kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego poprzez pryzmat wyzwań, zagrożeń, szans należy stwierdzić, iż jest on uzależniony od:

- działań państw tworzących wspólnotę transatlantycką w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych w oparciu o ich indywidualne potrzeby, interesy, cele;
- koordynowania indywidualnych potrzeb, interesów, celów w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych otwartych, półotwartych, zamkniętych zarówno w gronie państw wspólnoty transatlantyckiej, jak i z udziałem pozostałych krajów;
- woli państw tworzących wspólnotę transatlantycką do kontynuowania współpracy i współdziałania w ramach wspólnoty transatlantyckiej poprzez organizacje instytucje międzynarodowe na rzecz zapewnienia wzajemnego bytu i rozwoju.

Czynniki te przesądzają o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a w nim roli i miejscu organizacji i instytucji międzynarodowych. Warunkują także przekształcenia organizacji i instytucji międzynarodowych jako środków polityki państw

Na tym tle, generujące kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, zjawiska, zdarzenia są pochodną wielu, niezwykle złożonych uwarunkowań kształtowanych przez środowisko międzynarodowe. Wśród nich najważniejszymi są:

- rozpad dwu blokowego podziału Europy i dwubiegunowego podziału świata;
- upodmiotowienie Wspólnoty Europejskiej jako europejskiego ośrodka politycznego;
- redefinicja roli i miejsca Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim u progu XXI w.

Powyższe uwarunkowania sprawiły, że całkowicie zmienił się kontekst oraz charakter procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Wynikało to z przewartościowań, które dokonały się w polityce państw tworzących wspólnotę transatlantycką w rezultacie umocnienia ośrodków cywilizacyjnych i kulturowych państw wspólnoty transatlantyckiej – atlantyckiego i europejskiego.

W związku z tym, o kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego przesądzają poszukiwania nowej formuły związków organizacyjnych prowadzone przez państwa tworzące wspólnotę transatlantycką. Decydującym przy tym jest kryterium przydatności organizacji i instytucji jako środków polityki państw na rzecz zapewnienia ich bytu i rozwoju. Organizacje i instytucje, tworzone i znoszone rozwiązania normatywne stanowią punkt odniesienia dla formułowanej i realizowanej polityki, prowadzonych poszukiwań w zakresie jej efektywności i skuteczności. Tym samym należy stwierdzić, iż ewolucja procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich stanowi wynik oraz pochodną formułowanej i realizowanej polityki państw, prowadzonych poszukiwań w zakresie jej efektywności i skuteczności w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych.

Należy zatem stwierdzić, że organizacje i instytucje międzynarodowe tworzone z udziałem państw wspólnoty transatlantyckiej znajdują się u progu głębokiej transformacji determinującej kształt ich bezpieczeństwa. Transformacja

ta wynika z przewartościowań we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach po zakończeniu okresu zimnej wojny. Polega przy tym na dostosowaniu organizacji i instytucji międzynarodowych do wymogów wynikających z rozkładu potęgi państw tworzących wspólnotę transatlantycką. Utrudnia to zarówno Stanom Zjednoczonym, jak i państwom europejskim percepcję procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a w nim roli i miejsca poszczególnych organizacji i instytucji. Przesądza o tym zjawisko asymetryczności, które stanowi najważniejszy determinant procesu instytucjonalizacji wzajemnych amerykańsko – europejskich stosunków tworząc sytuację w której działania państw wspólnoty transatlantyckiej - wyrażane poprzez organizacje i instytucje - nie są spójne, a koherentność uzyskiwana jest pod wpływem uwarunkowań międzynarodowych.

Powyżej opisany stan rzeczy sprawia, że państwa tworzące wspólnotę transatlantycką - w sytuacji braku jednolitego podmiotu polityki – rywalizują w ramach organizacji i instytucji zamkniętych, półotwartych, otwartych. Prowadzi do wzajemnych nieporozumień i konfliktów przekładających się na organizacje i instytucje służące współpracy i współdziałaniu państw wspólnoty transatlantyckiej. Ogranicza to efektywność polityki państw, a także znaczenie organizacji i instytucji we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach. Ponadto, sprawia że całokształt stosunków transatlantyckich wyrażanych poprzez proces instytucjonalizacji w dalszym ciągu podlega wielu zmiennym, wynikającym z potrzeb, interesów, celów państw oraz uwarunkowań międzynarodowych w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym. Ten stan rzeczy, mający miejsce w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, Stanami Zjednoczonymi a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, Kanadą a państwami skupionymi w Unii Europejskiej, prowadzi do redefinicji roli i miejsca organizacji i instytucji.

Fakt, że po zakończeniu okresu zimnej wojny, działania państw wspólnoty transatlantyckiej w ramach organizacji i instytucji zamkniętych, półotwartych, otwartych, są ściśle związane ze stopniowym przejściem od geopolityki do

geoekonomiki tworzy kontekst ich wykorzystania. Na tym tle sfera społeczna i kulturowa stanowi podstawę oraz pryzmat dla działalności państw w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych. Rezultatem tego stanu rzeczy jest sytuacja w której proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich opiera się zarówno na demokratycznych aksjomatach, jak i ich implementacji poprzez organizacje i instytucje międzynarodowe. Ma to miejsce niezależnie od sfery aktywności państw na płaszczyznach normatywnej i organizacyjnej. Decydującą rolę odgrywa przy tym podejście państw, które przekłada się na funkcje organizacji i instytucji międzynarodowych oraz sposób ich działania w środowisku międzynarodowym w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym.

Odnosząc się do procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich poprzez pryzmat wyzwań, zagrożeń, szans, które w nim występują należy na wstępie stwierdzić, iż są one nieodłącznym składnikiem polityki państw tworzących wspólnotę warunkując ich wzajemne postępowanie w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych. Generując amerykańsko – europejską współpracę w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, na płaszczyźnie normatywnej i organizacyjnej, w wymiarze globalnym, regionalnym, subregionalnym, określają kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich. Nie przesądzają jednak o ostatecznym kształcie stosunków transatlantyckich oraz rodzaju, wewnętrznych i zewnętrznych związków organizacyjnych. Determinując uwarunkowania międzynarodowe wyzwania, zagrożenia, szanse stanowią podstawę dla działań państw o których przesądza ich wola polityczna.

Na tym tle występujące w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyzwania rozpatrywane poprzez pryzmat tendencji ogólnych jako pochodna zagrożeń oraz szans pozwalają stwierdzić, iż kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich uzależniony jest od:

- sposobu ułożenia współpracy między państwami europejskimi skupionymi w ramach Wspólnoty Europejskiej – Unii Europejskiej, a tym

samym ich związków organizacyjnych ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą;

- zmiany funkcji organizacji i instytucji generujących proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich przesądzających o charakterze związków organizacyjnych między państwami amerykańskimi, a ich europejskimi sojusznikami
- kształtu rozwiązań normatywnych oddających obecny rozkład potęgi między państwami tworzącymi wspólnotę transatlantycką.

Tym samym, kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego wiąże się z dylematami, co do kształtu i charakteru wzajemnych interakcji w każdej ze sfer aktywności państw: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej, na płaszczyznach: normatywnej i organizacyjnej. Oznacza to, iż proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich z jednej strony stanowi wyraz stanu wzajemnej, amerykańsko – europejskiej współpracy w sferze bezpieczeństwa, z drugiej zaś podstawę do jej realizacji i formułowania we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Odnosząc się do zagrożeń występujących w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich poprzez pryzmat tendencji ogólnych jako pochodnych wyzwań oraz szans należy stwierdzić, iż w zasadniczy sposób ukształtowały one wzajemną amerykańsko – europejską współpracę, jej formy organizacyjne oraz związki natury politycznej, militarnej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Wśród nich, najważniejszym zagrożeniem definiującym proces instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków jest zdolność państw tworzących wspólnotę atlantycką – transatlantycką do zapewnienia koherentności wspólnych działań. Zagrożenie to jest tym istotniejsze, że na skutek zmian, które nastąpiły w środowisku międzynarodowym po zakończeniu okresu zimnej wojny trudność sprawia korelacja polityki poszczególnych państw. Dotyczy ona przede wszystkim Stanów Zjednoczonych oraz najważniejszych państw tworzących Unię Europejską – Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii. Umiejętność pogodzenia indywidualnych potrzeb, interesów, celów w

warunkach przejścia od geopolityki do geoeconomiki napotyka przy tym na liczne trudności określane dynamiką procesu instytucjonalizacji w zmiennych uwarunkowaniach międzynarodowych. Tym samym, proces instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich jest ściśle związany ze zdolnością państw wspólnoty transatlantyckiej do nadania takiego kierunku ich współpracy, która pozwoli na zachowanie bądź umocnienie wzajemnego wpływu. Od tego uzależniona jest rola i miejsce organizacji i instytucji we wzajemnych, amerykańsko – europejskich i europejsko – amerykańskich stosunkach w czasie i przestrzeni.

W związku z powyższym, mając na uwadze będące pochodną wyzwań i zagrożeń szanse (rozpatrywane poprzez pryzmat ewolucji procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich) należy stwierdzić, iż są one związane z konceptualną i intelektualną gotowością przywódców państw tworzących wspólnotę transatlantycką do wykorzystania posiadanych zasobów na rzecz realizacji polityki w zmiennych uwarunkowaniach międzynarodowych w ramach organizacji i instytucji międzynarodowych na rzecz wzajemnego zapewnienia bytu i rozwoju. Szanse te wiążą się z działaniami mającymi na celu odnową moralną społeczeństw tworzących cywilizację zachodnią oraz rozwinięciem form ścisłej integracji ekonomicznej i politycznej uzupełnionej o współpracę na rzecz bezpieczeństwa. W sumie pozwoliłyby one na zniwelowanie istniejących sporów i konfliktów we współpracy transatlantyckiej w oparciu o organizacje i instytucje: otwarte, półotwarte, zamknięte. Wykorzystanie tych szans może stanowić wskazanie, co do kierunku procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich oraz dalszymi, głębokimi przewartościowaniami we wzajemnych amerykańsko – europejskich stosunkach. Rezultatem tych przewartościowań mogłoby być utworzenie nowego podmiotu polityki państw wspólnoty transatlantyckiej. Podmiotu, który stanowiłby gremium decyzyjne skupiające Stany Zjednoczone, Kanadę, państwa Unii Europejskiej, zapewnił koherentność ich działań na forum międzynarodowym i służył korelacji ich polityki w każdej ze sfer aktywności: politycznej, bezpieczeństwa, ekonomicznej, społecznej i kulturowej.

Biorąc pod uwagę powyższe konkluzje, nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć, jaki kierunek przybierze proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich, a jedynie wskazać na czynniki, które mogą odegrać istotną rolę w określeniu miejsca organizacji i instytucji międzynarodowych w stosunkach transatlantyckich u progu XXI wieku. Konkluzja ta uprawnia do postawienia tezy, że decydujące znaczenie dla współpracy i współdziałania państw wspólnoty transatlantyckiej w ramach organizacji i instytucji otwartych, półotwartych, zamkniętych posiada wola polityczna przywódców państw, która determinuje kształt rozwiązań normatywnych i form organizacyjnych występujących w stosunkach transatlantyckich. Tym samym, zdobyte we wcześniejszych okresach doświadczenia, wiedza, sposoby postępowania państw, ich wspólne osiągnięcia i porażki wyznaczają kierunek procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich w XXI wieku. Pozwalają bowiem na odniesienie się do wyzwań, zagrożeń, szans występujących w procesie instytucjonalizacji w kontekście zapewnienia bytu i rozwoju państw poprzez organizacyjne formy współpracy międzynarodowej.

Zakończenie

Wykreowany po zakończeniu II wojny światowej proces instytucjonalizacji wzajemnych amerykańsko – europejskich stosunków jest wyrazem nie tylko organizacyjnych, lecz także cywilizacyjnych i kulturowych związków łączących Stany Zjednoczone, Kanadę oraz ich europejskich sojuszników. Będąc rezultatem powojennych podziałów ideologicznych między Wschodem a Zachodem proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich jest pochodną rozkładu potęgi i władzy w gronie państw tworzących wspólnotę wartości i idei. Oparto go przy tym o uniwersalne zasady zaczerpnięte z Konstytucji Stanów Zjednoczonych, Karty NZ, Traktatu Waszyngtońskiego. Dzięki temu, proces instytucjonalizacji stosunków atlantyckich – transatlantyckich stał się akceptowany społecznie zyskując poparcie jako przejaw realizacji polityki państw. Tym samym, instytucjonalizacja stosunków transatlantyckich, stanowi rezultat stanu świadomości narodów, grup społecznych, jednostek, które poprzez współpracę i współdziałanie upatrują możliwość zapewnienia indywidualnego bytu i rozwoju w zinstytucjonalizowanym środowisku międzynarodowym. Jest to związane ze zorganizowanymi formami działania państw, które pozwalają na zapewnienie potrzeb, realizację interesów, osiągnięcie celów w imię wspólnych wartości określających ich postępowanie.

Proces instytucjonalizacji w stosunkach transatlantyckich tworzy określony ład polityczny w ramach którego ma miejsce rozkład potęgi i władzy państw w oparciu w wzajemne wpływy polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Ład ten umożliwia państwom zapewnianie potrzeb, realizację interesów, osiągnięcie celów w imię wspólnych wartości w anarchicznym, turbulentnym środowisku międzynarodowym. Na tym tle proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zawiera i tworzy przybierające systemowy charakter struktury oddziaływań między państwami. Wynika to z faktu, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich wyraża tendencję do kształtowania nowych, coraz bardziej złożonych więzi między członkami

zbiorowości oraz elementami systemu. Umożliwia przy tym kreowanie wspólnej wizji rzeczywistości międzynarodowej w wymiarze globalnym, regionalnym, sub regionalnym przez państwa tworzące w drodze ewolucji wspólnotę atlantycką – transatlantycką.

O istocie, zakresie, charakterze procesu instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich przesądzają współzależności będące pochodną oddziaływań międzynarodowych. Dzięki temu utrwalany jest korzystny dla większości uczestników stosunków międzynarodowych ład w którym są oni zdolni do realizacji swych interesów poprzez tworzenie wzajemnych więzi zawartych we wspólnotach międzynarodowych. W konsekwencji, współzależności te składają się na proces tworzenia i utrwalania systemów wzajemnych oddziaływań i zachowań zawartych w organizacjach i instytucjach międzynarodowych określonych zasadami, normami, regułami, rolami. Ma to miejsce wówczas, gdy oczekiwane korzyści wypływające z uczestnictwa w organizacjach i instytucjach na poziomie wspólnoty, unii, sojuszu, przymierza, przewyższają korzyści wynikające z samodzielnego działania państw.

W związku z tym, kształtująca się w procesie instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich tożsamość zbiorowa jest wyrazem utworzenia ośrodka atlantyckiego, a następnie wyodrębnienia z niego ośrodka europejskiego. Tym samym w procesie instytucjonalizacji amerykańsko – europejskich stosunków występują dwa ośrodki oraz będące pochodną współpracy w tych państwach oraz między nimi podmioty w postaci organizacji i instytucji międzynarodowych. Oznacza to, że proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich ma miejsce nie tylko w określonej przestrzeni geopolitycznej i czasie, lecz występuje na wielu płaszczyznach, z udziałem wielu podmiotów międzynarodowych: rządowych i pozarządowych. Proces ten stanowi również przejaw umacniania amerykańsko – europejskich stosunków w różnych formach i pod różnymi postaciami w drugiej połowie XX wieku.

Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich określany kształtem współpracy międzynarodowej, postawą uczestników oraz ich polityką narzędziem polityki państw dążących do zapewnienia potrzeb, realizacji

interesów, osiągnięcia założonych celów. Instytucjonalizacja odpowiada bowiem tym państwom, które poprzez organizacje i instytucje - traktowane jako środki polityki - mogą zapewniać swój byt i rozwój bez konieczności użycia przemocy, traktowanej jako ostateczność. Na tym tle umiejętność poruszania się w ramach organizacji i instytucji państw wspólnoty transatlantyckiej bądź też tworzonych z ich udziałem stanowi o zdolności do zaspokajania potrzeb, zabezpieczania interesów, osiągania celów. Umiejętność ta jest szczególnie istotna w kontekście transformacji polityki wysokorozwiniętych państw wspólnoty transatlantyckiej oraz ich odchodzenia od geopolityki na rzecz geoekonomiki. Stąd też wypracowywane i przyjmowane w gronie państw wspólnoty transatlantyckiej rozwiązania normatywne i formy organizacyjne coraz bardziej stają się częścią porządku światowego, który określają, modyfikują i generują.

Obecny kształt wzajemnych, amerykańsko - europejskich stosunków sprawia, iż tendencja do rozwoju stałych, zinstytucjonalizowanych form współpracy między państwami wspólnoty transatlantyckiej w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego odgrywa zasadniczą rolę. Wiąże się bowiem z koniecznością koordynacji ich działań w turbulentnym, nieprzewidywalnym środowisku międzynarodowym wymagającym ponownego określenia istoty, zakresu, charakteru więzi transatlantyckich. Przejawem tego stanu rzeczy jest tendencja do traktowania organizacji i instytucji jako środka, a zarazem celu polityki państw wspólnoty transatlantyckiej. W konsekwencji proces ten obejmuje coraz większą liczbę państw oraz podmiotów pozarządowych. Stanowi również - podyktowany względami bezpieczeństwa - rezultat przejścia wysokorozwiniętych państw wspólnoty transatlantyckiej od geopolityki do geoekonomiki.

- Canada - European Community Relations, 22.11.1990.
N. Davies, Europa, Warszawa 2000.
S. Dąbrowa, Karta NZ i praktyka stosunków międzynarodowych. Sprawy Międzynarodowe, Warszawa 1963, str. 5.
K. W. Deutsch, Political Community at the International Level, Garden City 1954.
K. W. Deutsch, Political Community and the North Atlantic Area, Princeton, New York 1957.

BIBLIOGRAFIA

Wybrane pozycje

- T. Albord. *L'ère crepusculaire de la stratégie (1919 – 1939)*, RDN 1965.
- R. K. Ashley, 'Political realism and human interests'. *International Studies Quarterly* 1981, nr 25
- N Bardos – Feltony, *Geoeconomie: Etat, Espace, Capital*. Brussels 1991.
- J. Baylis, N. Rengger (ed.), *Dilemmas of World Politics. International Issues in Changing World*, Oxford 1992.
- H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec Państw Europy Środkowo – Wschodniej w latach 1944 – 1948*, Warszawa 1999.
- AY. Barzel, *A Theory of State. Economic Rights, Legal Rights and the Scope of the State*, Cambridge 2002.
- Ch. Bay, *Koncepcje bezpieczeństwa indywidualnego, narodowego i zbiorowego*, *Studia Nauk Politycznych*. Warszawa 1989, nr 4
- J. D. Ben – Dak (ed.), *Theory and Practise of Events Research. Studies in Inter-Nation Actions and Interactions*, New York – London – Paris 1975.
- N. Behar, *Non – military Aspects of Mutual Security. Regional and Global Issues*, *Bulletin of Peace Proposals* 1985. Vol 16.
- W. Bieńkowski, *Problemy teorii rozwoju społecznego*, Warszawa 1966.
- A. Bógdał – Brzezińska *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945 – 1949*, Warszawa 2001.
- H. Butterfield, M. Wight (eds.), *Diplomatic Investigations Essay in the Theory of International Politics*, London 1966.
- B. Buzan, *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era*, Brighton 1991.
- D. Buchan, *Europe: The Strange Superpower*, Aldershot 1993.
- A. Bronstone, *Beyond the Pale: EU-US Security and Political Realism*. *European Security*, Spring 1996, vol. 4, nr 2.
- Z Brzeziński, *Wielka szachownica*. Warszawa 1999.
- Zbigniew Brzeziński *o Polsce, Europie i świecie 1988 – 2001*, Warszawa 2002.
- E. Boulding, *States, Boundaries and Environmental Security in Global and Regional Conflict*, *Interdisciplinary Peace Research* 1991, Vol. 3.
- E. Cziomer, *Zarys historii Niemiec powojennych. 1945 – 1995*, Warszawa – Kraków 1997.
- Declaration on Canada – European Community Relations*. 22.11.1990.
- N. Davies, *Europa*, Warszawa 2000.
- S. Dąbrowa, *Karta NZ i praktyka stosunków międzynarodowych. Sprawy Międzynarodowe*, Warszawa 1963, nr 5.
- K. W. Deutsch, *Political Community at the International Level*, Garden City 1954.
- K. W. Deutsch, *Political Community and the North Atlantic Area*, Princeton, New York 1957.

- W. Dobrzycki, Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945, Warszawa 1996.
- Z. Doliwa – Klepacki, Integracja europejska, Białystok 2000.
- J. Dumbrell, A Special Relationship. Anglo – American Relations in the Cold War and After, Basingstoke 2001.
- J. Dumbrell, A Critical Relationship. Anglo – American Relations in the Cold War and After, Basingstoke 2001.
- N. Friedmann, The Fifty – Year War. Conflict and Strategy in the Cold War. London 2000.
- D. Frei, Sicherheit. Grundfragen der Weltpolitik. Stuttgart: Verlag W. Kohlhammer 1977.
- From Geopolitics to Geoeconomics. Logic of Conflict. Gramma of Commerce, The National Interest 1990/1991, nr 20.
- R. Gilpin, The Political Economy of International Relations. Princeton 1987.
- J. Gryz, Unia Zachodnioeuropejska, Warszawa 1997.
- J. Gryz (red.), Kulturowe, ekonomiczne i polityczne wymiary integracji europejskiej, Łódź 2002.
- E. Halizak, R. Kuźniar (red), Stosunki międzynarodowe geneza struktura dynamika, Warszawa 2000.
- E. Halizak. D. Popławski (red.), Demokracja w stosunkach międzynarodowych, Warszawa 1997.
- E. Halizak, S. Parzymies (red.), Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej, Warszawa 2002
- E. B. Hass, The Uniting of Europe: Political, Social and Economic Forces, Stanford 1958.
- M. Hawkesworth, M. Kogan (eds.), Encyclopedia of Government and Politics, London: Routledge 1992, Vol. 2.
- S. P. Huntington, Zderzenie cywilizacji, Warszawa 2001.
- T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1973.
- R.O. Keohane, J. S. Nye Jr. Power and Interdependence, Glenview 1989.
- R.O. Keohane, J.S. Nye, S. Hoffmann (eds.), After the Cold War: International Institutions and State Strategies in Europe, 1989-1991, Cambridge MA: Harvard University Press 1993.
- P. Kennedy, Rise and Fall of the Great Powers. Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000, London 1988.
- J. Kiwerska, Gra o Europę, Poznań 2000.
- E. Kolodziej, What is Security and Security Studies ? Lessons From the Cold War, Arms Control 1992, Vol. 13.
- P. Krugman, Strategic Trade and the New International Economics, Cambridge 1986.
- J. Kukułka (red.), Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, Warszawa 1988
- J. Kukułka, Teoria stosunków międzynarodowych, Warszawa 2000.
- J. Kukułka, Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 2000, Warszawa 2001.

- R. Kuźniar, System zachodni w stosunkach międzynarodowych. Czynniki sprawcze ewolucji, Warszawa 1990.
- R. Kupiecki, Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych, Warszawa 1998.
- R. Kupiecki, NATO u progu XXI wieku, Warszawa 2000.
- H. G. Krenzler, G. Wiegrand. EU-US Relations: More than Trade Disputes? *European Foreign Affairs Review*. Summer 1999, vol. 4, nr 2.
- I. Lasota (red.), Czy koniec historii? Konfrontacje 13, Warszawa 1991.
- W. Lippman, U.S. Foreign Policy: Shields of the Republic, Boston 1943.
- B. Malinowski, A Scientific Theory of Culture and Other Essays, London 1969.
- M. Mathiopoulos, The USA and Europe as a Global Players in Twenty-first Century, *Aussenpolitik*, nr 2/98.
- D. Marquant Dozer, The Monroe Doctrine. Its Modern Significance, Santa Barbara 1965.
- J. Manfred, The United States and Germany. A Diplomatic History, Ithaca 1984.
- H. Morgenthau, Politics among Nations. The Struggle for Power and Peace, New York 1965.
- M.I. Midlarsky (ed.). Handbook of War Studies. Boston 1989.
- H. V. Morton, Atlantic Meeting, New York 1945.
- B. Moeller, Security Concepts: New Challenges and Risks. Copenhagen 1993.
- New Transatlantic Agenda. 3.12.1995.
- T. Pawłowski, Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach społecznych, Warszawa 1978.
- S. Parzymies. Stosunki międzynarodowe w Europie 1945 – 1999. Warszawa 1999.
- S. Parzymies, Stosunki transatlantyckie z perspektywy europejskiej, *Sprawy Międzynarodowe*, Warszawa 2001 nr 1.
- S. Parzymies, Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. *Stosunki Międzynarodowe*, Warszawa 2000 nr 1-2.
- A. Patka, J. Rydel, J.J. Węc (red.), Najnowsza historia świata 1945 – 1963, Tom I, Kraków 1997.
- I. Popiuk – Rysińska (red.), Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych, Warszawa 1995.
- K. Popper, Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie, tom 2, Warszawa 1993.
- H. B. Price, The Marschall Plan and its Meaning, New York 1955.
- V. Radovan, Międzynarodowe stosunki polityczne, Warszawa 1980.
- Rocznik Strategiczny 2000/2001, Warszawa 2001.
- J. N. Rosenau (ed.), International Politics and Foreign Policy. A Reader in Research Theory. New York 1969
- J.N. Rosenau, Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity, Princeton 1990.
- D. E. Sills (ed.), International Encyclopedia of the Social Sciences, New York 1969, vol. XIII – XIV.
- J. Stefanowicz, Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość, Warszawa 1996.

ZAŁĄCZNIKI

| PAŃSTWO | PKB W TYS. USD | PKB W TYS. USD 1995 r. | PKB W TYS. USD |
|-------------|-------------------|---------------------------|-------------------|
| AUSTRIA | 224 558 349 | 235 156 046 | 265 715 466 |
| BELGIA | 265 283 371 | 275 907 674 | 316 070 068 |
| DANIA | 166 320 062 | 180 237 386 | 205 550 617 |
| FINLANDIA | 121 198 846 | 129 289 929 | 165 786 862 |
| FRANCJA | 1 510 092 308 | 1 553 130 324 | 1 755 613 757 |
| GRECJA | 114 723 774 | 117 564 039 | 138 386 326 |
| HISZPANIA | 526 763 465 | 584 187 052 | 702 394 728 |
| HOLANDIA | 390 008 570 | 414 800 642 | 492 955 697 |
| IRLANDIA | 55 707 005 | 66 389 295 | 105 247 949 |
| LUKSEMBUR | 15 535 246 | 18 264 844 | 24 713 484 |
| NIEMCY | 2 387 077 759 | 2 458 250 379 | 2 680 002 445 |
| PORTUGALIA | 103 186 366 | 107 301 683 | 128 039 387 |
| SZWECJA | 226 641 560 | 240 186 687 | 276 768 391 |
| W. BRYTANIA | 1 026 226 651 | 1 126 739 608 | 1 294 358 675 |
| WŁOCHY | 1 052 313 977 | 1 097 207 775 | 1 204 867 826 |
| CANADA | 526 220 755 | 579 232 173 | 693 148 910 |
| USA | 6 686 900 224 | 7 338 399 891 | 9 008 507 257 |

Rys. 1. PKB państw wspólnoty transatlantyckiej w tysiącach USD w cenach stałych USD 1995 r. (GDP constant 1995 USD).

Źródło: Według Banku Światowego 2002 World Development Indicators CDR.

| PAŃSTWO | PKB W TYS. USD | PKB W TYS. USD | PKB W TYS. USD |
|------------|-------------------|-------------------|-------------------|
| AUSTRIA | 190 115 873 | 235 156 046 | 189 029 253 |
| BELGIA | 226 245 755 | 275 907 674 | 226 648 408 |
| DANIA | 147 092 193 | 180 237 386 | 162 343 158 |
| FINLANDIA | 108 701 753 | 129 289 929 | 121 466 102 |
| FRANCJA | 1 346 104 066 | 1 553 130 324 | 1 294 245 954 |
| GRECJA | 99 814 146 | 117 564 039 | 112 646 439 |
| HISZPANIA | 602 643 759 | 584 187 052 | 558 557 561 |
| HOLANDIA | 335 197 274 | 414 800 642 | 364 765 938 |
| IRLANDIA | 53 646 389 | 66 389 295 | 93 865 116 |
| LUKSEMBUR | 13 487 484 | 18 264 844 | 18 892 061 |
| NIEMCY | 2 020 427 170 | 2 458 250 379 | 1 872 992 141 |
| PORTUGALIA | 96 879 763 | 107 301 683 | 105 054 446 |
| SZWECJA | 255 008 850 | 240 186 687 | 227 318 546 |
| W. | 1 067 378 868 | 1 126 739 608 | 1 414 556 549 |
| WŁOCHY | 1 231 410 692 | 1 097 207 775 | 1 073 959 731 |
| CANADA | 568 677 761 | 579 232 173 | 687 882 306 |
| USA | 6 261 800 174 | 7 338 399 891 | 9 837 405 536 |

Rys. 2. PKB w tysiącach USD w cenach bieżących (GDP).

Źródło: Według Banku Światowego 2002 World Development Indicators CDR.

| PAŃSTWO | PKB W TYS. USD | PKB W TYS. USD | PKB W TYS. USD |
|------------|-------------------|-------------------|-------------------|
| AUSTRIA | 162 470 691 | 183 207 772 | 217 074 582 |
| BELGIA | 211 681 968 | 232 611 742 | 278 628 532 |
| DANIA | 162 470 691 | 183 207 772 | 217 074 582 |
| FINLANDIA | 87 538 082 | 98 515 878 | 129 404 584 |
| FRANCJA | 1 110 552 347 | 1 223 693 697 | 1 426 547 671 |
| GRECJA | 127 667 036 | 140 297 617 | 174 251 721 |
| HISZPANIA | 547 928 900 | 606 305 124 | 768 453 837 |
| HOLANDIA | 289 370 636 | 327 408 157 | 408 435 687 |
| IRLANDIA | 50 248 729 | 64 552 284 | 113 311 154 |
| LUKSEMBUR | 9 821 771 | 13 301 463 | 21 946 933 |
| NIEMCY | 1 623 233 921 | 1 806 167 048 | 2 062 239 400 |
| PORTUGALIA | 122 543 604 | 137 111 683 | 173 033 325 |
| SZWECJA | 161 708 442 | 181 499 019 | 215 312 466 |
| W. | 1 001 391 456 | 1 170 093 375 | 1 404 384 969 |
| WŁOCHY | 1 079 012 426 | 1 199 989 981 | 1 363 003 441 |
| CANADA | 588 791 742 | 692 397 539 | 856 089 952 |
| USA | 6 396 177 285 | 7 489 575 191 | 9 612 679 971 |

Rys. 3. PKB w tysiącach USD według parytetu siły nabywczej waluty (GDP, PPP).

Źródło: Według Banku Światowego 2002 World Development Indicators CDR.

| PAŃSTWO | % PKB NA SZ 1992 r. | % PKB NA SZ 1995 r. | % PKB NA SZ 2000 r. |
|-------------|------------------------|------------------------|------------------------|
| AUSTRIA | 1,0 | 0,9 | 0,8 |
| BELGIA | 1,8 | 1,6 | 1,4 |
| DANIA | 1,9 | 1,7 | 1,5 |
| FINLANDIA | 1,9 | 1,5 | 1,3 |
| FRANCJA | 3,4 | 3,1 | 2,6 |
| GRECJA | 4,5 | 4,3 | 4,9 |
| HISZPANIA | 1,6 | 1,5 | 1,2 |
| HOLANDIA | 2,4 | 1,9 | 1,6 |
| IRLANDIA | 1,2 | 1,0 | 0,7 |
| LUKSEMBURG | 0,9 | 0,8 | 0,7 |
| NIEMCY | 2,1 | 1,7 | 1,5 |
| PORTUGALIA | 2,7 | 2,6 | 2,1 |
| SZWECJA | 2,6 | 2,4 | 2,1 |
| W. BRYTANIA | 3,8 | 3,0 | 2,5 |
| WŁOCHY | 2,0 | 1,8 | 2,1 |
| CANADA | 1,9 | 1,5 | 1,2 |
| USA | 4,8 | 3,8 | 3,1 |

Rys. 4. Procent Produktu Krajowego Brutto przeznaczony na Siły Zbrojne.

Źródło: The SIPRI Military Expenditure Database (http://projects.sipri.org/milex_database1.html).

| PAŃSTWO | WYDATKI NA OBRONĘ (mld USD – 1995 r.) | UDZIAŁ WYDTKÓW NA OBRONĘ (% PKB – 1995 r.) | WYDATKI NA OBRONĘ NA 1 MIESZKAŃCA (USD – 1995 r.) |
|-----------|--|---|--|
| USA | 277,8 | 3,8 | 1056 |
| FRANCJA | 48,0 | 3,1 | 826 |
| NIEMCY | 41,8 | 2,0 | 509 |
| W. | 34,2 | 3,1 | 586 |
| BRYTANIA | 20,0 | 1,8 | 346 |
| WŁOCHY | 9,0 | 1,6 | 320 |
| KANADA | 8,5 | 2,2 | 552 |
| HOLANDIA | 8,5 | 1,5 | 216 |
| HISZPANIA | 6,0 | 3,6 | 98 |
| TURCJA | 5,1 | 4,6 | 486 |
| GRECJA | 4,6 | 1,7 | 454 |

Rys. 5. Wydatki na obronę w poszczególnych państwach wspólnoty transatlantyckiej

Opracowano na podstawie: The Military Balance 1997/1998.

| PAŃSTWO | OBSZAR (w km) | LICZBA LUDNOŚCI | PKB (w miliardach) | PKB per capita (w tys. \$ USA) |
|-------------|------------------|--------------------|-----------------------|-----------------------------------|
| BELGIA | 30 519 | 10 104 | 242,0 | 21 900/23 000 |
| DANIA | 43 094 | 5246 | 165/170 | 22 000/23 200 |
| FRANCJA | 551 500 | 58 905 | 1400 | 21 100/22 000 |
| GRECJA | 131 990 | 10 597 | 119/121 | 11 900/12 500 |
| HISZPANIA | 505 992 | 39 200 | 515/531 | 15 100/16 000 |
| HOLANDIA | 40 844 | 15 655 | 356/360 | 20 600/21 700 |
| ISLANDIA | 103 000 | 278 | 356/360 | 20 600/21 700 |
| KANADA | 9 970 610 | 28 959 | 602/618 | 21 200/22 300 |
| LUKSEMBURG | 2 586 | 414 | 15/15 | 24 000/25 300 |
| NIEMCY | 356 978 | 81 102 | 2100/2100 | 21 100/21 900 |
| NORWEGIA | 323 877 | 4407 | 143/153 | 22 900/24 100 |
| PORTUGALIA | 91 982 | 9873 | 93/99 | 13 100/13 900 |
| TURCJA | 774 815 | 62 600 | 176/191 | 5600/6000 |
| USA | 9 363 520 | 270 629 | 7600/8100 | 27 900/29 300 |
| W. BRYTANIA | 244 100 | 58 644 | 1200/1300 | 19 600/29 700 |

Rys. 6. Wybrane wskaźniki państw wspólnoty transatlantycznej

Opracowano na podstawie: The Military Balance 1997/1998.

